



**Digitization of the scientific library of the
State Museum of Natural History of NAS**

Geografia albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi / [E. Kuropatnicki] – Wydanie powtórne. – We Lwowie: Nakładem Wojciecha Manieckiego, 1858. – 104 s.

Download a copy of the book from the site:

<http://libsmnh.com.ua>

Permanent link to the book page:

http://libsmnh.com.ua/books/geografia_albo_dokladne_opisanie/

Biblioteka Muzei im. Dzieduszyckich
we Lwowie.

Sz 17 d № 89.

~~956~~

GEOGRAPHIA
KRÓLESTW
GALICYI I LODOMERYI

W ROKU 1786.

zbiór Europejskich



GALICJA I LODOMERYA.







GEOGRAFIA

ALBO

DOKŁADNE OPISANIE KRÓLESTW

GALICYI I LODOMERYI.



WYDANIE POWTÓRNE.



28. P. M. 1

WE LWOWIE.

NAKŁADEM WOJCIECHA MANIECKIEGO.

1858.

12349

6312-

W DRUKARNI ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH.
Pod bezpośrednim zarządem W. Manieckiego.

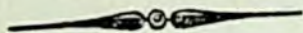
Od Wydawcy.

Autor niniejszego dzieła Ewaryst Andrzej hr. **Kuropatnicki**, kasztelan buski a potem belski, kawaler orderów orła białego i ś. Stanisława, akademik krakowski i zamojski, wydając je w Przemyśle w r. 1786 przez skromność swojego nazwiska nie wyraził.

Dzieło samo uważane ze stanowiska naukowego, pozostawia wiele do życzenia, i w naszych czasach jest prawie zupełnie bez użytku. A wszakże okoliczność ta, iż było napisanem w kilkanaście lat po odstąpieniu naszego kraju przez Polskę i zajęciu jako prowincyi węgierskiej w dziedzictwo domu Habsburskiego, daje onemuż wartość dokumentu historycznego z ostatnich dziesiątek lat XVIII wieku. Jakoż autor stanowisko to głównie uwzględnił, i podał bogaty materiał o oświecie, rękodziełach, przemyśle, handlu i w ogólności wewnętrznem życiu mieszkańców, szczególnie starannie spisywał miejscowości ważne dla pamiątek historycznych, budowli, zakładów,

—yk i przedmiotów czci lub widzenia godnych,
—wnie jak mienia pojedynczych rodzin szlacheckich,
—tóre dziś już po większej części w obcym znacho-
dzą się ręku. Czem nie tylko przedstawił wierny
obraz społecznego bytu naszego kraju, ale także
przez wzgląd, iż żywioły dawniejsze w nim przewa-
żały, wyjaśnił wielorako stan cywilizacyi w ciągu całego
XVIIIgo wieku.

I te to zalety uzyskały niniejszemu dziełu taką
wziętość, iż w naszych czasach należy ono do rzad-
kości bibliograficznych. Co właśnie dało nam powód
do powtórnego jego wydania.



OBJĘTYCH PRZEDMIOTÓW.

Stronnica.

	4
	1
	7
— Leodomerya królestwa	10
— niicki cyrkuł	16
— eński cyrkuł	19
— ecki cyrkuł	23
— rmowski cyrkuł	32
— ukielski cyrkuł	39
Przemyślski cyrkuł	44
Rzeszowski cyrkuł	51
3 Zamojski cyrkuł	58
9 Żółkiewski cyrkuł	62
10 Liski cyrkuł do Sanoka przeniesiony	65
11 Samborski cyrkuł	67
12 Stryjski cyrkuł	79
13 Lwowski cyrkuł	85
14 Brodzki cyrkuł	88
15 Tarnopolski cyrkuł	92
16 Brzeżański cyrkuł	95
17 Stanisławowski cyrkuł	101
18 Zaleszczykowski cyrkuł	102
W ogólności o cyrkułach	103
Dokończenie	104
Sprostowanie	
Dodatki	

GALICYA I LODOMERYA

KRÓLESTWA.

Galicja, dawne nazwisko kraju, w kronikach polskich i węgierskich znajdujące się — od książąt ruskich, jak w panowanie węgierskie przeszło, dosyć wiadomo. Najobszerniejsze jednak tego królestwa, i odmian jego uczynił opisanie X. Maryan, Trynitarz — (który zakon zniesiony jest nie tylko w Galicyi, ale i w całych państwach cesarskich), w kronice zakonu swego prowincyi polskiej, wydanej w Warszawie pod tytułem: „*Hypomnema Ordinis Sanctissimae Trinitatis*.” R. 1753.

Są inni, osobliwie w dawności, acz i fałszywej sławy szukający tegoż zdania: że listy ś. Pawła apostoła, doktora narodów *ad Galatas*, do tych Haliczanów pisane były, (ale Skrobiszewski, pisarz życia arcybiskupów halickich i lwowskich tak daleko nie zasięga, i żadnego z uczniów apostolskich na katedrze halickiej nie osadził); lecz ci rozumieją, iż nad Gallicyanów hiszpańskich, lub greckiego miasta, znakomitszymi byli nasi Galicyanie, jako królestwa obywatele. Lecz żadnego pisma nie masz i nie było, któreby bądź w którą stronę granicę i rozległość tego, tak dawnego państwa oznaczało.

Lodomeryi zaś geografia i historia jak dawna ciemna, tak i teraz nie jasna; albowiem nie masz nawet Lodomeryi królestwa stolicy, ani od Galicyi oddziału ani fizycznego, ani moralnego.

Kraj zaś teraźniejszej Galicyi, który pod panowanie Najjaśniejszego domu Austryackiego roku 1782. od rzeczypospolitej polskiej przez konwencyę petersburską został po-

wrócony, składa się z województw przedtym polskich: ruskiego, bełskiego, sandomierskiego części, krakowskiego większej połowy, podolskiego części, z księstw zatorskiego i oświęcimskiego, a Śpiż zaś do Węgier przyłączono.

Granice terazniejsze są, *od wschodu*: Podole polskie, Wołoszczyzna i Bukowina cesarska; *od południa*: Bieszczad naturalna granica odgraniczająca zdawna Transylwanią i Węgry. Ta rzecz wyciąga uwagi: że ze strony północnej Bieszczadu choć gór nie masz, z płaszczyzn nawet samych wody płyną na wschód i na północ; ze strony zaś południowej płyną wszystkie na południe i na zachód, formując rzeki węgierskie i transylwańskie czyli siedmiogrodzkie, a tak natura sama te kraje rozdzieliła; *od zachodu*: Morawa, Szląsk, dalej Wisła granicą aż do wyścia Sanu rzeki w Wisłę; *od północy*: po za Zaklików, po za Zamość, Kraśniczyn, Uchanie, po za Zastepankowice, Bug rzekę, potem granice dawne między bełskim i wołyńskim województwem — i tu od Gródka do Włodzimierza, stolicy niegdyś Lodomeryi tylko półtóry mili polskiej, — dalej po za Brody, po za Zbaraż, Ozochowce, rzeka Podhorce odgranicza teraz.

Podzielony kraj jest na cyrkułów 18, z których każdy z osobna będzie niżej opisany, to jest: 1. myśleniecki, 2. bocheński, 3. sądecki, 4. tarnowski, 5. dukielski, 6. przemyski, 7. rzeszowski, 8. zamojski, 9. żółkiewski, 10. liski, 11. samborski, 12. stryjski, 13. lwowski, 14. brodzki, 15. tarnopolski, 16. brzeżański, 17. stanisławowski, 18. zaleszczykowski.

Herb królestw: trzy korony złote w błękitnym polu w przeciętej tarczy — z drugiej strony dwie linie poprzek w szachownice białe i czerwone w błękitnym polu.

Księstwa oświęcimskiego: orzeł biały z literą O na piersiach w błękitnym polu.

Księstwa zatorskiego: orzeł czerwony z literą Z na piersiach w błękitnym polu.

Cyrkuły żadnych herbów nie mają, tylko na pieczę-

ciach orła dwugłównego, cesarskiego z napisem: *Sigillum Circuli N.*

Rząd w tym kraju samowładny.

Kraj rządzony przez gubernatora, czyli komisarza cesarskiego, bez przepisu czasu, ale tylko do woli Majestatu. Przydani są konsyliarze gubernii; tym różne departamenta powierzone. Na sesyach każdy referent departamentu referuje interesa z opinią swą; — całe konsylium gubernii konkluduje, a conclusum swe do aprobaty do kancelaryi zadwornej w Wiedniu odsyła.

Od rewindykacyi tych królestw do państw domu austriackiego, czwarty dotąd jest gubernator królestw JW. graf *Józef de Brigido*. Pierwszy był graff à *Pergen*; drugi graf *Hadik*, terazniejszy prezes consilii bellici w Wiedniu; trzeci Graf *Averszperg*.

Stany krajowe nie do rządu ani rady nie wpływają. Deputatami, czyli jak inni ordynatami, inni reprezentatami stanów nazywać zwykli, są teraz ze *stanu magnatów*.

JW. Andrzej hrabia Zamojski.

JW. Ignacy hrabia Cetner, marszałek wielki.

JW. Baro Doliniański.

Ze stanu rycerskiego.

JW. Michał Wielhorski.

JW. Bratkowski, miecznik krajowy.

JW. Kazimierz Chojecki.

Zakończyli zaś czas swojego urzędowania z pierwszych dwóch lat na pierwszym sejmie przy wprowadzeniu Stanów obrani:

JW. Antoni hrabia Krasicki.

JW. hrabia Lewicki.

Sejmy krajowe co lat dwa bywać mają; nie nie mówią na nim, ale w cichym milczeniu po podaniu kandydatów, elekcyja reprezentantów następuje; potem zalecenie przez szefa i prezydenta stanów do indygenatów, które samże z reprezentantami podpisuje i na tym się sejm jednodzienny zawsze kończy.

Sesye reprezentantów stanów co środa bywają w każdy tydzień, tam projekta wentylują, referenci opinią dają, i do aprobaty lub reprobacy do Wiednia posyłają.

Urzędy krajowe, bez władzy, bez dochodów, *sine auctoritate*, jako dyplomata ustanawiające opiewa, są z magnatów:

Ochmistrz wielki: JW. Józef hrabia Mnischech.

Marszałek wielki: JW. Ignacy hrabia Cetner.

Podkomorzy wielki: JO. Xiążę Franciszek Lubomirski.

Kuchmistrz wielki: JW. Felix hr. Łoś.

Łowczy wielki: vacat.

Koniuszy wielki: vacat.

Sokolnik wielki: JW. hrabia Uliński.

Cześnik wielki: vacat.

Komornik argenteryi: vacat.

Tym zaś magnatom na sejm biorą prym: Consilii Intimi actuales według dawności. Ci zaś consilarii intimi są, a mają tytuł Excellentissimi:

JW. Józef hrabia Mir.

JW. Ignacy hrabia Cetner, marszałek.

JW. Andrzej hrabia Zamojski.

JW. Jan hrabia Zamojski.

JW. JX. Kicki, arcybiskup lwowski.

JW. hrabia Jaworski wice-prezes apellacyi.

Urzędy i urzędnicy krajowi ze stanu rycerskiego.

Arcy-stolnik, vacat, był JP. Skorupka.

Wice-marszałek vacat, był JP. Marcin Lipski.

Wice podkomorzy: Jabłonowski, wice prezes fori nobil.

Miecznik: Bratkowski, deputat stanu.

Podskarbi: vacat.

Wice-komornik: vacat.

Krajczy: vacat.

Chorąży: vacat.

Sądy dla całego kraju, który jest długi od Białej pod Bilskiem, miasta, aż pod Żwaniec, mil polskich z górą 78 a szeroki od Barwinka do Binduhy, nad Bugiem przeszło 40, szczególnie we Lwowie odprawują, to jest forum

nobilium, pierwsza instancja, do której inkorporowana, komisja popularna i tabula regni. Trybunał apelacji, druga instancja, do którego apelacye, ex foro nobilium, z sądów kambiałnych, z miast, i ex dominiis z sądów dominikałnych. Trzecia apelacja w Wiedniu, *consilium supremæ justitiæ*. Czwarta instancja: *via gratiæ ad Majestatem*.

Są teraz przez stany krajowe powybierani i nominowani taxtorowie w każdym cyrkule, którzy w przypadkach krydy, a Polszcze zwyczajnym sposobem mówiąc, potioritatis, dobra ruchome i nieruchome taxować powinni, wraz, czyli nie wraz z komornikami cyrkularnemi, (których tylko urząd jest exekwujący, dekreta fori nobilium), dotąd nie wiadomo.

Akademia jedna tylko we Lwowie.

Zamojska i drogiem nakładem dziedzica się utrzymuje, i nie idzie w równość z lwowską. Owszem teraz już się ma ku upadku. Szkół publicznych łacińskich 5 w całym tak rozległym kraju, tj. we Lwowie, w Zamościu, Stanisławowie, Przemyśle i Tarnowie. Normalne w każdym cyrkule. Fortec żadnych kraj ten nie ma.

Biskupów obrządku rzymskiego 3., to jest: Arcybiskup lwowski, biskup przemyski i biskup tarnowski. Arcybiskup lwowski parochiałnych ma najmniej kościołów, przemyski koło dwieście, a tarnowski samych parochiałnych kościołów koło 475.

Biskupów obrządku ruskiego dwóch, to jest: lwowski i przemyski; których jurysdykcyja gdzie się rozciąga, niżej będzie opisano. Arcybiskup nacyi ormiańskiej jeden we Lwowie.

Kollegiaty w kraju zniesiono, a te były: wojnicka, tarnowska, bobowska, sądecka, brzozowska, jarosławska, zamojska, żółkiewska, stanisławowska, lwowska Panny Maryi.

Rzeki, i w co kraj obfituje, i co go zdobi, lub zdobiło, znajdziesz pod opisami miast i wsi znakomitszych w każdym cyrkule opis.

Ludność kraju ile z Pamiętnika Warszawskiego 1785. roku na grudeń wiedzieć można: 2,800.000

Z mapy zaś geograficznej tych królestw w Auszpurgu u Jana Michała Probst, opis w roku 1780. rachowano:

Miast	261
Miasteczek	67
Wsiów	6.429
Domów	503.744
Ludzi, chrześcian	2,627.817
Duchowieństwa męzkiego, którego przez lat sześć wiele ubyło	7.609
Szlachty (to nazbyt)	29.911
Szlachetnych	17.135
Mieszczan	105.414
Włościan	94.888
Najemnych	446.703
Wolnych	3.725
Na państwa potrzeby zdatnych	67.586
Dzieci od roku do dwunastego	473.461
Wyrostkowie od lat 13 do 17	112.522
Białej płci ogółem	1,303.444
Żydów żonatych	37.258
• bezzennych i wdowców	38.790
Białej płci żydowskiej	75.257
Ogółem żydów	151.302
Razem wzięta ludność	2,797.110.

Ale to i bez proporcji osób do osoby szczupła liczba by była; gdyż po doskonalszej wizji żydów i chrześcian, w roku 1785. po zaludnieniu cudzoziemskimi kolonistami, z wojskowemi żonami i dziećmi, ludność przejść powinna z górą 3,000.000.

Ale ani liczba ludności, ani wielkość dochodów skarbowych, ani kwota podatków, ani wielkość wojska w kraju tym, gdzie sekret jest duszą rządu, nie tylko obywatelom, lecz ani stanom krajowym są wiadome.

Pamiętnik warszawski na rok 1785. na grudzień, na karcie 1052 pisze: iż Gallicya z Bukowiną, (która jest oddzielona od rządów, a przeto i skarb oddzielony); wnosi do skarbu 12,000.000 cesarskich.

Ale nie musiał Pamiętnik tych dochodów rachować w buchhalterji lwowskiej, i wątpię, aby w niej znalazł poufalego korespondenta, a jeżeliby go znalazł, przyznałby się szczerze, że sama Galicja więcej wnosi do skarbu.

MYŚLENICKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie najznakomitsze.

Myślenice. Najjaśniejszej Franciszki z Korwinów Krasieńskiego hrabiów, żony królewicza polskiego Karola dziedziczne, przedtem dobra stołowe kasztelanów krakowskich, prócz kościoła i domu na kasę murowanego, wcale drewniane dotąd.

Lanckorona. Też. W zamku na górze skalistej, długo się ostatni konfederaci polscy wojsku moskiewskiemu, ba do ostatku rewolucyi bronili, i dobrowolnie wojsku austriackiemu poddali, jako i

Bobrek. Którego zamku konfederaci dla wojsk austriackich dotrzymali, jest dziedziczny hrabiów Wielopolskich.

Biała. Miasto na samem pograniczu, rzeką tylko i mostem od Bilska oddzielone, handlowe i w mury okazale; była tu niegdyś rezydencya i kościół Jezuitów misyonarzów.

Żywiec. Stolica obszernego państwa i hrabstwa, na którym za dawnymi nadaniami dom JW. hrabiów Wielopolskich pisze się hrabiami na Żywcu i Piaskowej skale, pałacem wspaniałym z pawilonami, ogrodami, kościołami, przy których była tu przed tym rezydencya misyonarzów XX. Jezuitów ozdobiona.

Sucha. Hrabiów Wielopolskich domu, ozdobna z pałacem wspaniałego, ogrodu, który wiele od wylewu wód w r. 1784. szkody poniósł z kościołem. Ogród z oranżeryi Krakowowi prócz pańskich potrzeb, cytryn i pomarańcz dostarcza.

Kanty. Miasteczko sławne z urodzenia świętego Jana Kantego; teraz całą jego ozdobą kościół farny i klasztor z kościołem XX. Reformatów.

Oświecim. Stolica księstwa oświęcimskiego, nie ma znakomitego, prócz tytułu próżnego stolicy.

Zator. Tu bywały sejmiki, sądy ziemskie i grodzkie. Akta tych xięstw w zamku, który znakomicie ozdobił i mieszkalnym uczynił teraz dziedzic JW. hrabia Dunin, przedtem starosta tutejszy, kawaler orderu ś. Stanisława.

Kalwarya. Miasto domu xiążąt Czartoryskich dziedziczne z wspaniałym zamkiem, ogrodem. Kościół i klasztor XX. Bernardynów wspaniały, przy którym drogi męki Chrystusowej tak są rozłożone jak w Jeruzalem, kościołami i kaplicami ozdobne. Tysiączne tu bywają konkursu ludu chrześciańskiego. W tym kościele leży pochowany r. 1772. wielkich cnót, talentów i nadziei pan, xiążę JMci Kajetan Sapieha, wojewodzie mścisławski na ten czas marszałek konfederacyi województwa połockiego, w potyczce konfederatów z rossyjskiem wojskiem pod Lanckoroną zabity.

Zebrzydowice. Gniazdo domu Zebrzydowskich, sławnego niegdyś, tak tu XX. Bonifratrzy, jako i w Kalwaryi XX. Bernardyni z całą fabryką fundowani od nich.

Libusa. — *Lusyna.* — *Gaj.* — *Choronice.* — *Kobierzyn.* — *Radziechów.*

Libertów. Te miasteczka prócz kościołów, nie mają ani ozdób, ani sławy, a ludność ich żydami pomnożona.

Tyniec. Sławne miejsce z klasztorem, kościołem i opactwem XX. Benedyktynów. Ten kościół i klasztor podczas konfederacyi spalony od wojska rossyjskiego, jednak konfederaci polscy choć w spalonym tym klasztorze i prawie w gruzach, dopóki go dobrowolnie wojsku austryackiemu nie poddali, dotrwali. Ten tedy kościół i klasztor jako i pałac opacki J. W. N. P. JX. Floryan Amand na Janowku Janowski, opat klasztoru tynieckiego, konsyliarz Jego ces.

kr. apost. Mości, terażniejszy nominat, biskup tarnowski, bogato, gustownie i wspaniale swoim, wspólnie i klasztoru kosztem nie już odnowił, ale z gruntu wymurował, i miedzią pobił, przedniemi malowidłami ozdobił. A co największą i wiekopomną chwałą tego prałata być powinno: iż za opactwa swego, tak w subiekta rozumne i uczone zamnożył klasztor tutejszy, że i cała kongregacya polska ztąd brała profesorów zarybek, i akademia lwowska miała z nich kandydatów na katedry, i W. X. Hoffmann, kanonik katedralny lwowski, wizytator jeneralny szkół normalnych i parochialnych w całym kraju i kursów katechicznych w odleglejszych od Lwowa krajach, ma z nich pomocników, subalternów. Tenże JW. nominat biskup, licznemi bibliotekami zбогаcił klasztor, opactwo, nawet mieszkanie w Tuchowie, oraz kosztem swoim i klasztoru, nietylko edukuje młodzież zakonną w akademii lwowskiej, ale po miastach klasztoru i opactwa jako to: w Tyńcu, Tuchowie, Brzostku szkoły normalne pofundował, zamyśla skutecznie i po parafiach swoich wiejskich, — w Tyńcu kościół farny w mieście wymurował.

Szlemień. Wieś i dziedzictwo. Włość rozległa, z pałacem mieszkalnym, ogrodami i we wszystkie gospodarskie budynki, browary i porządne i ozdobne. Niegdys Hieronima hrabi Wielopolskiego, koniuszego W. koronnego w Polsce, i jenerała starosty krakowskiego, jenerała szefa i orderów polskich kawalera.

Skawina. — *Wądownice.*

Andrychów. Domu hrabiów Ankiczów, fabryką drelichów, obrusów, serwet nietylko w Galicyi, ale i w Polsce, Moskwie, we Włoszech, w Węgrzech, Czechach, Szląsku i Morawie sławna.

Trzcina. Wieś z kościołem parochialnym pod strażą kanoników de Pœnitentia, których w Krakowie Markami zowią, sławna i ich własna dotąd.

Jordanów. Tegoż niegdys domu gniazdo; była tu rezydencya missyi jezuickiej.

Rzeki w tym cyrkule płyną:

Wisła, Sola, Koza, Raba, Skawica, Skawa, Skawianka.

Obfituje ten cyrkuł:

W góry karpackie, mineralne; zioła apteczne, owce liczne, sery goralskie, pstragi; zboża, osobliwie owsy, ziemniaki, jak nazywają: jabłka i gruszki ziemne, z których w samej gorzelni Szlemieńskiej więcej jak 5 tysięcy korcy idzie na wódkę, oraz w śliwki i inne frukta. Trakt z Wiednia do Lwowa murowany idzie przez ten cyrkuł od Białej przez Myślinice do Drogini, które miejsce jest na pograniczu cyrkulu bocheńskiego.

2.

BOCHEŃSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Droginia. Wieś przedtym domu Jordanów, a osobliwie ostatniego kasztelana wojnickiego, kawalera orderu orła białego i Maryanny księżniczki Lubomirskiej, chorążanki koronnej z Bielińskiej urodzonej, żony jego; teraz zaś rodu siostrzenicy pana tego JW. Anny z Łaszewskich Kluszewskiej, kasztelanowej wojnickiej, damy orderu krzyża gwiazdowego dziedziczna. Pięknym kościołem, ogrodem z statuami i domem, kanałami ozdobna, przy wchodzie do kościoła piękny kolos, na którym dał napis śp. kasztelan wojnicki takowy:

*Solis justitiae Mater ne sperne Colossum
Non Rodus, ast fidus, quem Tibi struit amor.
Indignabundo cultu si respicis illum
Cor in Pyramidem suscipe Sancta Parens
Et tibi devotum populum tuere benigna
Haeredisque velis esse columna Domus.*

Nad kościołem takowy napis:

Credibile — né est ut habitet Deus cum hominibus super terram? Si Coelum et Coeli Coelorum non Te capiunt quanto magis domus ista, quam edificavi? sed ad hoc tantum facta est, ut prospicias orationem servi tui et obsecrationem ejus, Domine Deus meus, ut audias praeces, quae fundit famulus tuus coram Te. Lib. II. Paralip. Cap. VI. Ver. XVII. et XIX.

Leży nad rzeką Rabą, na której most murowany na arkadach dla drogi murowanej.

Jawornik. Teżże pani; znakomity urodzeniem zacnych kapłanów, lasami i goralskimi serami.

Górka. Nad Wisłą, teżże pani; komorą celną i przewozem na Wiśle sławna, na przeciw Malkowicom, już w granicach polskich teżże Pani pomieszkaniem, z dalekim i ślicznym prospektem, dziwną promenadą, ogrodem w kontygnacyę ozdobnym.

Gdów. Domu przedtym książąt Lubomirskich; teraz Fichauzerów, z kościołem w pięknem położeniu. Tu się na poprzek gościńce traktowe drogi schodzą z Sącza i ze Spiża do Wieliczki i Krakowa i z Wiednia do Lwowa.

Niegowice. Wieś domu Grzebskich, targami, kościołem, mieszkalnym domem, ogrodem wstawiona.

Hełm. Na górze piękny kościół zdobi.

Bochnia. Miasto, przez którego rynek droga murowana idzie; żupami kopalnej soli wiadome całej Europie, w rynku z kościoła i klasztoru XX. Dominikanów piękny dom dla krejzamtu przerobiony. Kościół farny wspaniały, tam jest obraz cudowny Najświętszej Panny z kościoła Dominikanów przeniesiony. Bernardynów klasztor i kościół jest tu jeszcze drewniany, domy niektóre murowane, inne wygodne i wspaniałe jako i sama żupa, skład soli i mieszkanka oficyalistów solnych. Niedaleko, wielką spezą ale też i z wielką szkodą gruntów i obywatelów, był tu młyn na rzece Rabie wystawiony, ale bystrość wody stać mu długo nie dopuściła.

Podgórze. Na przeciw Krakowa nad Wisłą znaczne ma teraz nadane przywileje, i na sejmie krajowym miejsce dla deputatów swoich, dla protestantów kościół tu ewangelicki wybudowany, celne domy wspaniałe, jako też i kupiecki z sklepami. Wiele tu z obywatelów, którzy się mianują *Saje Mixti*, rezydują czyniąc zadość prawu o półrocznym mieszkaniu; jako też mieszkają i w drugim mieście.

Ludwinów. Zwany w tymże położeniu i w domy ozdobnym nad samym mostem nad Wisłą.

Krzemionki. Sławne wejściem do zamku krakowskiego, wyjeżdżkami i potyczkami konfederatów z wojskiem rosyjskiem.

Wieliczka. Dostyć jest sławna i wiadoma z opisów w kronikach, w historyach narodowej i historii naturalnych i z nawiedzin nietylko cudzoziemców ale i samych wielu panujących, nie potrzebuje długiego tu opisanie żup soli kopalnej, które tu pokrywa. Zdobią to miasto dom administracyi solnej, żupa i mieszkania wielu solnych oficyalistów, także dom wspaniały Konopków i kościół farny, oraz klasztor i kościół XX. Reformatów.

Niepołomice. Stołeczne administracyi ekonomii Jego ces. kr. apost. Mości. Puszcza niepołomska sławna, którą Bóg i natura dla potrzeby żup bocheńskich i wielickich tu ją mieć chcieli.

Ujście solne. Przedtem składem solnym, a teraz komorą celną i przewozem na Wiśle sławne.

Staniątki. Bogaty klasztor z kościołem panien Benedyktynek od Jaxów fundowany, przedtem był, nim cała ich fundacya z dóbr w Polszcze leżących w roku 1785. przeszłym, w rekompensa zabranych w Galicyi dóbr i kapitałów polskiemu duchowieństwu, była zabrana, jako i dobra klasztoru i opactwa tynieckiego w krajach rzeczypospolitej będące, odebrane.

Wisznicz. Miasto piękne, handlowne, rozległe, na dwie się dzielące, stary i nowy. Dziedziczne domu książąt

Lubomirskich, tytuł hrabstwa z dawna mające, wspaniałym pałacem ozdobne, tu był bardzo bogaty klasztor XX. Karmelitów bosych, kościół przy nim sławny z grobów książęcych, trumnami srebrnymi, cynowymi, mauzoleami marmurowymi, ozdobnymi, w których grobach z nadanych funduszów nabożeństwo się odprawiało. Kościół wierzchni w marmury i przedziwne drogie obrazy, które ztąd do wiedeńskich galeryi zawieszone, był ozdobny klasztor na kształt fortecy, murem, fosami, z kanałami zarybionemi na posty Karmelitów był obwiedziony; po zniesieniu zakonników, to miejsce na więzienie kryminalistów obrócone.

Dobczyce. Kościołem murowanym tylko się zdoła, już tylko tu są ostatki ruderów zamku królewskiego, w którym ś. Kazimierz, królewicz polski, mieszkał i tu się pod dozorem historyka polskiego Długosza nominata arcybiskupa lwowskiego edukował.

Lipnica murowana.

Szczepanów. Wieś, miejsce urodzeniem ś. Stanisława Szczepanowskiego, biskupa krakowskiego i męczennika sławne, kościołem parafialnym znamienite, i kaplicą nad studnią. Teraz domu książąt Lubomirskich.

Klasno albo Podklasno. — Zabawa. — Prokocim. — Kososiec. — Jebienowice. — Stojówka. — Prynsk. — Raciborsk. — Choraćwice. — Przebieczany. — Wiesieczany. Skotniki. — Holkowice. — Zugorze. — Grobla. — Wielmów. Te miasta z kościołów tylko mają ozdobę, żydami osadne, a z jarmarków tylko i targów wiadome.

Krzyszów. Wieś, niegdyś starostwo. Ogród i dom mieszkalny ma ozdobny.

Brzysk. Niegdyś dziedzictwo domu Łubieńskich, po Maryannie Łubieńskiej, starościance lelowskiej w posagu w dom Łętowskich się dostało.

Dembno. Wieś, pałacem i kościołem ozdobne, JW. hrabi Lanckorońskiego, wojewody bractawskiego, kawalera orła białego.

Zakliczyn. Miasto tegoż pana, pięknym kościołem farnym od niegoż wymurowanym, a kościołem i klasztorem OO. Reformatów od domu Tarłów, najpierwszych w całych wówczas krajach polskich, po nastąpionej zakonu ich reformie wymurowanym, zdobi się.

Melsztyn. Zamek tego pana pusty; z dalekich zewsząd stron daje się widzieć. Piwnice tu są sławne. Niedaleko tego zamku JW. dziedzic zasadził z latorośli węgierskich winnicę, z niej po kilka i kilkanaście czasem beczek wina miewa, ale bardzo ordynaryjne.

Sufczyn. Wieś domu Bzowskich, w bardzo pięknym położeniu, z ślicznym prospektem na dal bardzo, ogrodem i domem porządnym ozdobne.

Czechów. Miasto powiatowe niegdyś. Tu się sądy ziemskie województwa krakowskiego, a powiatów sądeckiego, czechowskiego, bieckiego, czyrzeckiego sądziły przedtem, i akta były ziemskie i podkomorskie.

Leuniowa. Wieś, domu Bartoszewskich tym osobliwa, iż zamiast płotów, gdzie tylko powinno być ogrodzenie, cała wieś pięknemi i równo ostrzeganemi gęstemi z grabiny zasadzona szpalerami; dom i ogród ma porządnym.

Świętniki. Wieś fabryką przedtem zbroi i karacen, teraz łózek i parawników sławna.

Gnojnik. Wieś domu Petryckich, domem i kościołem porządnym ozdobna.

Więckowice. Wieś JPani Apollonii z Kołkowskich Mieroszewskiej dziedziczna, w pięknym położeniu i daleki na różne strony mająca prospekt, jako

Janowiec, nad Dunajcem, tegoż domu, posiada matka Eufrozyna z Jordanów Kołkowska, niegdyś sędziego ziemskiego, województwa krakowskiego, żona.

Wielka wieś, z pięknym pałacem JW. hrabi Stadnickiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Wojnicz. Miasto powiatowe i tytularne kasztelanii wojnickiej wysockiej w senacie polskim, tu arcy wspaniałą

kolęgiatę pięknie i kosztownie ozdobną wymurował proboszcz kolegiaty tutejszej śp. Jan Duwall, nominat biskup tarnowski i oficyał wprzód generalny. Gdy się powrócił z niewoli rossyjskiej z Kaługi, JO. książę siewierski, Kajetan Ignacy Sołtyk, biskup krakowski, pan nieśmiertelnej go-dzien sławy, osobiście ten kościół konsekrował przy niezliczonym prawie gminie państwa, duchowieństwa, z miast i ze wsiów ludu, którzy ukochanego swego witali pasterza i wcale wówczas raz widzieli i zawsze błogosławią.

Radłów. Wieś i w tym miejscu będąc proboszczem JW. śp. Duwall, nominat biskup tarnowski, piękny kościół i dom dla następców swych proboszczów wymurował.

Borzecin. Wieś długa bardzo i osadna, kościołem murowanym ozdobna.

Błonie. Wieś nad Dunajcem rzeką, domu Łodzińskich dziedzictwo. Sławna przewozem przez Dunajec na promach z masztami i żaglami na drodze wiedeńskiej ku Lwowu.

Zbylitowska góra. Wieś domu Morezyńskich dziedzictwo. Pięknym prospektem przeciętym w ogrodzie na różne strony, domem i kościołem ozdobne.

Koszyczki. Wieś niegdyś JW. Stanisława z Łętowa na Bobowy, Podgrodziu, Bączali, Łętowskiego, podkomorzego i wielkiego rządcy krakowskiego, sędziego generalnego woj-skowego niegdyś, potym kawalera orderu ś. Stanisława i Konstancyi Jordanowej wojewodzianki bractwskiej mał-żonków dziedziczna. Z tych to małżonków i tu się urodziła JW. Katarzyna hrabina Kuropatnicka, dama orderu krzyża gwiazdowego, przedtym kasztelanowa bełzka. Miejsce to ozdobione pięknym ogrodem, i tu się kończy cyrkuł bo-cheński nad rzeką Białą, na której na arkadach wspaniały z przykryciem jest most murowany.

Świrków. Także między Białą i Dunajem domu Ujej-skich niegdyś, piękny ma ogród.

Dąbrówka. Infułatów tarnowskich, mały ma domek i ogrodek, ale wcale piękne.

Rzeki w tym cyrkule:

Raba, Dunajec, Biała.

Obfituje ten cyrkul:

W sól kopalną, zboża wszelkiego rodzaju, frukta ogrodowe, karpie wiślane, w łososie z Dunajca, w jelenie, sarny, dziki z niepołomskiej puszczy.

3.

S A D E C K I C Y R K U Ł.

Miasta i wsie znakomitsze.

Nowy Sącz. Przedtym grodowe, powiatowe miasto, ozdobne zamkiem, Pieniny zwany, który to zamek na skale teraz spustoszony. Sławny schronieniem się ś. Kunegudy, niegdy królowy polskiej, z swemi zakonnicami przed Tatarami, którzy Sącz i klasztor tamże zrabowali, a zamku Pieniny dobyć nie mogli i od niego odstąpili, nadaremnie kuszając się o jego dobyte. Ozdobne opactwem i klasztorem zniesionym XX. Norbertanów, XX. Franciszkanów i Piarów także zniesionych z kościołami i klasztorami. Kolegiata wspinała jest tu, której kapituła skasowana.

Stary Sącz. Tu się utrzymuje klasztor i kościół XX. Franciszkanów jeszcze i zniesiony klasztor bogaty od ś. Kunegundy królowy polskiej, żony Pudyka fundowany, i której ta głowa powrócona, znajduje się w kościele przy tym klasztorze; w którym to panny zakonne, (co jest na przykład innym, a dla nich z niepospolitą sławą), luboć zniesione i bez klauzury, bo zakazana, stała jednak ze wszelką sławą zakonności według dawnych ustaw wspólnie dotąd mieszkają lubo mają wolność rozejść się, gdzie chcą.

Bobowa. Miasto handlowe, żydami osiadłe, dziedziczne Franciszka Łętowskiego; kolegiata, (której kapituła zniesiona), wspinała i zamkiem murowanym ozdobne.

Grybów. W górnym położeniu miasto, kościołem farnym murowanym ozdobne; starostwo to w dzierżawie domu Wodzickich.

Czorsztyn. Ma zamek na skale spustoszały.

Nawojów. Do tego miasta wielka włość należy.

Nowy Targ. Kuźniami i wielu zaprowadzonymi fabrykami od Rychtera, kawalera orderu ś. Stanisława, zamożne; przyległe górcom Tatry zwanym, których osobliwości: wysokość ich, jeziora na wysokościach gór, na których ułamki i kawałków okrętowych pływają; oraz zioła botaniczne, po które z Włoch, Francji zajeżdżają, są już na wielu miejscach opisane. — Ten rzetelny anekdot w tych latach rewindykacji krajów przytrafiony, można tu przydać jako osobliwy. Pewny oficer austriacki na komendzie tu stojący, był przedtem w służbie morskiej, miał przypadek rozbić się z okrętem, utracił cały swój majątek, a osobliwie miał od rodziców swych szkatułkę z niektórymi klejnotami, ich portretami, i innym sprzętem i papierami. Straciwszy to na morzu wszystko; gdy się wyratował, obmierzła mu służba morska, udał się do wojska austriackiego i losem komenderowany tutaj przyszedł. W ów czas goral jeden chodząc po górach za kozami, pasąc, postrzegł coś pływającego przy brzegu jeziora, przeciągnął i wziął. Poniósł potem na targ do rzemieślników, bo otworzyć nie umiał. Przedającego goralą, żołnierze przywiedli do oficera. Wpadł w zadumanie, poznając podobieństwo szkatuły na rozbitym okręcie, nim ją tedy otworzyć kazał, powiedział: jeżeli te, a nie inne rzeczy znajdę, zapewne ta jest, która mi przy rozbiciu okrętu utonęła na morzu, jeżeli nie, nieprzyznam się do niej. Co za podziwienie ogarnęło wszystkich, gdy po otworzeniu znalazło się to, co on powiadał, a goral go z tego przepowiedzenia wziął za czarnoxięznika, że wiedział, co się znajduje w zamkniętej szkatule; nagrodził, ile mógł przyzwoicie goralowi.

Muszyń. Miasto i włość niepospolita, przedtem biskupów krakowskich.

Zbyszyce. Wieś z kościołem i pałacem, dziedziczna domu hrabiów Stadnickich.

Tylicz. Sławne siedlisko konfederatów.

Piwniczna. Komorami celnymi od Węgier znakomite miejsce.

Iłów. Domu Jaworskich, z staroświeckim murowanym ozdobna wieś domem.

Barcice. Dzierżawa Morzkowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława niegdyś.

Krosienko,

Tymbark. Starostwo w dzierżawie domu Dębowskich.

Czyrzec. Wieś sławna kościołem, klasztorem i opactwem JXX. Cystersów, które teraz posiada JW. N. P. JX. Grzymisławski, przedtem opat wiślicki. Ten prałat na pierwszym wprowadzeniu stanów Galicyi, na sejmie we Lwowie, jako magnat Galicyi i Lodomeryi królestw po biskupach zaraz posiadał miejsce, co ile z polskich opatów klasztornych, pierwszemu JW. opatowi czyrzeckiemu Grzymisławskiemu ta się trafiła dystynkeya, a podobno i ostatnia, bo przez dekret Majestatu, tę usługę publiczną dla kraju, luboć nie pracowitą ale kosztowną, bo mil przeszło 40 jechać trzeba było, za JXX. opatów JXX. biskupi dyecezalni zastępować na potym będą.

Rzeki w tym cyrkule.

Czarny Dunajec, Dunajec, Biała, Ropa.

Obfituje ten cyrkul:

W zioła apteczne, w minerały, góry karpackie, żelaza, kamienie do muru, ciosy, wapno, lasy, zwierza, pstrągi, łososie i kwiczoły, które po winobranii w Węgrzech skończonym na tutejsze jałowce stadami nieprzeliczonemi przylatują, tu tedy i kwiczołów i jałowcu, rzecz można, ojczyzna. I droga murowana od Sącza do Wieliczki tylko.

4.

TARNOWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wieś znakomitsze.

Tarnów. Miasto dziedziczne JO. xięcia Imci Hieronima Sanguszka, wojewody wołyńskiego. Miasto całe murywane. Tu stolica biskupa tarnowskiego, dotąd jednak bez katedralnego kościoła, bez pomieszkania dla biskupa i jego dworu, bez kapituły katedralnej i pomieszkania dla kanoników, bez drukarni biskupiej. Konsystorz generalny, którym jako całą dyecezyą rządzi teraz jako administrator *sede vacante*, JW. JX. Paweł Rola Lubieniecki, infułat, proboszcz kolegiaty, processa do officyałów foralnych, którzy są: sądecki, biecki, dzikowski, wielicki, oświęcimski, dla zmniejszenia w pisaniu pracy posyła, każdy zaś officyał sam przepisywać musi tyle exemplarzów, ile ma dziekanów, dziekani plebanom rozsyłają. Co tu za zatrudnienie plebanów przy innych pracach i obowiązkach przepisować każdy proces; plebanij, czyli parochialnych kościołów z górą 475.; dziekani wszystkie procesa z podpisami plebanów, oryginalne, jako mieli publikowane, odsyłać powinni do konsystorza *in duplo*, a konsystorz jeden takowy każdy exemplarz do kancelaryi gubernialnej do Lwowa, więcej tedy zatrudnienia pismami mają plebani w tej dyecezyi, niż w lwowskiej i przemyskiej, gdzie są drukarnie biskupie. Kolegiata wspinała, miedzią od X. Kaszewicza, niegdyś kanonika, pobita; mauzolami i grobami sławnego domu hrabiów Tarnowskich wewnątrz ozdobiona, i przystojnym domem infułatów zewnątrz. Klasztor i kościół PP. Bernardynek pustoszeje, a XX. Bernardynów utrzymuje się. Są tu szkoły cyrkularne i normalne, wiele urzędów, które są jednakowe w każdym cyrkule niżej i osobno opisane, tu jest pomieszkanie i brygady generała. Miasto to na traktach z Wiednia do Lwowa handel i bogactwo obywatelów pomnaża. Liczba obywatelów, szlachty na około mieszkających, ba i z innych cyrkulów, i z zagranicy w czas przedadwentowy i zapustny na re-

duty się zjeżdża, ale wcale jeszcze pomieszkania ani dla koni stajen dostać nie można. Oraz na maj do obfitej w lekarstwa apteki wojskowej cesarskiej zjeżdżając się, do wielkiego wzrostu bogactw miasta dopomagają.

Żabno. Miasto dziedziczne hrabi Michała Stadnickiego; sławne tu bywały jarmarki, które przeniesione do Dąbrowy.

Oporyszów. Tegoż, murowanym kościołem a w nim cudownym obrazem Matki Boskiej sławny.

Sieradza. Wieś tegoż hrabi Stadnickiego; pięknym domem murowanym i ogrodem ozdobiona.

♥ *Bryn.* Wieś książąt Czartoryskich; najpiękniejszy ogród w całej Galicyi ma w sobie.

Dąbrowa. Przedtem książąt Lubomirskich, teraz przez licytacją dziedziczna JM. Pana Nikodema Jordana Stojowskiego; wielkim pałacem, ogrodem, w lesie belwederem ozdobiona. Miasto drewniane, ale wielkimi jarmarkami sławne.

Radomyśl. Domu Wodzickich; fabryką pieców i garncarzy liczbą wsławione.

Mielec. Miasto domu hrabiów Ossolińskich; tu był kościół i klasztor XX. Trynitarzów.

Baranów. Miasto domu Małachowskich z pięknym pałacem. Miasto nad Wisłą spichlerzami jako portowe napełnione.

Wojśław. Wieś domu hrabiów Wiesiołowskich; domami mieszkalnemi i ogrodem ozdobne i z okazałości z pięknych wielkich kanałów, na którym most do pałacu.

Kolbuszowa. Miasto dawne książąt Sanguszków, potem książąt Lubomirskich dziedzictwo. Pałac tu był sławny choć drewniany, wybornej na sztybrach żelaznych struktury. Miasto najwięcej ma stolarzów, którzy wysadzają swą robotę i od tutejszych kutą ślusarzów, swą handlują robotą po całej Galicyi, Polsce, Litwie i dalej.

Dębica. Na dwa miasta dzieląca się, stare i nowe, ma kościół murowany. Obicia tu malują, i płótna i skóry cielejące na angielskie wyprawują.

Pustyma. Wieś, tu dwór dębickiego państwa, przy nim kościółek stary, drewniany i jak powiadają, iż konsekrowany jeszcze od ś. Stanisława, biskupa.

Zawada. Kościół tu murowany i w nim cudami słynie obraz Matki Boskiej.

Witkowice. Wieś z przyległościami, przedtym dobra stołowe kasztelanów sandomirskich, teraz dziedziczne domu hrabiów Lubienieckich z Dulskiej zrodzonych.

Latoszyn. Wieś domu Morskich; wybornemi mineralnemi wodami sławna, żadnego jednak nie masz koło nich rozrządzenia, luboć przy drodze murowanej od Wiednia do Lwowa.

Dobrków. Wieś domu Bobrownickich; piękny ją ogród, przewóz cesarski na Wisłocę na trakcie wiedeńskim, austerye osobliwie nazwana Pilźniątko i huty szklane wstawiają.

Juworze. Pięknym prospektem na Wisłokę z góry i na Pilzno ozdobne.

Zwiernik. Dziedzictwo hrabi Pinińskiego.

Pilzno. Przedtem powiatowe sądy ziemskie województwa sandomirskiego tu się sądziły w swych kadencyach. Były tu i akta ziemskie i podkomorskie. Wspaniała ma farę pobitą miedzią, kościół Augustynów jest dotąd murowany, a klasztor drewniany. Kotlarzów tu dosyć, którzy koło miedzi robią.

Lubcza. Wieś domu Piegłowskich; długa osiadła, obfitością lnów i tkaczów sławna.

Przerzyca. W mizernym kościele, cudowny obraz Matki Boskiej słynie.

Ryglice. Wieś dziedziczna JW. Anny z hrabiów Ankiewiczów Borzęckiej, podstoliny koronnej; domem mieszkalnym i kościołem ozdobna, a obfitością lnu i tkaczów słynie.

Rzemień. Miasto z zamkiem domu hrabiów Stadnickich.

Wiewiórka. Wieś z pałacem i ogrodem, dziedziczna JO. xiężny Jejmości z Dynofów Sanguszkowy, marszałkowej nadwornej W. X. L., teraz zaś Rogalińskiej.

Rżochów,

Radomyśl. Nad Wisłą, mają tam kościół i klasztor mizerny XX. Augustyanie.

Radgoszcz. Wieś, sławna fabryką garnków radgoskich zwanych.

Wadowice. Dziedzictwo JP. Prebendowskiego, kasztelana elbląskiego, kawalera orderu ś. Stanisława; domem mieszkalnym i ogrodem ozdobne. Piękne konie i cugi całe z tutejszego wychodzą stada i wychowu.

Luszków. Tegoż pana, ozdobny kościołem, w którym groby są domu Tarłów i ich mauzolea.

Łęki i Lipiny. Dwie wsie z sobą łączące się, obie dziedziczne domu hrabiów Lubienieckich; więcej niż mil półtrzeci rozciągają się, obsitują w lny i tkaczów.

Tuchów. Miasto opata tynieckiego; w mieście parochialny kościół pod staraniem XX. Benedyktynów; za rzeką zaś Białą, dom opacki drewniany. Kościół bardzo wspinały, gdzie jest cudowny obraz Matki Boskiej, przy nim klasztor XX. Benedyktynów drewniany filialny tynieckiego.

Szczucin, Miasto i włość bardzo obszerna, przedtym domu Małachowskich, dziedziczne, teraz Chwaliboga. Wielkie bagna bitym kanałem tu osuszone, które mil kilka kraju zalewały.

Przeclaw. Miasto domu Rejów z zamkiem murowanym.

Otwinów. Domu książąt Lubomirskich; pięknym kościołem i bogatym sławne probostwem.

Ciężkowice. Miasto domu hrabiów Stadnickich.

Bolesław. Również pięknym kościołem i bogatym probostwem sławny; domu książąt Massalskich.

Uście. Domu Wodzickich teraz dziedzictwo.

Siedliska. Wieś JPana Nikodema Jordana Stojowskiego; w górnym położeniu, ogrodem, kanałami, domem porządnym ozdobne.

Głobikowa. Hutą szklaną sławna.

Podnieszany. Niegdyś hrabiów Tarnowskich, teraz hrabiów Skarbków dziedzictwo.

Partyn. Domu Potockich, z pięknym domem i ogrodem.

Szczepanowice. Wieś domu Chrzastowskich. Tu za pozwoleniem Majestatu kościół konfesyi helweckiej wzrasta mocno nad Dunajcem.

Rzędzianowice. Wieś piękna, włość JPana Nikodema Jordana Stojowskiego.

Rzeki w tym cyrkule płyną:

Dunajec, Wisłoka, Biała, Wisła, Głobikówka.

Obfituje ten cyrkul:

W fabryki gliniane, płócien, skór angielskich; w lasy kamienie do murów, wapno, gonty, smołę, zboża wszelkiego gatunku, sarny, wilki, dziki, niedźwiedzie, w ryby karpie wiślane, łososie, bydlę rogate, konie, świnie. — Droga wiedeńska idzie środkiem cyrkulu.

5.

DUKIELSKI CYRKUL.

Miasta i wsie znakomitsze.

Dukla. Miasto dziedziczne hrabiów Ossolińskich, przedtem hrabiów Mniszechów; pałacem nie tak wspaniałym, jak we wszelkie wygody obfitym, ogrodem obszernym, w około murowanym, młynem i browarem, wspaniałością podobnym pałacom. Kościołem farnym tak ozdobnym, iż cudzoziemcy najrozumniejsi piękności jego dziwili się. W tym to kościele Amelii z Brühlów, pierwszego ministra Augusta IIIgo córce, a żonie swej zmarłej JO. Jerzy Wandalin z wielkich Kończyce hrabia Mniszech, hasztelan krakowski, generał wielkopolski, kawaler orderów orła białego, i ś. Andrzeja mauzoleum z marmuru białego leżącej osoby, z pedestalem

marmuru czarnego, z napisami wyrzniętymi i wyłożonemi brązem ozdobione wystawiwszy; pan pełen sławy, bogactw, dzierżaw i honorów, pan najwyborniejszych przymiotów duszy i serca, pan, prawdziwy przykład prawowiernych katolików i dobrych republikańskich patriotów, dług śmiertelności wypłaciwszy, i siebie pogrześć kazał, pochowany wielu obfitami łzy oblany. Jest tu piękny dom poczty, ekonomia, magazyny dworskie, szkoły normalne, kościół z wieżami i facyatą, i klasztor OO. Bernardynów, wspaniały i prześliczny widok czyniący jadącym do Węgier w głąb kraju. Kościół ś. Marcina nie dokończony od śp. tego pana dla śmierci jego, przy którym miał być klasztor Charytek. Szpital dla chorych, szkoła panienek szlacheckich i miejskich, rezydencya XX. Wincetynów i szkoła dla dzieci płci męskiej. Najślawniejsza zaś Dukla z urodzenia ś. Jana z Dukli.

Trzcina. Wieś do tegoż państwa. Nad nią przy górze jest kaplica nad studnią, przy której przed zakonnym, wiódł pustelnicze życie ś. Jan z Dukli.

Barwinek. Dziedzictwo JW. Męcińskiego, starosty grodowego wieluńskiego, kawalera orderu ś. Stanisława. Komorą pierwszą od Węgier i modrzewami pięknymi w lasach złożona wieś.

Zboiska. Wieś tym sławna, że na jej gruncie pierwszy most na rzece Jasionce, na drodze z Węgier do Lwowa, na arkadach dachem pokryty z facyatami murowany stanął.

Krosno. Miasto po większej części murowane, a wielka część domów i ratusz pustoszeje, teraz kościół, jezuickie kolegium i szkoły puste. Kościół, w którym cudowny obraz Matki Boskiej i kaplica Oświecimów domu, grobami, mauzoleami i portretami odwiecznych Polaków ozdobna. XX. Franciszkanów i ich klasztor, jako też kościół Kapucynów cały z ciosu i facyatą z ciosu oraz klasztor ich i ogród podobnego oczekują losu. Fara tylko wspaniała, przy której wieża od lat kilkunastu spadła,

a była tak wysoka, iż w żadnem mieście polkiem wyższej nie było. W tym kościele jest trumienka z trojgiem małych dzieci, które mieszcza krosieńska razem w dzień śś. Trzech królów powiła, dano im imiona Kasper, Melchior i Baltazar, — rzecz dziwna, że już przez dawny czas żadnej korupcyi nie podlegają, jeden zaś ma ciała kolor azyatycki, drugi afrykański, a trzeci europejski. Przy Krośnie za kościołem ś. Wojciecha, gdzie teraz cmentarz opodal od miasta, jest źródło, z którego ropa do smarowania skór prostych płynie.

Korczyńska. Wieś długa osiadła, domu hrabiów Jabłonowskich; fabryką płócien, dym, obrusów sławna i handlem wielkim płótnami do Węgier.

Kąbornia. Temiż fabrykami sławna; dziedziczna Adama Urbańskiego, obszernych włości pana.

Potok. Wieś domu Jordanów Stojowskich; sławna źródłem mineralnej wody, które się od zapalanej świecy zapala i dopóty gore, dopóki piany staje, zawsze wre.

Fryszlak. Dziedziczne miasto domu Sierakowskich; obfite w rzemieślników, którzy terlice, kulbaki, siodła robią; i ganczarzów.

Wiszniowa. Wieś mieszkalna domu hrabiów Jabłonowskich; pałacem nowo murowanym, ogrodem i austeryą murowaną ozdobne.

Odrzykoń. Wieś, dawno Kamieniec, Bonarów domu, potem Firlejów i tytułu hrabstwa, własność teraz domu hrabiów Jabłonowskich; ruderami zamku na górze wysokiej, a nie zbyt odległemi sterczącemi bardzo wysoko skałami z dala postrzeganemi widoczny. Studnią dotąd całą arcygłęboką z ciosu miejsce znamienite; spuszczonej kamień długo leci, nim upadku swego echo wyda.

Wielopas. Miasto, murowanym kościołem i domem z ogrodem znamienite, zewsząd prawie nieprzystępne. Tegoż domu.

Czudecz. Domu Grabińskich; z pięknym kościołem, pałacem, ogrodem, fabryką skór angielskich sławne.

Brzostek. Klasztoru tynieckiego miasto, w jego gruntach mają się znajdować minery srebrne.

Kołaczyce. Całe miasto i z kościołem drewniane, fabryką ganczarską glinianych naczyń kołaczyckich zwanych sławne, którymi na galarach handlują do Warszawy, Torunia i Gdańska, oraz i jajami ztąd jest handel ich.

Jasło. Miasto teraz prócz kościoła farnego, do którego jest z kościoła karmelitańskiego cudowna statua Matki Boskiej węgierską zwanej, przeniesiona, i do której tyśiączne konkursu Węgrów bywały przedtym; oraz ruderów kościoła i klasztoru pogorzonego zniesionych tu XX. Karmelitów, i które rudera już są sprzedane, żadnej ozdoby nie ma. Przy tym karmelickim kościele w kaplicy jednej była studnia, jak dawna tradycja podaje się, od ś. Wojciecha, gdy szedł z Węgier do Polski, błogosławiona. Jasło pamiętne jest także konfederacją przy Stanisławie Leszczyńskim.

Dębowiec. Miasto fabryką wielką rąbków, których w różne strony, osobliwie dla żydówek, z górą trzydzieści tysięcy sztuk wychodzi, także fabryką ale mizerną pieców. Od dziedzica miejsca Maxymiliana Zborowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława, pałacem nowo murowanym, ogrodem, oranżeryą, zwierzyńcem ozdobne, a prospektem od natury uszczęśliwione. Są tu w kilku miejscach na gruncie tego państwa wody mineralne.

Trzcilnica. Wieś z pałacem ozdobnym i ogrodem mieszkalna JO. xięcia Imci Stanisława Jabłonowskiego, starosty wiszniowieckiego; na wsi tu piękny domek Annopol od imienia xiężny Jejmoi.

Szkoliszyn. Z domem i ogrodem z samych karłów drzew, i z szpalerami od hrabstwa Bieckiego.

Biecz. Miasto, niegdyś stolica królestwa Bieszczadów, to jest narodów pod i nad Bieszczadem mieszkających ku północy tych gór, według dawnych historyków; potym *parva Cracovia* zwane dla pogranicznego handlu i bogactw mieszczan, potym biskupom krakowskim podległe, potym odebrane od królów i rzeczypospolitej w zamian za Mu-

szynę, i w powiatowe grodowe i tytuł kasztelana obrócone. Ojczyzna niegdyś Kromera, biskupa warmińskiego, księcia S. R. I. i kronikarza sławnego, z Liwiuszem zrównanego, polskiego w łacińskim języku; teraz dziedziczne i na nim tytuł hrabstwa ma przyznany w dyplomacie, JW. Wilhelm Stanisław Kostka hrabia Siemiński, licznych tu włości dziedzic. Dotąd całą ozdobą miasta zamek spustoszały wcale, ratusz zrujnowany wcale, w którym były akta ziemskie, grodzkie i podkomorskie. Fara wspinała miedzią pobita od xiędza Kaszewicza, kanonika tarnowskiego, cfi-cyała i proboszcza bieckiego, kościół przy niej drugi św. Barbary, cały prawie marmoryzowany w imitacją mozaiki, ale pusty bez drzwi i okien. Kościół i klasztor XX. Reformatów dotąd w całości. Kościół i rezydencja proboszcza szpitalnego dość porządna. Browar na przedmieściu za rzeką Ropą, Załawie zwanym, przy ekonomii wspinały, przy nim mieszkanie czasowe dla JW. hrabi dziedzica przejeżdżającego. Szpital tu jest tak bogato ufundowany, jak żaden w Galicyi ani w Polsce.

Libusza. Wieś kameralna, stolica obszernej włości, w lny, tkaczów, wapno, lasy i ryby obfitej.

Kobylanka. Wieś dziedziczna JW. hrabiny z książąt Sułkowskich Wielopolskiej, pani pobożnością, rozumem i miłością potomstwa, luboć w młodym i kwitnącym wieku owdowiała, znakomitej; sławna kościołem pobitym miedzią, w którym obraz ukrzyżowango Pańa nieustannemi słynie cudami i tysiączne od wiosny do zimy bywają konkursu. Piękne tu domy dla przybywających i austerye.

Szymbark. Wieś domu Siedleckich; murowanym staroświeckim mieszkalnym zamkiem ozdobny; sławny uwięzioną górą z lasem, który pokruszony został w roku 1784.

Ropa. Wieś dziedziczna i mieszkalna JW. hrabi Siemieńskiego; domem, ogrodem, ekonomicznemi budynkami wybornemi, fabryką skór angielskich, i źródłem ropy tłustej sławna. Ma tu się znajdować ruda żelazna, minery złote i różne kamienie.

Szalowa. Wieś domu hrabiów Krasińskich; sławna w kościele pięknym, cudownym obrazem ś. Jana Kantego.

Gorlice. Miasto dziedziczne Aleksandra Łętowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława; osiadłe, handlowne, sławne blichami, magłem, i fabryką płócien, i domkiem rozkoszy, Maryampol zwanym.

Siary. Wieś hrabiów Kuropatnickich domu dziedziczna; wielością tkaczów i źródłem ropy tłustej obdarzona.

Sękowa. Wieś tychże, wielką liczbą tkaczów osiadła, z kościołem parafialnym.

Lipinki. Wieś domu hrabiów Kuropatnickich; pięknym nowo wymurowanym kościołem, ozdobnym, mauzoleami wielu, wieżą wysoką, blachą pobitą, i obszernym obmurowaniem kościoła z murowanymi domami dla duchowieństwa ozdobiona.

Rozdziele. Wieś ruska tegoż domu; jedyna, którą w całej rozległości Rusi po nad Bieszczad, ma cerkiew pięknie od dziedziców wymurowaną i ozdobioną.

Wapienne. Wieś ruska do hrabstwa bieckiego, w której jest źródło siarczyste.

Wysowa. Wieś ruska JW. hrabi Lanckorońskiego, wojewody braclawskiego; w której jest woda mineralna; i ten pan corocznie tam używa kąpieli, której czerstwość zdrowia przypisuje. Sławna ta wieś komorami pogranicznymi celnymi od Węgier, i obozami konfederatów polskich od 1769 do 1782 roku, gdzie często były z wojskiem rosyjskim potyczki wojenne jako i następujące wsie ruskie pograniczne od Węgier.

Konieczna. Domu hrabiów Ankwiczków.

Izby. Wieś ruska.

Żmigrod. Niegdyś hrabiów Stadnickich, z którego się piszą; potem książąt Wiszniowieckich, dalej książąt Radziwiłłów. Tu JO. książę Karol Radziwiłł, wojewoda wileński, ordynat nieświeski, ołycki, kawaler orderu ś. Andrzeja, ś. Aleksandra, orła białego i ś. Huberta; po zaspokojonej bu-

rzy z konfederatami polskimi z zagranicy powracając, pierwszy krok wstrzymał w dobrach własnych, gdzie od niezliczonych prawie książąt, panów orderowych, senatorów, urzędników obywatelów z całej Polski i Litwy był witany; i aż do Żółkwi był odprowadzony. Teraz dziedziczne JPana Bobowskiego. Kościół tu jest farny i dominikański. Na dole pod miastem: dom, oficyny i stodoły murowane. Obfite w ślusarzów, tkaczów a najwięcej żydów.

Krępna. Wieś ruska do tegoż miasta; sławna hutą szklaną i wielkimi a niedostępnymi lasami.

Osiek. Dziedziczny teraz Ignacego xięcia Giedroja; sławny w blich i jarmarki.

Strusokłęski. Domem staroświeckim murowanym ozdobne, od herbu hrabiów Mniszchów nazwane, przedtym Samokłęski zwane; w huty szklanne obfite. Przedtym lepsze szkło robili. Teraz Ossolińskich hrabiów, jakoteż:

Cieklin. W którym z kamienia posadzki na cały ten kraj robią i w Foluszu, wsi ruskiej do Cieklina należącej; robią i statuy z kamienia, ale rzemieślników nie masz dobrych.

Tarnowiec. Wieś hrabi Kuropatnickiego, bywszego kasztalana bełskiego, kawalera orderów orła białego i ś. Stanisława, dziedziczna i mieszkalna; domem porządnym i w nim obfita domowa biblioteka, ogrodem i kościołem w mauzolea, malowidła niepoślednim, w którym są groby tegoż. Niniejszy pleban tutejszy, co jest zbyt rzadka, osobliwa rzecz w tych ciężkich czasach, WX. Walenty Rawicz Karwowski, własnym swoim kosztem dom plebański wspinał wymurował, ogródek na trzy kontygnacye splantował i obmurował; klasztor swym i parafianów imieniem, których koszt zastąpił, kamień na marmurze wyryty z tym napisem wmurować w ścianę kazał:

*Domum hanc Plebanalem
Suo sumptu et impensis
è solido muro
Licetsi tempore durò
Nempè 1785 erexit.*

*Valentinus Rawicz Karwowski
Canonicus Cathedralis Livoniae
Decanus foraneus Jaslensis
Et ab Anno 1755 Parochus loci
Ad Commodum posterorum
Ad exemplar aliorum
Ad gratitudinem aeviternam
Parochianorum et Collatorum
A quibus in signum amoris
Hic lapis positus.*

Na gruntach tego państwa znajdują się węgle ziemne, kamień wapienny, margiel i kamień do muru.

Jedlicze. Miasteczko JW. barona Karnickiego dziedziczne.

Szelnie. Wieś z kościołem, dziedziczna niegdyś JW. Salomei z Morskich Bukowskiej, kasztelanowej sanockiej; do którego kościoła przeniosłszy z kościoła krośnieńskiego exjezuickiego śmiertelne zwłoki śp. JW. Antoniego Ozoryusza Bukowskiego, kasztelana sanockiego, męża swęgo, zmarłego w roku 1764, i tegoż roku pogrzebionego, w szebińskim je pogrzebała kościele w roku 1784, a sama dług śmiertelności 3. września 1785 wypłaciwszy, tamże pogrzebiona.

Biezdziatka. Wieś niegdyś Aleksandra Romera, kasztelana zawichostskiego, kawalera orderu ś. Stanisława; ogrodem, oranżeryą, i fabryką szpalerów wslawiona.

Łęki. Wieś mieszkaniem pięknym niegdyś Pełki, kasztelana małogockiego, kawalera ś. Stanisława; ogrodem, statuami, fontannami, zwierzyńcem była ozdobiona, wiele teraz ozdób utraciła.

Łęczki. Wieś murowanym kościołem, a w nim cudownym obrazem N. Panny słynie.

Żutków. Wieś JPana Józefa Jordana Stojowskiego, mieszkalna; domem z pięknym prosektem i ogrodem ozdobna; winnica tu zasadzona niedawno z latorośli węgierskich.

Godowa. Wieś domu Dydyńskich; piękny dom w niej murują.

Żarnowa. Wieś tegoż domu, wodą mineralną sławna.

Gogolów. Wieś tegoż domu, hutą szklaną sławna.

Klecie. Wieś domu Rychterów; fabryką gontów, wybornym gruntem znamienitą. Zład dopiero z Wisłoki iść mogą szkuty i dubasy próżne, które tu przed lat kilkuna-
stą budowane z obfitych lasów.

Strzyżów. Miasto książąt Radziwiłłów, ordynatów kleckich domu; wspaniałym kościołem, nową murowaną bożnicą żydowską sławne, a najwięcej górą nad miastem, na którą wyjeżdżać i zjeżdżać potrzeba; głośnie przedtym, żydzi bogaci tu byli, i handel osobliwie hurtowny znacznie prowadzili.

Serżyny. Miasteczko JP. Ulatyckiego; pięknym domem, i ogrodem z statuami i fabryką płócien ozdobne.

Jodłowa. Wieś nad trzysta osady mająca, obfitością lnów i tkaczów, bogatym dotąd probostwem sławna; dzierżawa jest pani z Morsztynów Dębińskiej, starościny olbromskiej.

Rzepiennik. Wieś dłuższa nad półtóry mili; kamieniem wapiennym, obfitością lnów i tkaczów sławna.

Olpiny. Domu Miączyńskich; tu kościół, zacny z urodzenia, pokrewieństwa, zacniejszy z pobożności i talentów prałat JX. Bentkowski, scholastyk kolegiaty sądeckiej, proboszcz tutejszy, bardzo porządnie i pięknie ozdobił, a parochian w roztropanych i dobrych wyedukował chrześcian, oraz przysiągszy kościołowi, żadnych intratniejszych nie chciał przyjąć sobie ofiarowanych beneficjów kościelnych.

Olszyny. Wieś osadna w tkaczów, lny się tu obficie rodzą; domu hrabiów Ankwiczów.

Uście. Miasteczko pograniczne od Węgier; domu Wiktorów.

Niebylec. Miasteczko domu Pieniążków.

Błażowa. Dziedziczna teraz hrabi Fleminga; obfitością tkaczów, i nieposłusznemi zwierzchności włościanami sławna.

Targowiska. Wieś urodzajnym gruntem sławna.

Rzeki sławne w tym cyrkule płyną.

Wisłok, Wisłoka, Ropa, Sękówka, Siarka, Dębówka,
Ciekielka, Libuszanka, Jasienka, Lubatówka, Jasiołka.

Obfituje ten cyrkuł:

W zboża podostatek, w ryby z stawów nie wielkich
ale gęstych i z rzek, w kamień wapienny, ciosowy, posadz-
kowy łupny i do muru, w margiel, w gips, w węgle
ziemne, lasy, zwierze drobne, płactwo dzikie, stawowe,
w modrzewy i śliwy. Potaż tu palono w lasach szymbor-
skich, bieckich. Droga idzie jedna murowana przez ten
cyrkuł od Węgier ku Lwowu, druga zaczęta dopiero od
Rogów ku Lisku.

6.

PRZEMYŚLSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Przemysł. Oblewają go rzeki: San z jednej Wiar z dru-
giej strony; na obydwóch rzekach przemysłną architekturą
mosty na arkadach, dachami z facyatami, z izbicami dla
ochrony od kry, murowane. Miasto to drogą murowaną
od Jarosławia jadącym prześliczny widok czyni, bo jak
amfiteatrum coraz od rzeki samej wzgórze się wznosi, a zaś
na samym wierzchu i końcu miasta ogromny zamek z ba-
szalami widok zamyka, teraz spustoszony. Szczególniejszą
ozdobą miasta tego katedra i pałac biskupa obrz. rzym-
skiego, którą, jako i całą dyecezyą *sede vacante* rządzi, te-
raz JX. jeneralny administrator Tęgoborski, proboszcz kate-
dralny przemyski, mąż zacny z urodzenia i talentów, któ-
rego dzieła drukowane w młodym jego jeszcze wieku
uczonemu światu były wiadome. Tę katedrę i pałac bi-
skupi JWJX. Józef Tadeusz Kierski wybornie przyozdobił.
Kościół dominikański, w którym statua z alabastru Matki

Boskiej cudowna, w Kijowie z ognia przez ś. Jacka wyratowana, tu przeniesiona i niedawnych czasów z wyroku stolicy apostolskiej koronowana, z pięknym i wielkim klasztorem i napełnioną biblioteką. Wielki dom gościnny przy samym moście na wjeździe murowany ze wszelkimi wygodami. Naprzeciw kościół, szpital i klasztor XX. Bonifratrów, kościół i klasztor ex Dominikanek na magazyn obrócony. Ratusz piękny, lubo niedokończony i w około rynku z gruzów powstające domy murowane o kilku piętrach. Kościół XX. Franciszkanów, w którym jest koronowany obraz Matki Boskiej — i drugi Pana Jezusa miłosiernego cudowny, oddany z domowej kaplicy JW. hrabi *de Uli* Ulińskiego, wielkiego Sokolnika Galicyi; nad tym wyżej kościół exjezuicki, wspinały, miedzią wieżyczki nie całe mając pokryte za rządów rektorskich śp. X. Szymona Majchrowicza, sławnego misjonarza; przy nim kolegium i szkoły, w których teraz są publiczne łacińskie szkoły pod prefekturą sławnego z urodzenia i pracami niegdyś w jezuickim zgromadzeniu filozoficznemi, teologicznemi JX. Jakoba Gadowskiego. Są tu także i szkoły normalne, biblioteka miała być publiczna, którą śp. Wacław Hieronim hrabia Sierakowski, arcybiskup lwowski, *consiliarius intimus actualis S. C. R. A. M.*, kawaler orderu ś. Stefana i orła białego, za swego biskupstwa tu cokolwiek wymurował, i bogatemi a licznemi księgami ją napełnić chciał, ale przez skasowanie Jezuitów nie przyszło do tego; książki jednak arcypiękne na inszym miejscu złożone, są do Lwowa zabrane z rozkazu najwyższych rządów, a tylko dla profesorów niektóre potrzebne są zostawione, z tegoż rozkazu. Jest tu także publiczna drukarnia JP. Matyszowskiego, typografa biskupa obojga obrządków; uważna na omyłki, i pięknemi charaktery drukująca. — Wzgórze nad kościołem jezuickim, gdzie po schodach drewnianych nadmurowanych iść potrzeba, katedra biskupa ruskiego, którą teraz posiada JW. Maxymilian Ryło, biskup przemyski, kawaler orderu ś. Stanisława, mąż nieporównanych talentów i z rządów dawniejszych chełmińskiej dyecezyi nieśmiertelnej chwały godzien,

(które tu nie opisywać ale nadmienić można: ozdoba i pobicie miedzią katedry, koronacja w katedrze chełmskiej obrazu Matki Boskiej, wymurowanie seminarium i w niej wybornie edukowany *clerus* kosztem jego jedne, drugie staraniem pomurowane cerkwie, i inne, które dla krótkości omijam) i z prac podjętych na komisji ukraińskiej, (po rzezi sławnej unitów i katolików rzymskich z grekami odłączonymi od kościoła rzymskiego), oraz z wojażu jego za granicą, osobliwie w Rzymie, i kilkoletnim jego przemieszkaniu przy dworze saskim w Dreźnie za Augusta III., króla polskiego i Maryi Józefy, żony jego, która go przy dworze swoim mieć chciała. Ta katedra jest teraz w kościele XX. Karmelitów bosych ulokowana, a klasztor na kancelaryą biskupią i mieszkanie duchowieństwa przy katedrze obrócony. Miejsce dawnej katedry ozdobna i wspaniała wieża oznacza; żądanie wszystkich, aby to poświęcone niegdyś Bogu miejsce, oznaczenia swego z czasem nieutraciło. Wyjechawszy za bramę lwowską, kościół i klasztor XX. Reformatów, i wiele tu było cerkwi drewnianych. Z przyjazdu od Radymna przez drogę cesarską kościół piękny Panien Benedyktynek, który się dotąd utrzymuje i klasztor. Na przeciw miasta małe pomieszkание drewniane na wzgórku na bardzo zdrowej aurze JWJX. Michała Romana Sierakowskiego, biskupa pruskiego, sufragana przemyskiego, z ogrodem w kontygnacye kosztem jego wystawione, jak z miasta patrzącym i wyjeżdżającym piękny widok czyni, tak z jego domu miasta piękne położenie i gustowne fabryki za jednym spojrzaniem pokazuje. Najwspanialszy zaś dom z wyborną architekturą w całym mieście JP. Grossa, dyrektora dróg fabryki J. C. K. Apost. Mości. Wspaniałe także jest przy katedrze niegdyś pomieszkание i seminarium JXX. Wincentynów, i drugie kapłanów katedralnych rzymskiego obrządku. JMX. kanoników katedralnych domy; jedne są murowane, drewniane inne, inne w nieprzystępnych miejscach.

Walawa. Wieś, rezydencya letnia JW. biskupa ruskiego obrządku.

Krasieczyn. Wielkim pałacem, co osobliwsza większym od całego miasta nad Sanem i kościołem świeżo murowanym ozdobne miasto; jadącym drogą murowaną ku Przemyśłu wspaniały widok czyni. Tu jak wielkiego rodu i familii, tak większych cnót i pobożności pani JO. Ludwika z Mniszchów Potocka, kasztelanowa krakowska, hetmanowa W. Koronna, dama orderu krzyża gwiazdowego, dług śmiertelności wypłaciła r. 1785 i podług ustaw na cmentarzu przy kościele od siebie wymurowanym pochowana, tyle piramid żywych ile ubogich wyposażyla panien, tyle kolosów chwały ile wyedukowała sierot, tyle, mauzoleów nieśmiertelnych ile ubogich opatrzonych po sobie ku wiekopomnej sławie zostawiła.

Sosnica. Wieś sławna najlepszym portem nad Sanem, ztąd wiele staków z sobą naładowanych idzie na Wisłę. Jest teraz dziedziczna domu hrabiów Mniszchów.

Nowemiasto.

Rybotycze. Wielością szewców prostych miasteczko głośnie.

Pruchnik. Miasto domu hrabiów Morskich.

Węgierka. Wieś tychże, pięknym ozdobna domem.

Radymno. Kościołem wspaniałym i fabryką nici, włóków, koronek grubych sławne. Tu się schodzą drogi murowane: wiedeńska, węgierska i lwowska.

Krakowiec. JW. Ignacego hrabi Cetnera, wojewody bełzkiego, arcy marszałka Galicyi i Lodomeryi królestw; kawalera orderu orła białego rezydencyonalne i dziedziczne. Ten pan na samym froncie drogi murowanej, w rynku samym przedziwnej architektury kościół parafialny z ciosu, z kolumnami i prześliczną facyatą dokończa. Przyjazd i wyjazd po nad staw i do pałacu, — i wyjazdy na wszelkie strony do granicy, wielkorosnych drzew ulice, przejeżdżających serca rozkoszą napełniają. Pałac sam i wszelkie ekonomiczne budynki rządne, gospodarne, a bogatego pana okazują umysł; ogród zaś zbiorem kwiatów, ziół,

fruktów, jarzyn, warzyw, krzewów, zbiorem ze 4 części świata nazwać można, jakby się cała botanika znajdowała. Coż mówić o przewybornym guście tego pana? który się wewnątrz domu jego znajduje. Tu są zbiory czyli kolekcye obrazów, portretów, kopersztychów, ksiąg, numizmatów, monet, nasion, tabakier, guzików nawet samych, marmurów, konch, ptaków i co tylko pomnożyć może wiadomość historyi krajów i naturalnej.

Jaworów. Miasto przedtym wielkimi stawami i bogatym probostwem sławne, teraz ozdobnym browarem i olen-dernią, w której sery szwajcarskie robią, zdobi się. Parochialny kościół jest teraz w dominikańskim niegdyś. Rzemieślników: stolarzy, tokarzy snycerzy, i gancarzów nie-przejrzana moc jest, gdyż przedmieścia więcej mili rozciągają się. Był tu klasztor Panien Bazylianek na przedmieściu.

Szkoło. Wieś papiernią i wodami mineralnemi sławna, przy których najporządniejsze w całej Galicyi są łaźnie.

Mościska. Miasto osadne, sławne jarmarkami na płótna, lny, przedze, bogatym probostwem z ogrodem i kościołem farnym. Kościół i klasztor dominikański po ich zniesieniu na mieszkanie żołnierskie obrócony.

Krysowice. Wieś pod Mościskami JW. Adama hrabi Mniszcha, chorążego nadwornego koronnego, kawalera orderu orła białego i ś. Stanisława dziedziczna; od tegoż z gruntu pałac wymurowany ze wszystkimi oficynami, kościołem pałacowym, ogrodem z kanałami i fantanami, domami do przejażdżki, zwierzyńcami i co tylko gust i znajomość świata okazać może, tak wspaniale, bogato, kosztownie i wymyślnie, iżby to dzieło żadnego nie szpeciło monarchy; — a co i fundatorowi i miejscu szacunek zjednać powinno, że ten pan dopiero w ostatnich dwóch leciech życia swego za granicę Polski, i to nie dalej jak do Wiednia wyjechał, gdzie mu zmartwionemu nie na ozdoby wiedeńskie patrzeć przychodziło, — i że żadnych, prócz ojczystego języków nie umiał, — a takie cuda gustu porobił, iż się cudzo-

ziemcy najrozumniejsi i najświadomszy piękności świata, dziwią tej fabryce.

Nikyniec. Wieś tegoż pana, zimowe pomieszkanie równie ozdobne, wygodne jak i wspaniałe.

Wisznia. Niegdyś tu bywały generała ruskiego województwa sejmiki, to jest: ziem lwowskiej, przemyskiej, sanockiej i halickiej. Rozległe przedmieścia, kościół farny, w mieście, na górze nad miastem piękny kościół i klasztor z ogrodem XX. Reformatów zdobią go, a fabryka naczyń glinianych wslawia.

Twierdza. Wieś dziedziczna niegdyś JW. Kossakowskiego, kasztelana kamińskiego; z pałacem i ogrodem.

Dołhomosciska. Wieś przedtym Siemieńskiego, kasztelana lwowskiego; pięknym ogrodem i pałacem ozdobna.

Bieńkowa Wisznia. Wieś niegdyś Siemieńskiego, referendarza koronnego, kawalera orderu orła białego; z pałacem.

Sieniawa. Miasto JO. xięcia Jmci Adama Czartoryjskiego, generała ziem podolskich, kawalera orderów polskich i rosyjskich, generała proprietera regimentu kirysierów w wojsku J. C. K. Apost. Mości, generalnego komendanta korpusu gwardyi szlacheckiej królestw Galicyi i Lodomeryi; pana, jak wysokością krwie, bo z udzielnych książąt W. X. Lit. pochodzącą, tak z tronami najpierwszemi w Europie zkoligaconą, tak równie wysokimi talentami od natury i edukacyi ozdobionego; tego pana, którego w umiejętności wielości języków nikt nieprzesadzi, a każdego, jak języka tak i nauk gruntowną posiada wiadomość. To miasto tego pana po matce Maryi Zofii Sieniawskiej, kasztelance krakowskiej, hetmanównie wielkiej koronnej; pięknym i porządnym ogrodem, wspaniałym XX. Obserwantów, niegdyś Dominikanów kościołem, szpiklerzami nad portem Sanu ozdobne. Od tego miasto z Granowa pisali się Sieniawscy; dom jeden z najpierwszych w Polsce.

Jarosław. Miasto tegoż pana co i Sieniawa; po stolicy królestw Galicyi i Lodomeryi Lwowie najokazalsze. Miasto całe murowane, kamienice o dwóch i trzech pią-

trach ma w około rynku i po ulicach; w rynku komisya wojskowej dom o trzech piatrach, gdzie rzemieślnicy robią nieustannie i wielcy książęta rosyjscy, przejeżdżając tędy, odwiedzali go. Taż komisya ma swoje magazyny w klasztorze ś. Jana exjezuickim i na Głębokiej. Kolegiata z wieżą wspaniała; z niej nabożeństwo przeniesione do kościoła ś. Jana, w którym był grób domu Kuropatnickich od Jarosza, kasztelana kijowskiego, idących. W tym kościele w ołtarzu marmurowym przy zakrystyi leży ciało ś. Walentego, kapłana i męczennika. Szkoły od Maryi Teresy, Cesarzowej, dokończone, na tych facyacie jest wspaniały napis; teraz na inny użytek obrócone, bo tu tylko są szkoły normalne. Z klasztoru i kościoła Panien Benedyktynek wspaniały magazyn wojskowy. Klasztor i kościół franciszkański w mieście, i klasztor i kościół Reformatorów na przedmieściu, są tu jeszcze dotąd. Cerkiew piękna muirowana w mieście, w przyległym domu Reformatom, jest oratorium ewangelików. Tu są fabryki świec jarzących, kapeluszków i inne. Na końcu miasta jest kościół miedzią od Fredra, biskupa przemyskiego pobity, w którym sławna cudami statua bolesnej Matki Jezusowej koronowana, 1755 r. przez JW. Wacława Sierakowskiego na ów czas biskupa przemyskiego za wyrokiem rzymskim, z wieżami pięknymi, okrytymi miedzią miejscami wyzłoconą; po zgasyłym zakonie jezuiickim dostał się Dominikanom. Jest w tymże kościele pod chórem w ołtarzu obraz ś. Jacka od najdawniejszych fundacyi czasów, który, gdy po kanonizacyi ś. Jana Regis, Jezuiici wyjąć go chcieli, (jest od owych czasów niezatarta tradycya o tem), iż się wyjąć nie dał, wymówiwszy wyraźnie te słowa: „*expecto hic fratres meos*“, co się w naszym ziściło czasie, a tysiącami byłoby świadków żyjących, iż to od 60, 50, 40 lat słyszeli, nim Dominikanie objęli kościół. Sądził się tu trybunał w r. 1724, i jarmarki bywały bardzo sławne przed laty.

Moszczennica. Wieś tegoż pana; sławna ogromnym browarem dostarczającym trunków na całe hrabstwo Jarosławskie.

Wielkie Oczy. Przedtym to miasto domu Łaszców, potym Potockich, potym książąt Lubomirskich; jest tu klasztor XX. Dominikanów i kościół, w którym cudowny jest obraz Matki Boskiej.

Miękisz. Wieś należąca do Jarosławszczyzny; piękną austeryą murowaną i wysadzanemi ulicami ozdobna, teraz na nielicznym gościńcu stoi, jako i druga takż austerya nad przewozem Jarosławskim.

Rzeki w tym cyrkule płyną:

San, Wiar, Ulisna, ^{Wisznia} Wiszeńka, Ulisznia.

Obfituje ten cyrkul:

W zboża, grunta żyzne, sól, lasy, ryby. Droga idzie murowana od Węgier do Radymna; od Wiednia, od Radymna, od Przemyśla, do Medyki ku Lwowu na Mościska i Grodek.

7.

RZESZOWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Rzeszów. Miasto dziedziczne domu książąt Lubomirskich; wspaniałym zamkiem, wałami i wielkimi stawami otoczonym, ogrodem wielkim i oranżeryą, pałacami w mieście i ogrodzie, farą wspaniałą z wieżą; klasztorem XX. Bernardynów z kościołem, w którego kaplicy jest koronąmi z Rzymu przysłanemi koronowana statua Matki Boskiej roku 1762; kościołem, kolegium, konwiktem, i szkołami niegdyś XX. Piarów, w których teraz są szkoły normalne; kościołem i klasztorem z ogrodem XX. Reformatów z szpitalem murowanym niegdyś dla żołnierzy starych polskich; wielu innemi domami, pałacami, studniami i statuami ozdobne. Dzieli się miasto na stare i nowe handlowne;

przez całe miasto droga murowana idzie od Lwowa do Wiednia.

Borek. Wieś wsławiona cudownym obrazem Matki Boskiej w kościele XX. Dominikanów.

Boguchwała. Wieś pięknym pałacem, ogrodem w kondygnacye nad staw obszernym, kępą wysadzoną drzewami, do której się białem przyjeżdża spuszczone, kościołem murowanym ozdobna; domu Skarzyńskich.

Łąka. Wieś dziedziczna hrabi Morskiego, podkomorzego przemyskiego; pałacem, ogrodem, i wspaniałym ozdobna kościołem.

Głogów. Miasto, pałac wielki książąt Lubomirskich niegdyś, z domami do uciechy pięknymi, z ogrodami, kościołami (byli tu niegdyś XX. Wincentyni), ozdobne. Sławne z fabryki złotników głogowskich, których równie mnóstwo w Rzeszowie i znaczny swym towarem teraz handel w niemieckich prowadzą państwach.

Sędziszów. Miasto domu Potockich; ozdabia go pałac, fara i klasztor z ogrodem i kościołem XX. Kapucynów. Te fabryki stały za Michała Potockiego, kawalera orderu orła białego, pana wojennemi dziełami sławnego. Tu jest kwatery generała brygadiera.

Ropczyce. Miasto sławne jarmarkami na żywności postne od wstępnej środy w post, kilkodniowy ale liczny bardzo w kupców i kupujących.

Tyczyn. Miasto domu zgasłego na JW. Janie Klemsie na Ruszcy, Tykocinie, Białymstoku i Tyczynie z Jaxów Branickim, kasztelanie krakowskim, hetmanie W. Koronnym, kawalerze orderów złotego runa, orła białego i ś. Andrzeja, dziedziczne. Tu arcypiękną architekturą ten pan wielkiego gustu i wspaniałości dla Boga kościół wymurował; a dom dla proboszcza tutejszego, niegdyś swego kapelana i sekretarza do cudzoziemskich ekspedycyj JW. Wacława Betańskiego, potem biskupa przemyskiego. Ten prałat jako wyborny malarz, dzieła tu zabawy i pracy swej

niejedne zostawił. W gruntach Tyczyna gipsu tu wiele dobywają.

Zolynia. Miasteczko.

Zosina. Wieś osiadła tkaczami; domu xiążąt Sanguszków.

Grodzisko. Miasto dziedziczne niegdyś JW. Alexandra Borzeckiego, podstolego koronnego, kawalera orderów orła białego i ś. Stanisława.

Sokołów. Miasto dziedziczne JP. Grabińskiego, starosty smolińskiego, kawalera orderu ś. Stanisława; ztąd najwięcej po wszystkich zakonach i xięży świeckich było rodem duchowieństwa w całej Polsce.

Rudnik.

Łańcut. Miasto JO. wielkiej sławy męża i wielkiego w królestwie polskim ministra nieśmiertelnej pamięci xięcia Stanisława Lubomirskiego, marszałka W. Koronnego dziedziczne, który jak z wielkich dzierżaw, tak równie z wielkich cnót i przymiotów panią — z żoną swoją, xiężniczką Czartoryjską, wojewodzianką ruską, — pałac, ogrody, zwierzyniec, drogi wysadzonemi z lip i rozmaitego drzewa ulicami na wszystkie strony po monarchicznemu ozdobili. Miasto z drewnianego po pożarach w murowane przeistoczyli; fabryki szpalerów, farpowania płócien, piw wybornych i inne wprowadzili; ozdobnemi i porządnemi gospodarskiemi budynkami ekonomią ulepszyli; lasek niedaleko pałacu rękami familii swej przezacnej zasadzili. Kościół farny wspinały, ozdobny przednim malowaniem zwłoki śmiertelne pana tego pokrywa; a kościół i klasztor dominikański jest dotąd.

Przeworsk. Miasto domu xiążąt Lubomirskich, JO. Zofia z Korwinów Krasińskich xiężna Lubomirska, kasztelanowa krakowska, już do tego arcyludnego i sławnego fabryką tkaczy płóciennych, bawełnianych i wełnianych sprowadziła fabrykantów malowania obić, pasów jedwabnych i bogatych, płócien w kolory, drelchów, obrusów, serwet. Także ta przezacna pani wraz z JO. ś. p. mężem panny Cha-

rytki, stała im nadawszy fundacyą, do tego wprowadziła miasta. Zdawna zaś zdoła to miasto kościół wspinały i w wyborne malowania obfity z kaplicą według prawdziwego rozmiaru grobu Chrystusowego w Jeruzalem. W której to kaplicy są groby domu książąt Lubomirskich, dziedziców i fundatorów, i wielu zacnych zakonnych prałatów, którzy tu mają probostwo kanonicy grobu Chrystusowego. Teraz jest proboszczem i dziekanem przeorskim JX. Fabiański, zacny prałat z przymiotów i talentów. Jest tu także hojnością książąt dziedziców kościół i klasztor XX. Bernardynów jeszcze od ś. Kapistrana założony, na nowo teraz ozdobiony. Ratusz z zegarem, studnia publiczna z nakryciem pięknym i facyaty na domach w rynku i po ulicach zdobią to miasto.

Leżajsk. Miasto kościołem XX. Bernardynów, w którym koronowany obraz Matki Boskiej i organy w nim sławne i klasztorem ozdobne. Kościół farny jest pod dozorem XX. kanoników grobu Chrystusowego. Miasto nad Sanem.

Tarnowiec. Wieś nad Sanem do Leżajska należąca, w której JW. Potocki, exkrajczy koronny, pałac był zaczął i ogród wielkim kosztem, na wzór i podobieństwo niby Puław, książąt Czartoryjskich w Polsce sławnych.

Ulanów. Wieś nad Sanem, dla dobrego przystępu wiele ma szpiklerzów i prawdziwe przedtem całego bełzkiego, Podola, Pokucia i Rusi czerwonej port kupców, osobliwie z płótnami wałowemi.

Bielany. Wieś pod Ulanowem, JW. Hrabi Mniszcha, grandmetra Galicyi dziedziczne, i przedtym od niegoż mieszkalne.

Rozwadow. Miasto nad Sanem, na przedmieściu, którego pod lasem na mil kilka rozciąglým kościół i klasztor XX. Kapucynów. Z drugiej strony miasta dom mieszkalny dziedzica JO. xięcia JMci Franciszka Lubomirskiego, arcy podkomorzego Galicyi. W mieście parochialny kościół, którego jest proboszczem JX. Mussakowski, kanonik kate-

dralny kamieniecki, brat rodzony JO. xiężnej Jejmości, prałat nieoszacowanych przymiotów.

Urzawy. Wieś w samym cyplu stykających się rzek Wisły i Sanu. Dziedzictwo to było JW. barona Hadzie-wicza.

Dzików. Miasto JW. hrabi Tarnowskiego dziedziczne; pałacem i ogrodem pięknymi ozdobne, a sławne zdawna klasztorem OO. Dominikanów i kościołem, w którym jest cudowny obraz Matki Boskiej i z ś. Józefem.

Niskowieś. Tu stolica i dyrekcya ekonomii sando-mirskiej J. C. K. Apost. Mości.

Padwa. Wieś do ekonomii J. C. K. Apost. Mości należąca, w której kościele jest cudowny obraz ś. Antoniego.

Zgłobień. Wieś domu Starzeńskich; z pięknym kościołem murowanym.

Nosówka. Wieś tegoż domu, z murowanym kościołem.

Babica. Wieś JW. hrabi Pinińskiego; rozciąga z pięknym domem, statuami kamiennymi ozdobiona.

Białoboki. Wieś niegdyś domu Korniaktów; wielkość pałacu wcale już pustego, okazuje potomności zamożność tego już wygasłego domu.

Rzeki płyną w tym cyrkule.

Wisła, San, Wisłok, ~~Wisłoka~~.

Obfituje ten cyrkuł:

W zboża, urodzajne grunta po nad Wisłą, lny, konopie, płótna, ryby, zwierza, bydło rogate, świnie, lasy, smołę, dęby na bale i klepki, drzewo na skutury, dubasy, w barcie pszczelne po lasach. Droga murowana idzie przez ten cyrkuł od Ropczyc aż do Jarosławia, trakt wiedeński do Lwowa.

1.

ZAMOJSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie najznakomitsze.

Zamość. Miasto murowane, ufortyfikowane; stolica nie tylko cyrkułu ale od wieku przeszło ordynacyi wielkiego domu hrabiów Zamojskich. Teraz jest ordynatem nieporównanej sławy mąż, JW. Andrzej hrabia Zamojski, kawaler orderu orła białego, który wolał złożyć kancelerstwo Wielkie Koronne, i wyzuć się z nadziei zysków, niż się przykładać, nie mogąc się oprzeć przemocy do przytomnych i przejrzanych klęsk ojczyzny. W nim pałac wspinały ordynatów z biblioteką domową; zbrojownia, kotłownia i panujących nieszpica; ratusz obszerny, akademickie wspinały; w niej w jednym gmachu biblioteka akademicka. Było i tu seminaryum akademickie i drukarnia. Kolegiaty kościół wspinały, w którym groby i mauzolea domu Zamojskich; kapituła tu skasowana jak i wszystkich kolegiat; przy kościele kolegiaty jest dzwón wielki z Moskwy miasta przez Zamojskiego podczas wojny zabrany i tu wprowadzony na znak tryumfu. Jest tu także pałacyk infułatów, kamienice na kilka piąter murowane. Był tu klasztor Franciszkanek, XX. Franciszkanów wspinały kościół i klasztor oddany Pannom Miłosiernym. XX. Bonifratrów kościół i klasztor na magazyn obrocono, cudowny obraz Matki Boskiej do kościoła Panien Miłosiernych przeniosłszy. Jest tu jeszcze kościół XX. Bazylianów, w którym był łaskami słynący obraz ś. Onufrego i klasztor ich; i kościół nacyi ormiańskiej, z cudownym obrazem ś. Kajetana. Także jest tu dotąd kościół i klasztor XX. Reformatów. Tu była brama, przez którą prowadził wielki Zamojski, kanclerz i hetman W. Koronny pod Byczyną pojmanego arcyksięcia Maxymiliana do zamku krasnostawskiego; ta na pamiątkę była zamurowana do roku 1773, którego za rozkazem zwierzchności odmurowana. Są tu szkoły łacińskie

cyrkularne w akademii, która luboć wielkim kosztem dzieciów utrzymuje się, nie idzie z lwowską w porównanie, ani ma te przywileje. Są tu i szkoły normalne. Tu kwatery jest generała brygadiera.

Zwierzyniec. Wieś z domem drewnianym i kaplicą; mieszkalna niegdyś Ordynatów. Przy niej zwierzyniec na mil kilka ciągnący się, w konie dzikie, jelenie, danielę, sarny obfite; teraz opustoszały z parkanów.

Klemensów. Pałac od JW. Teresy z Michowskich Zamojskiej, wojewodziny lubelskiej, od imienia syna Klemensa nazwany; w czystym polu założony nad wsią opodal Michalewicami, układem jaki jest pałac domu saskiego w Warszawie.

Lubunie. Wieś dziedziczna JW. Jana hrabi Zamojskiego, wojewody podolskiego, kawalera orderów orła białego i św. Stanisława, szwagra króla Jmci polskiego; pałacem rezydencyjnym, ogrodem, pięknym kościołem ozdobne.

Wozuczyn. Wieś JW. hrabi Miera, kasztelana inflanckiego, kawalera orderów polskich; kosztownym, bo w rzeczy samej murowanym ogrodem, wewnątrz dolnym i ulicami i górnymi drzewami zasadzonymi, z kondygnacyami, oraz pałacem i kościołem ozdobne.

Dzierżaźnia. Wieś JW. Węgleńskiego, kasztelana chełmskiego, kawalera orderu św. Stanisława; hutą szklaną zamożna, i potaż w lasach tutejszych palono.

Komarów. Tegoż JP. hrabi; hutą szklaną miasto sławne.

Tyszowice. Miasto tegoż; tyszowiecką konfederacyą za Jana Kazimierza sławne.

Rachnie. Miasteczko Jmci Pani z hrabiów Krasieckich Rzeczyckiej dziedziczne teraz; pałacem i ogrodem i kościołem drewnianym ale pięknie porządnym ozdobne. Tu rząd kościoła trzymali przedtym XX. Komuniści, Bartoszkami zwani.

Krasnybrod. Miasto domu JW. hrabiów Tarnowskich; nieco odległym od miasta klasztorem XX. Domini-

kanów, którzy i parochią tu trzymają, i kościołem, w którym słynie cudami obrazek papierowy N. Panny od lat kilkuset konserwujący się. Tu niegdyś królowa Janowa, pod klasztorem w austeryi, jadąc z Żółkwi do Warszawy połów odprawiła niespodziewany, i czas słabości swej przebyła. W mieście pałac nieco spustoszały, wielą portretów sławnego domu hrabiów Tarnowskich staroświeckiego malowania ozdobiony.

Tarnowatka. Starostwo w dzierżawie JW. z książąt Czartoryskich hrabiny Zamojskiej.

Szczebrzeszyn. To miasto z przyległościami rzeczpospolita inkorporowała do ordynacyi zamojskiej. W mieście jest kościół farny murowany i kościół XX. Franciszkanów z klasztorem bardzo wielkim, ale zdawna pustym.

Radecznica. Wieś do ordynacyi, nad którą na wysokiej górze kościół obrazem ś. Antoniego padewskiego cudami sławny z klasztorem bardzo wspaniałym; przez kilkaset wschodów wchodzić potrzeba; galeria z kolumnadą przed kościołem bardzo wspaniała; las otacza ten kościół, w którym wiele kaplic; źródła są w kaplicach ocembrowane bardzo głębokie, dno zupełnie widać, a z otworów ziemnych rybki czasami wychodzą na dno źródeł, i widać je, i sam co to piszę, widziałem. Niezliczone tu bywały konkursu chrześcijańskiego ludu.

Frampol. Miasteczko przedtym domu Butlerów. Tu teraz komora celna.

Xieźpol. Wieś do ordynacyi zamojskiej należąca, osiadła.

Rożaniec. Wieś bardzo długa; ta, że wychodziło 150 pługów wiejskich do roboty, rożańcem nazwana.

Udrylicze. Wieś z pałacykiem niegdyś domu Debołskich, teraz Wisłockich.

Skierbiszów. Miasteczko, rezydencya przedtym biskupów chełmskich, za JWJX. Turskiego na ten czas chełm-

skiego, teraz łuckiego biskupa. Znaczna tu była fabryka potażu kotłowego.

Grabowiec. Przedtym grodowe były akta; ozdobione, kościołem murowanym.

Kraśniczyn. Miasteczko domu Miaczyńskich; teraz tu komora pograniczna celna; mizerne, prócz cerkwi, nic go nie zdoła.

Tuczepy. JMP. Rostkowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława; sławna wieś lasami, w których potaż palono, i bale i klepki bito.

Uchanie. Miasto wspaniałym kościołem z posadzką z marmuru szwedzkiego, w którym mauzolea wspaniałe i groby wielkiego domu Uchańskich. W grobach są trumny eynowe, marmurowe, alabastrowe. Wniść każdy może bo są widne; równie jak kościół z ołtarzem tamże marmurowym. W tym kościele jest obraz Matki Boskiej i głowy ś. Atanazego, doktora kościoła, i ś. Flawii Domicyli przez Uchańskiego, prymasa, z kaplicy papieżkiej od zakrystyana przekupionego wydane i do Uchań uwieszone. Tamże są obrazy ś. Stanisława Kostki i ś. Antoniego padewskiego w Rzymie malowane. Wielkość i ogromność pustego zamku teraz, i jego rudera, okazują zamożną wielkość bogactw domu już zgasłego potomności.

Stepankowice. Wieś teraz pograniczna Polsce, dziedziczne Imci Pani Domicyli z hrabiów Kuropatnickich Aksakowej, damy orderu krzyża gwiazdowego była; ta jej ustąpiła zięciowi swemu JO. xięciu Imci Xaweremu Sapieżu, rotmistrzowi w wojsku W. X. L., kawalerowi orderu ś. Huberta; od niego przeszła w ręce JO. xięcia Imci Franciszka Lubomirskiego, arcypodkomorzego Galicyi. Od których to Stepankowice pisała się jedna dzielnica domu Łaszców: Stepankowscy Łaszcówie druga od

Neledew. Wieś teraz domu Wydźgów, pisali się Łaszcówie Nieledewscy; trzecia:

Obrowiec. Wieś, miejsce urodzenia Ewarysta Andrzeja hrabi Kuropatnickiego, bywszego kasztelana bełzkiego,

kawalera orderów polskich, a teraz domu Wydźgów; pisali się Łaszczenie Obrowieccy; czwarta dzielnica od:

Tuczapy. Wieś, teraz dziedzictwo JPana Horodyskiego; pisali się Łaszczenie Tuczapscy. Piąta dzielnica od:

Narol. Miasto w cyrkule żółkiewskim, pisali się Narolscy Łaszczenie, (to miasto będzie w swym cyrkule opisane). Wszystkie zaś dzielnice jak jednego domu tak z jednego pisali się gniazda; przydomki od wsiów zabierając: a to gniazdo domu było.

Łaszców. Miasto, domu wielkiego Łaszców. Ostatni potomek, syn wojewody bełzkiego, Józef Łaszc, biskup antypatryjski, koadjutor biskupstwa kijowskiego, wielu włości pan, (które na siostrzenicę jego JW. Annę z Potockich Potocką, wojewodzinę kijowską, z całym majątkiem i skarbami spadły), założył był tu kolegium i kościół dla XX. Jezuitów, przeniósł z kościoła narolskiego, domu swego, właściwy obraz, (przed którym w dzieciństwie cudownie odebrał życie), Najświętszej Panny, i w tym kościele od siebie założonym ulokował. Przy wspaniałym kolegium, którego dachy były murowane na samych żelaznych ankrach, był ogród w rozkoszne lipy ozdobny, z altanami żelaznymi. Miał tu być w czasie nowicyat Jezuitów prowincyi małopolskiej. To kolegium hrabia Kuropatnicki, w ów czas kasztelan bełzki, jako krwią złączony z domem Łaszców, znakomitą biblioteką, a kościół funduszem i ozdobami, nadał. Ale nie jest stałego na ziemi; Łaszców JP. Gębarzewskiego teraz dziedzictwo.

Nabroź. Wieś, przedtym domu Łaszców a teraz JP. Horodyskiego dziedzictwo.

Hrubieszów. Miasto nad rzeką Huczwą, nie niema do zaszczytu prócz kościoła, w którym są groby Kuropatnickich i Kurdwanowskich, którzy się do fundacyi tego kościoła znakomicie przykładali, jako i klasztoru dominikańskiego. Do tego to kościoła XX. Dominikanów fara teraz przeniesiona.

Kryłów. Dziedzictwo niegdyś kardynała i prymasa Radziejowskiego, oraz i jego siostrzeńca, potym prymasa Prażmowskiego. Ich zamek niegdyś mieszkalny w około Bugiem rzeką oblany; teraz ruderami swemi zawaleniem nawigalnej rzeki grożącej, bogactw tych panów w ruderach swoich daje świadectwo. To miasto z siebie nędzne, tym było osobliwe, że zamek oblany rzeką Bugiem, należał do województwa wołyńskiego, miasto samo do województwa ruskiego, a ziemi chełmskiej przedmieście Porehoryle zwane, do województwa bełzkiego. To miasto z przyległościami nabywszy od Prażmowskich Iżewski, pułkownik i 22 razy poseł z jednego województwa płockiego na sejmy, grunt na kościół, klasztor i ogród XX. Reformatom nadał. JP. Sługocki, stolnik chełmski, sumy na Słipezu ulokował, aby z procentu od niej fabryka XX. Reformatów była dokończona, a po skończeniu onej, aby się suma do domu wróciła; prace funduszu dozoru zdawszy na JW. Józefa Benedykta hrabiego Leszczyńskiego, podkomorzego bełzkiego, syndyka XX. Reformatów. Jest w tymże mieście kościół drewniany farny, w którym cudami słynie obraz Najśw. Panny loretańskiej.

Szychowice. Wieś dziedziczna, pałacem JW. Józefa Benedykta hrabi Leszczyńskiego ozdobna.

Horodło. Miasto prócz klasztoru dominikańskiego i ich kościoła na farę obroconego, żadnej nie ma ozdoby. Na miasta tego nikiemność patrząc, ktożby uwierzył, że za Jagielly dwa narody były zgromadzone tutaj, polski i litewski dla unii wieczystej. Były w tym mieście akta grodzkie. Rudera miasta po lasach za Bugiem widzieć się dają.

Strzyżów. Wieś dziedziczna i mieszkalna z pałacem i ogrodem JO. xiężny Jmci Honoraty z Pocijów Lubomirskiej, wojewodziny braclawskiej. Tu się znajduje kamień wapienny.

Matcze. Wieś nad Bugiem, należąca do infuły za-mojskiej. Tak wielkie tu są lasy, że po 120 na rok budowano komieg, a prócz tego belki ociesane licznemi ko-

pami gdańscy zakupowali kupcy, a drzewa na maszty okrętowe po 120 dukatów płacili JX. Alexandrowi Trębińskiemu, infułatowi zamojskiemu.

Binduha. Wieś nad Bugiem domu Wydźgów, portowa, liczne ma szpichlerze.

Grodek. Wieś nad Bugiem, domu Trębińskich. Jest tu cerkiew parochialna drewniana z klasztorem Imci XX. Bazylianów.

Miętkie. Wieś w pszenne grunta i lasy obfita, od JW. biskupa Łaszcza XX. Jezuitom nadana; teraz dziedziczna JW. barona Wyszyńskiego.

Chodywanie. Wieś domu Granowskich z domem umeblowanym; teraz JPana Zakaszewskiego dziedziczna.

Mosty. Miasteczko domu Bełzeckich.

Wieprzecz. Wieś do ordynacyi należąca. Tu jest źródło rzeki nawigalnej Wieprz zwanej.

Łaszcówka. Wieś dziedziczna WP. Placyda Kurdwanowskiego, przeszłego kuchmistrza Koronnego, kawalera orderów polskich. Dom tu przewybornie samemi z Paryża sprowadzonymi kosztownościami meblowany, przez niesprawiedliwą licytacyę od natarczywych wyrobioną kredytorów, rozszarpany.

Tomaszów. Miasto do ordynacyi należące; niegdys ozdobione prześlicznym kościołem XX. Trynitarzów, w którym był cudowny obraz Matki Boskiej i drugi ś. Wojciecha, z klasztorem ichże fundacyi domów Zamojskich, Kurdwanowskich i Radeckich. Przy tym klasztorze jest studnia, która, gdy mają być żyzne lata z brzegów nie wylewa, gdy zaś ma być nieurodzaj, głód, lub jakowa na kraj kłeska, obficie z brzegów wylewając rzeczkę formuje. W mieście jest kościół drewniany wybornej struktury, do którego przeniesiony jest cudowny obraz Matki Boskiej od XX. Trynitarzów. W tym mieście był tu przedtym cyrkuł, dla którego, jako i dla kasy domy pomurował JW. ordynat, i teraz pustkami stoją.

Józefów. Miasto ordynackie w lasach.

Krzeszów. Miasto nad Sanem, z portem i szpichlerzami. Była tu rozpoczęta fundacya od domu Młodeckich XX. Paulinów, i kościół farny. Niegdyś starostwo inkorporowane od rzeczypospolitej do ordynacyi.

Tarnogród. Miasto ordynackie, sławne konfederacyą przeciw Szwedom, Moskwie i Sasom pod laską Leduchowskiego, potem wojewody wołyńskiego. Jest tu kościół piękną architekturą murowany farny.

Bzeki płyną w tym cyrkule:

San, Bug, Wieprz, Huczwa, Tanew.

Obfituje ten cyrkuł:

W pola żyzne i urodzajne, osobliwie: żyta, pszenice, konopie, w różne ryby, sumy, węgorze, leszcze; także stawy ma wielkie; w lasy na budowę szkut, dubasów, koryeg, tu palą potaże, biją klepki i bale, robią belki; huty szklane; zwierza dosyć różnego i barci na lasach — zkład wielo miodu. Droga idzie murowana ode Lwowa traktem ku Warszawie na Janów, Rawę, Tomaszów, Zamość ku granicy pod Tarnogórą polską.

9.

ŻÓŁKIEWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Żółkiew. Miasto, niegdyś gniazdo domu Żółkiewskich, wielkich mężów w radzie wojny i pokoju, wodzów i bohaterów; potem mieszkalne i dziedziczne Jana III. Sobieskiego, króla polskiego i jego syna, królewicza Jakóba. Trzymał niejaki czas Tarło, hrabia z Szczekarzewic, wojewoda sandomirski, ale po kosztownym prawie, przez kilka trybunałów lubelskich, dostało się z całą rozległością włości

Żółkiewszczyzną zwane w dom książąt Radziwiłłów, ordynatów nieświeskich i ołyckich — i dziedziców włości posiadanych od książąt Nejburskich. Przepyszny tu pałac ozdobiony galerią z statuami sławnych Polaków; malowanemi batalij króla Jana pod Wiedniem, Chocimem, Żurawnem, z kaplicą pałacową, z obrazem z pod gruzów wynalezionym pod czas wiedeńskiej wojny. Kolegiata wspaniała wielu mauzoleami przedniemi znacznej wielkości obrazami i wielu osobliwościami była ozdobiona. Kościół — (w którym było ciało Jana, biskupa soczawskiego, męczennika, i które na prośbę Wołochów za rozkazem zwierzchności oddane) — XX. Bazylianów z klasztorem, XX. Dominikanów i panien Dominikanek zniesionych, oraz wiele domów murowanych zdobiły to miasto; wiele już ozdób swych utraciło. Tu był orzeł czarny w klatce za króla Jana osadzony, żył do roku 1782 a przeto żył 100 lat przeszło. Infulatem jest dotąd JWX. Laskarys, patriarcha jerozolimski.

Krechów. Mila od Żółkwi, sławne pod lasem przy górze wspaniałym monasterem XX. Bazylianów.

Kulików. Ozdobne farnym kościołem, inkorporowanym przedtym do infuly żółkiewskiej. Wielu z tego miasta ludzi uczonych, edukowanych w szkołach lwowskich jezuickich, obrządku ruskiego na publiczny widok wyszło. Zaszczyca się to miasto fabryką z wełny, burek, bótów, koców.

Magierów. Miasto z pałacykiem, domu Głogowskich.

Rawa. Miasto z klasztorem Reformatów i farą pięknie murowaną; dziedzictwo domu Rzeczyckich i Głogowskich. Sławne zjazdem niegdyś dwóch wieku swego bohaterów i monarchów Augusta II., króla polskiego i Piotra wielkiego, cesarza Rosyi.

Niemirów. Miasto JW. hrabi Stadnickiego, który z prze-
wybornych przymiotów, cnót i talentów damą JW. hrabianką Krasicką w małżeńskim pożyciu dożyłotnie miłe przepędza momenta.

Mosty wielkie. Rudami żelaznemi, i że tutejsi miejscy obywatele po wozach dla koni cugli nie używają, sławne. JW. Karwosiecki, biskup bakoński zakonu franciszkańskiego, mąż pobożności, nauk i przyjemności najzacniejszy, na szczupłych dochodach tutejszej przestaje plebanii jako pasterz parochii, — wart losu lepszego ten mądry, świętobliwy i prawdziwie dobry biskup.

Krystynopol. Miasto dziedziczne niegdyś JW. ś. p. Salezego Franciszka Potockiego, wojewody generała ziem kijowskich, pana w dziedzictwa wielkich włości najobszerniejszego w Polsce, i było od niegoż zawsze mieszkalne. Milionowych intrat była tu konsumpcya, przez fabryki pałacu, ogrodu, kościoła i klasztoru XX. Bernardynów, także kościoła i klasztoru XX. Bazylianów. Fary tu nie masz, ale parafia jest w Ostrowie, w kościele murowanym. JW. zaś Stanisław Potocki, wojewoda, generał ziem ruskich, pan wielkiego rozumu, patriotyzmu i wspaniałości dla ojczyzny, wraz z żoną swą Józefą hrabianką Mniszchową, kasztelanką krakowską, z Emilią hrabianki Bryłówny urodzoną, — jak wielkiego urodzenia, tak wielkich bogactw i talentów panią, mieszkanie swe ztąd, w kraj polski do Tulczyna przenieśli, tam ulubwszy wśród rozległych włości miejsce, wspaniale go ozdabiają.

Tatarków. Miasto tegoż pana; wymurowanemi wśród rynku sklepami wciąż ciągnącemi się a w ulice podzielonemi, facyatami w około rynku izbami i sklepami w rynku i po ulicach dla kupców: Moskalów, Tatarów, Turków, Niemców, Francuzów wymurowanemi, ozdobne było. Sławne wielkimi jarmarkami na ś. Annę i zjazdem niezliczonych panów i obywatelów ze wszystkich prowincyi polskich, jako na dzień imienin śp. JW. wojewodziny: teraz smutne pustki, okropne przejeżdżającym myśli snują.

Sokal. Miasto nad Bugiem, w którym fara i miasto murowane. Tu JO. książę Jmci Kazimierz Poniatowski, brat króla Jmci polskiego starszy, będąc starostą, piękną rajszulę z pomieszkaniem, stajnię wielką na żrebec, których mnó-

Brany

stwo prześlicznych stad xięcia tego utrzymywanych w Poturzycy i Stojanowie wychodziło, wymurował także długi a jednostajny ciąg sklepów na przedmieściu, Karawany zwanym. Był tu na przedmieściu kościół i klasztor panien Brygitek. Z drugiej strony rzeki Bugu jest obszerny, wspinały i bogaty przedtym kościół, na którego kościoła miedzianym dachu wyzłoczonemi literami napis sprawiedliwie jest dany: *a Domino factum est opus istud, et est mirabile*, w rzeczy samej cała ta fabryka gdyby miasto jakowe obszernie zajmująca miejsce, godna jest podziwienia JXX. Bernardynów z klasztorem wspinałym, apteką osobną i wielu oficynami, mieszkaniami, szpitalami. W tym kościele jest obraz Matki Boskiej, od anioła wymalowany, a w roku 1724 koronowany, w ołtarzu całe z hebanu, suto srebrem ozdobnym od JW. Michała Potockiego, wojewody wołyńskiego, wystawionym, ulokowany; a koronami rzymskimi suto brylantami obsypanymi i blachą całą złotą od JW. Salezego Potockiego, wojewody, generała ziem kijowskich ubogacony. Aby uznać to miejsce cudownym bez uporu, dosyć powiedzieć, że gdy Chmielnicki, wódz zbuntowanych wojsk kozackich i tatarskich, szedł na zrabowanie miejsca tego; rzeka Bug płynąca, w oczach jego rozdzieliła się i kościół i klasztor oblała, i tę niniejszą uformowała kępę. On to uznawszy, puhar srebrny, z którego pijał na wotum ofiarował.

Rozdżałów. Wieś dziedziczna i mieszkalna JO. xiężny z hrabiów Cetnerów Sułkowskiej, pani tych cnót, iż ją słusznie przykładem płeći żeńskiej nazwać można.

Perespa. Wieś niedaleko Tartakowa; pięknym niegdyś pałacykiem, ulicami wysadzonemi lipami i ogrodem od JW. Salezego Potockiego, wojewody kijowskiego, ozdobiona.

Zużel. Wieś dziedziczna hrabiów Siekierzyńskich; pałacem ozdobna i ogrodem.

Uluwwek. Wieś pałacykiem zdomi się.

Żabcze murowane. Wieś od murowanego domu tak nazwana.

Honiatyn. Wieś domu Oźgów; pałacem murowanym wygodnym ozdobiona; teraz JW. Dominika Cetnera, starosty slockiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Wareż. Miasto przedtym Mateczyńskich, i tu Mateczyński, wojewoda ruski i faworyt Jana III., króla polskiego, fundował XX. Pijarów i konwikt dla ubogiej szlachty polskiej; potym domu Łaszców. JW. biskup Łaszc, kościół, szkoły, kolegium, konwikt, i jego sukcesor JW. Potocki, wojewoda kijowski, wymurowali, ozdobili wspaniale, jak się teraz widzieć dają. Po zniesieniu Pijarów i zamknięciu ich szkół, fara ma być przeniesiona do tego kościoła. Miasto nie ma żadnych murów prócz zajezdnego jednego w środku rynku. Miasto to jest teraz domu Ciesielskich.

Bełz. Miasto, niegdyś stolica województwa, sejmików, sądów ziemskich, grodzkich; były tu akta ziemskie, grodzkie, podkomorskie. Był tu niegdyś zamek, (którego teraz i śladu nie masz, na kępie błotami oblanej, i gdzie tylko sklep jeden jeszcze z aktami utrzymywał się, i do którego po kładkach drewnianych z niebezpieczeństwem iść było można), — książąt udzielnie panujących bełzkich i mazowieckich. W tym to zamku przez długi przeciąg czasu zostawał w kaplicy z Konstantynopola przeniesiony obraz N. Panny Matki Boskiej, potym przez księcia opolskiego na miejsce Częstochowy zawieziony; tam dotąd pod strażą XX. Paulinów cudami słynie po całym świecie. Koronowany najdawniej w Polsce, w Bełzie zaś na tym miejscu, jest mały drewniany kościółek. Jest tu także kościół i klasztor wcale piękny zniesionych panien Dominikanek i kościół z klasztorem XX. Dominikanów, do którego nabożeństwo z fary przeniesione.

Łokoczyn. Wieś, w której ogrodzie dosyć drzew morowych i robaków jedwabników wiele było i bardzo się udawały.

Uchnów. Miasto domu Dzierzków; piękny, murowany ma kościół.

Korczów. Wieś z domem mieszkalnym Świeżawskiego, niegdyś starosty pelczyńskiego.

Korcznain. Wieś także domem ozdobna, domu Świeżawskich niegdyś.

Oleszyce. Miasto JO. xięcia Adama Czartoryjskiego; pięknym, porządnym ozdobne ogrodem, ratuszem wspaniałym, kościołem murowanym i szpitalem murowanym. Przedmieście arcydługie ku Sieniawie.

Dzików. Wieś tegoż z pięknym ogrodem.

Nowa grobla. Wieś tegoż pana, z hamernią miedzianą i pięknymi stawami.

Lubaczów. Miasto ekonomii cesarskiej, w jego włości kuźnie żelazne, gdzie piece wyborne leżą, kotły i inne naczynia. Huty szklanne przednie tu były. Stawy ma wielkie, liczne.

Potylicz. Do tej włości należy, fabrykę garnków sławne, i że w lesie około Potylicza drzewo w ziemi leżące lub trzaski nie gniją, ale się petryfikują. August III. wielką sztukę drzewa petryfikowanego ztąd do Drezna zawieźć rozkazał.

Lubela czyli *Łazy.* Podłe miasteczko, coby go zaszczyścić mogło, jest źródło pod austeryą, idąc ku tak wspaniałemu kościołowi jak i same miasto (choć w środku lasów) arcydobre i piękne. Tu z wielu miejsc żydzi jeżdżą po tę wodę, do rozpuszczania wódek na szynk, gdyż jej wiele bierze wódka w siebie.

Kamionka Rzeczycka. Do tejże ekonomii, kilkuset osady wieś sławna. Tu obrabiają kamienie młyńskie.

Rzeczyca. Wieś tejże ekonomii, piękna i osadna.

Hrebenne. Wieś w tejże ekonomii, tym sławna, że tutejsi włościanie umieli leczyć chorobę z Ameryki po Europie rozmnożoną.

Lubycza. Wieś, tej włościanie obywatele; za czasów rzeczypospolitej nazywali się kniaziami lubyckimi, nie będąc szlachtą. R. 1766. na sejmie miała być obrócona ta

Lubycza na dobra kasztelanii bełzkiej; ale gdy rozliczne swe przywileje od książąt bełzkich i mazowieckich i niektórych królów polskich okazali na wolność zupełną, i aby żadnych podatków nie płacili, rzeczpospolita ich przy dawnych prawach zostawiła; tak zaś byli rozrodzeni, że się w małżeństwa z obcemi włościanami nie łączyli; teraz należą do tejże ekonomii.

Werchrata. Wieś z przyległościami należała do stołu wojewodów bełzkich. Tu dom wymurował JW. hrabia Cetner, wojewoda bełzki. Jest tu klasztor z kościołem XX. Bazylianów. Tu także obrabiają kamienie młyńskie. Dziedzictwo teraz JO. Zofii z Korwinów Krasińskich księżny Lubomirskiej, kasztelanowy krakowskiej, razem ze wsią Medyką w cyrkule przemyskim od kamery nabyte.

Narol. Miasto zdawna domu Łaszców, potym Potockich, teraz JW. Felixa hrabi Łosia, arcykuchmistrza królestw Galicyi i Lodomeryi, wojewody pomorskiego, kawalera orderów polskich. Od tego pana pałac na górze za miastem z pawilonami, ogrodem i wszelkimi oficynami, przewyborną architekturą wymurowany. Droga od miasta do pałacu nie tylko lipami rozkosznymi wysadzona, ale i pięknymi domami różnych rzemieślników obudowana.

Lipsko. Domu Lipskich miasto, tak z Narolem związane, że na samej granicy miast dla lipskich i narolskich żydów jedna bożnica wystawiona.

Bełzec. Wieś z domem mieszkalnym dziedziczna sukcesorów JW. niegdyś Marcina Lipskiego, wiceprezesa *fori nobilium* i wice marszałka Galicyi i Lodomeryi królestw.

Lipe. Wieś, gniazdo domu Lipskich, od której się piszą à Lipe Lipscy, jako:

Mircze. Wieś, od której się pisze dom Magierów à Mircze Mireccy.

Cieszanów. Miasto domu teraz Zamojskich z kościołem i klasztorem drewnianemi XX. Dominikanów, którzy tu i fary parochialne zastępują miejsce.

Łukawiec. Wieś jedna do biskupów przemyskich, druga tak zwana, była Wincentynów przemyskich, teraz do ekonomii należy.

Kochanówka. Wieś domu Czermińskich; pięknym zwierzyńcem, ogrodem z fontanami, statuami, wygodnym domem, wysadzonymi ulicami od dworu do cerkwi i z obydwóch gościńców; teraz w pustki same obfita.

Dobrotwor. Wieś nad Bugiem, wielkie ma lasy; Bugiem liczne tratwy drzewa na sprzedaż spuszcza do miejsc bezleśnych.

Rzeki w tym cyrkule płyną.
Rata, Zofekia, Krowica, Janów

Bug, Świnia, Swica, Mosteńka.

Obfituje ten cyrkul:

W barcie pszczół po lasach, w lasy, huty szklanne, w kuźnice żelazne mosteńskie; z tego cyrkulu Lwów do swych fabryk ma tarcice, łaty, gonty, belki; obfituje w zwierza, kamienie młyńskie, wapienne, w grunta miejscami urodzajne — koło Żółkwi i po za Bełż w łąki wielkie. Bekasów tu gniazdo i Lwów niemi żywi się.

10.

LISKI CYRKUL (do Sanoka przeniesiony).

Miasta i wsie znakomitsze.

Lisko. Miasto domu hrabiów Ossolińskich; ratusz muryrowany, kościół farny z bogatym dotąd probostwem, wielkie stare zameczysko mało zdadne do mieszkania, całą tego miasta ozdobą osobliwie po pożarach w roku 1785 nastąpionych.

Baligród. Miasto domu Balów; niegdyś sławne jarmarkami.

Lutowiska. Wielkimi jarmarkami na woły sławne.

Jaćmierz. Domu Grodzkich; wieś bardziej niż miasteczko, tak sławne ma jarmarki na konie i woły, iż dla koni, szlachty i kupców z krakowskiego, sandomirskiego z Węgier i Galicyi wielka liczba; a dla wołów kupców z Czech Szląska, Morawy, Polski, bardzo wiele bywa.

Sanok. Miasto stołeczne niegdyś ziemi sanockiej. Tu bywały sejmiki elekcyalne, sądy ziemskie i grodzkie; kontrakty na Nawrócenie ś. Pawła bardzo liczne, podczas których zabito tu ś. p. JW. Załuskiego, kuchmistrza koronnego w kancelaryi, gdy się wszczął tumult, rozbraniającego. Były tu w zamku murowanym akta ziemskie, grodzkie i podkomorskie. Więcej niż od wieku to starostwo było hrabiów Mniszczów. Kościół farny pogorzał, nabożeństwo farne przeniesione do kościoła XX. Franciszkanów, przy którym mają klasztor. Tu jest cerkiew, która ma tytuł katedry biskupiej. Był tu i konsystorz biskupa przemyskiego ruskiego.

Rymanów. Miasto domu hrabiów Ossolińskich; nowo wymurowanym bardzo wspaniałym z wieżami niedokończonymi kościołem i plebańskim murowanym, pięknie ozdobnym domem. Wsławił to miasto JW. ś. p. Józef hrabia Ossoliński, wojewoda wołyński, licznych tu włości, osobliwie w tym cyrkule pan, i dług śmiertelności wypłaciwszy, w tym od siebie wymurowanym kościele kazał się pochować.

Iwonicz. Wieś w miłym położeniu; tu JW. Józef hrabia Ossoliński, wojewoda podlaski ulubiwszy sobie miejsce, mieszkanie według gustu swego ozdabia.

Zagórze. Wieś tegoż domu, sławna klasztorem XX. Karmelitów bosych od Stadnickich fundowanych i kościołem, w którym groby domu tegoż. W tym kościele pochowana JW. ze Stadnickich hrabina Ossolińska, wojewodzina wołyńska, ostatnia z domu Stadnickich dziedziczka.

Kalwarya. Tu jest konwet OO. Franciszkanów i kościół, a przy nim droga męki Chrystusowej według rozmiaru w Jeruzalem.

Dynów. Miasto, prócz kościoła wspianiałego, nasiadłe żydami, nie ma żadnej ozdoby.

Dąbrowka. Wieś pod Dynowem, z pięknym domem; niegdyś JW. Podoskiego, wojewody płockiego, teraz JP. Parysa dziedzictwo.

Nostrzeć. Wieś z domem i ogrodem pięknym JW. Michała hrabi Bukowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Nienadowa. Wieś na gościńcu węgierskim do Lwowa, piękną z ciosu wystawną kolumną, porządną jak żadna na trakcie tym austeryą, ogrodem i domem ozdobiona; JW. hrabi Dębińskiego dziedziczne.

Biercza. Małe miasteczko.

Dubiecko. Miasto JW. Antoniego hrabi Krasickiego dziedziczne; porządnym domem, pięknym ogrodem, którego poprzek droga murowana węgierska do Lwowa idzie; pięknym dla poczty murowanym domem, wielkim dworskimi murowanymi stajniami ozdobione. A miasto coraz wzrasta i powiększa się; ztąd zaś najślawniejsze, że wielkiego w tym wieku męża, mędrca i biskupa jest miejscem urodzenia, to jest: JO. xięcia Jmci Ignacego hrabi Krasickiego, biskupa warmińskiego.

Góra ś. Michała. Sam wierzchołek góry wysokiej ozdobnym kościołem murowanym, stacyami i mieszkaniem XX. Kapucynów miły widok czyni w tym pustym kraju jadącym drogą z Węgier do Lwowa.

Brzozów. Miasto rezydencyonalne dotąd biskupów przemyskich obrządku rzymskiego. Pięknie ozdobiony, wygodny dom z oficynami dla dworu biskupiego i gości przybywających; wystawił JW. śp. Kierski, biskup przemyski; kościół wspianiały kolegiaty przedziwnie przyozdobił JW. Sierakowski, potym arcybiskup lwowski i seminarium Wincetynów wymurował i ufundował. Kolegiaty kapituła tak zniesiona jak i inne. Pierwszym prałatem tej kapituły proboszczem, po śp. JW. Sierakowskim, biskupie inflanckim następcą, był JWJX. Gołaszewski i sam też nominat biskup

przemyski, niegdyś adjutor jeneralny dwóch nasępnych po sobie swych poprzedników biskupów i kanonik katedralny przemyski, wielkie umiarkowanie ludzkie i grzeczne z każdym postępowanie, roztropność w użyciu wielkiego rozumu i nauki; te przymioty nietylko go każdemu miłym czynią, ale i monarsze przełożone, taką mu na wakujące biskupstwo nominacją wyrobiły.

Stara wieś. Pod Brzozowem; kościołem, w którym ołtarze marmuryzowane, sztukateryą z gipsu i rzeźbą fajngul-tem wyzłocone i ambona ozdobne; kościół usłany posadzką z marmuru i klasztorem bardzo wspaniałym i ogrodem zniesionych Paulinów. Ta fabryka tak kosztowna ma być na parochią wiejską obrócona, której utrzymanie jest nad siły parochii.

Iskrzynia. Wieś dziedziczna JW. Franciszka hrabi Bukowskiego; sławne murowanym mostem na arkadach na Wisłoku rzece na gościńcu z Węgier do Lwowa.

Jasiennica. Wieś z stacją poczty; dziedziczna domu Załuskich.

Grabownica. Wieś z domem murowanym i ogrodem JW. hrabi Starzewskiego.

Besko. Wieś z obszerną włością, w urodzajne grunta i łąki rozległe obfita; dziedziczna JP. Adama Urbańskiego.

Zarszyn. Miasteczko niegdyś Jezuitów krośnieńskich, teraz JW. hrabi Siemieńskiego.

Mrzygłód. Teraz do ekonomii przyłączone.

Bukowsko. Miasteczko na woły i bydło jarmarkami sławne.

Dobromil. Miasto w sól obfite; kościołem, klasztorem i wybornemi szkołami XX. Bazylianów sławne było.

Dolina. Domu Urbańskich.

Ustrzyki. Jarmarkami sławne.

Nowotaniec. Domem murowanym i jarmarkami miasteczko jest sławne. Po Bronickim, marszałku konfederacy sanockiej, który na konfederacy życia dokonał, między

dwie jeszcze nie dzielne córy spada to dziedzictwo, to jest na Jmć panią Wiktorową i na Jmć P. hrabinę Jaworską.

Chyrów. Miasto domu Mnischów; jarmarkami na woły sławne.

Felsztyn. Miasto, od którego się pisali wielkiego domu i zasług mężowie, Herburtowie.

Rogi Wieś, przedtym królewsczyzna teraz dziedzictwo JP. Bobowskiego; pięknym kościołem i wielkimi jarmarkami sławna, ztąd murowana droga do Liska idzie od Dukli.

Lubatówka. Z kościołem, od niej rzeka imię bierze.

Cergowa. Wieś, woda ją tylko od miasta Dukli graniczy; sławna najwyższą górą, pod którą miasto Dukla zdaje się leżeć.

Jaśliska. Miasto znacznej włości do biskupstwa przemyskiego z dawna należało, do jurydyceki powiatu bieckiego, a województwa krakowskiego.

Rzeki płyna w tym cyrkule:

San, Sanoczek, Wisłok, Czarna, Solinka, Osława, Huśnica. *Tasienka*

Obfituje ten cyrkul:

W pstragi, woły karmne, lasy, łąki, kamień wapienny i do muru, w sól warzoną; w zboża, osobliwie owies i pszenicę. Droga tu idzie brzegiem samego cyrkulu z Węgier do Lwowa, i od Dukli na Rogi do Liska.

11.

SAMBORSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Sambor. Miasto stołeczne cyrkulu i ekonomii J. C. K. Apost. Mości; zamkiem, gdzie dyrekcya ekonomii i solna

ozdobne. Miasto po większej części murowane. Kościół farny, przy którym staranie o duszach mieli XX. Wincentyń; jest tu jeszcze kościół i klasztor XX. Dominikanów. Zniesione zaś: panien Benedyktynek, XX. Bernardynów od ś. Kapistrana tu wprowadzonych i XX. Jezuitów kościoły i klasztory. Szkoły niegdyś jezuickie potym łacińskie są tu zniesione, tylko są normalne. Sławny tu jest młyn, na którego intracie cały prawie fundusz XX. Jezuitów tu-tejszych zależał. Jest tu i katedra biskupa przemyskiego ruskiego.

Komarno. Miasto dziedziczne JW. hrabi Michała Ogińskiego, hetmana W. X. L., kawalera orderów polskich i rosyjskich. Który to pan cuda patriotyzmu robi, a nie parcyalnie sądząca potomność uwieńczyć je będzie; przez bicie kanałów, złączenie Muchowca z Prypeciem rzek, a przez nie do morza bałtyckiego przez Wisłę, Bug, Muchawiec, z Muchawca przez Prypeć Dniepr do czarnego morza, osuszenie błot pińskich, poliskich, przez którą rozległość i ptak nie przeleciał, teraz milion rąk pracowitych wyżywić się może. Jego to dzieło, usypana grobla przez błota pińskie i poliskie, przejazd kilkadziesiąt mil skróciła z Polski do Litwy, a rząd łatwiejszy handel dwóm narodom podała. On xiążęcego tytułu, a istotnie sobie z prawa natury należącego, jako z xiążąt udzielnych pochodzącemu od rzeczypospolitej ofiarowanego nie przyjął. On kontent z czynów swoich, że mu sama cnota i cnotliwe czyny są wewnętrzną nagrodą; całą chwałę z wybitych kanałów, z osuszonych błót, z usypanych grobel na exekwujących swe rozkazy, że pilnie dopełnili. Z lat kontent, że jego przyjaciele znajdują nadgrode, gdy sam nie nie pragnie; kontent z siebie i cnoty swojej. Tego to pana miasto stawem stu tysięcy intratnym jest sławne.

Turka. Miasto w górnym kraju, domu Kalinowskich przedtym dziedzictwo; wiele ma ozdób w domu i ogrodach; rezydencyą Misyonarzów Jezuitów niegdyś sławne.

Drohobycz. Żupami soli warzonej sławne; w tym tu mieście był kościół i klasztor XX. Karmelitów Belgów

kongregacyi; który to jeden szczególnie klasztor ci księża mieli nie tylko w Galicyi, ale i w całej Małopolszcze. Mają tu także kościół i klasztor XX. Bazylianie.

Staremiasto.

Starol. Ekonomiczne; żupami soli warzywnej sławne, jako i wiele miejsc jest takich w tym cyrkule.

Straszowice. Rezydencya zimowa biskupów przemyskich ruskich.

Laszki. Miasto dziedziczne JW. Józefa hrabi Mniszcha, grandmetra Galicyi; z bardzo wspaniałym i bogato ozdobionym pałacem i kościołem farnym.

Pleszowice. Od którego się wielki dom Fredrów pisał, jako to Maxymilian Fredro, wprzód kasztelan lwowski, potem wojewoda podolski, wielu dzieł uczonych pisarz, biskup przemyski i inni.

Brygidów. Miasto cudzoziemcami kolonistami osadzone, a od nazwiska JWJP. Józefa Graffa *S. R. J. de Brigido*, gubernatora królestw Galicyi i Lodomeryi nazwane.

Czaple. Wieś, rezydencya niegdyś JW. Borzęckiego, podstolego koronnego, kawalera orderów polskich zaszczycona; ztąd niedaleko jest kościół i klasztor ś. Anny XX. Karmelitów dawnej obserwancyi, domu Borzęckich fundacyi.

Wróblowice. Mieszkaniem letniem JW. Ustrzyckiego, kasztelana inowrocławskiego, kawalera orderów polskich niegdyś zaszczycone, a teraz stała rezydencya JW. Jmci Pani z Siemianowskich Ustrzyckiej, kasztelanowej inowłockiej, damy orderu krzyża gwiazdowego.

Ławrów. Sławne wielkim monasterem JXX. Bazylianów i niegdyś zachwalonemi wielce szkołami ichże, teraz zniesionemi.

Rudki. Wieś, sławiona w kościele farnym cudownym obrazem matki Chrystusowej.

Michalowice. Wieś dziedziczna i mieszkalna JW. Remigiana barona Karnickiego.

Rzeki płyną w tym cyrkule.

Opor, Orawa, Stryj, Bystrzyca, Nieśr — zaczyna się pod Smereczką wsią, a San pod Borynią wsią, bardzo blisko są źródła od siebie, z których pierwsza płynie do morza czarnego, druga do bałtyckiego.

Obfituje ten cyrkul:

W sól warzoną, wołów mnóstwo, które pomiędzy góry na żyznych się dolinach pasą, w góry mineralne, w lasy obfite do warzenia soli, w tutiuny, w urodzajne grunta ku Lwówu, w ryby z wielkich stawów, w zwierza, w pstrągi. Droga idzie od Sambora do Lwowa i od Węgier na Wyrawę.

12.

STRYJSKI CYRKUL.

Miasta i wsie najznakomitsze.

Stryj. Miasto dziedziczne JW. Michała Wielohorskiego, bywszego kuchmistrza W. X. Litew., kawalera orderu orła białego, deputata stanów królestw Galicyi i Lodomeryi; z pałacem rezydencyonalnym, a w nim przewyborną biblioteką z francuzkich najprzedniejszych autorów złożoną; o tej bibliotece najuczeńszych ludzi zdania, iż wybór najprzedniejszych autorów — a w takim zbiorze wersalski gabinet mieć może. Ten pan na jakie poważanie u monarchów zagranicznych zarobił sobie — Paryż, Drezno, Wiedeń zaświadczyć może; jak wielki amator literatury tak i muzyki we wszystkim wytwornego gustu. Dobra te były przedtym domu xiążąt Poniatowskich.

Skole. Miasto xiążąt Czartoryjskich; pograniczne, handlowe.

Żurawno. Miasto sławne batalią żurawińską za króla Sobieskiego.

Żydaczów. Przedtym powiatowe.

Kałuż. Miasto. Kościoła parochialnego tutejszego proboszczem teraz WJX. Alexander Brodowski, przez wiele lat wprzód w szkołach, potem w akademii lwowskiej jezuickiej profesor filozofii i teologii, sławny tłumacz kazań francuzkich *de la Rue* i innych dzieł autor.

Bolechów. Wojniłów. Dolina. Żurow. Bołszowiec.

Jezupol. Kościół i klasztor jest XX. Dominikanów.

Sokołów. Te wszystkie miasta żupami warzonej soli, jarmarkami na woły, handlem soli i tutuniu sławne.

Popiele. Wieś, gniazdo domu i przezwiska Popielów.

Horożanka. Miasto, domu hrabiów Bilskich, teraz JWJPana Rogalińskiego, wojewody inflanckiego, kawalera orderów polskich.

Kakolniki. W tutejszym kościele obraz Pana Jezusa ukrzyżowanego cudami słynie.

Złotniki. Wieś przedtym Worcela, kasztelana niegdyś halickiego i kawalera orderu ś. Stanisława.

Potok. Miasteczko z klasztorem i kościołem Dominikanów.

Podhorce. Miasto niegdyś J0. xięcia Jabłonowskiego, wojewody nowogrodzkiego, kawalera orderu św. Ducha francuzkiego, dziedzictwo.

Zawałów. Miasto dziedziczne tegoż pana.

Rzeki płyną w tym cyrkule:
Lipa (Łomnica), Koropecz (Bołchowicz), Świeca, Nieszt, Stryj.

Obsituje ten cyrkuł:

W sól, tutiuny, zboża wszelkiego gatunku, ryby, lasy do warzenia soli obfite i do budowl, góry mineralne, kamienie do muru, ciosu i wapienne, pstrągi, jelenie.

13.

LWOWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Lwów. Miasto, stolica królestw, rezydencya gubernatora, komendy generalnej, wojska w kraju będącego, trybunałów apelacyi i *fori nobilium*, deputatów czyli reprezentantów stanów krajowych; kassa całego kraju, buchhalteryja, kancelarye gubernialna, obojga trybunałów, tabuli krajowej, *fisci*, pupilarna, kambialna, magazynowa, konskrypcjonalna, wojskowa, inżynierów, uregulowania podatków, szpitalna, administracyi *Dominiorum*, solna, menniczna, *taxaturæ*, interessów duchownych, szkół, artyleryi, celna, drogowa, tabaczna, papieru stęplowego, miejska, nacyi ormiańskiej, żydowska, policyi, i tyleż dyrekeyi. Tu nowa za miastem wymurowana prochownia. Za klasztorem dominikańskim zbrojownie. Tu lazaret generalny wojskowy, tu apteka wojskowa dla dwóch cyrkulów. Tu skład mundurów i potrzeb wojskowych. Tu akademia, tu szkoły cyrkularne jedne z pięciu w całym kraju, tu szkoły normalne, tu dyrekeya monopolii mięsa koszernego dla żydów na cały kraj. Tu krajzamt cyrkularny, kassa cyrkularna i wszystkie oficyna jak w innych cyrkulach. Tu znowu na kraj cały komisya hydrauliki, tu osobne departamenta interesów, jako to dóbr pojezuickich, osobna dóbr innym odebranych duchownych, interesów królewskich w tenutach chłopskich, architektury czy budowniczych w stolicy i kraju, legitymacyi szlachectw, aktów ze wszystkich grodów i ziemstw z całego kraju tu zwiezionych: zatorskie ziemskie, grodzkie, podkomorskie; sądeckie ziemskie, grodzkie, podkomorskie; czchowskie ziemskie; bieckie ziemskie, grodzkie, podkomorskie; pilźnieńskie ziemskie; sanockie ziemskie; grodzkie, podkomorskie; przeworskie ziemskie; przemysłskie ziemskie, grodzkie, podko-

morskie; zydaczewskie grodzkie; trębowelskie grodzkie; hali-
ckie ziemskie, grodzkie, podkomorskie; buskie, ziemskie,
grodzkie, podkomorskie; bełskie, ziemskie, grodzkie, podko-
morskie; horodelskie, grodzkie; grabowieckie grodzkie. Tu są
zarazem zwiezione przywileje miast, wsiów i osób świeckich
i duchownych *in originali* oddane. Tu archiwa kapituł krajowych,
owszem i pogranicznych, krakowskiej, sandomirskiej, chełmskiej
i kamienieckiej, tu archiwa prawie całego duchowieństwa
małej Polski, którzy tu posesye lub kapitały mieli. Tu me-
tryki *per extensum* ślubów, chrztów, pogrzebów wszelkiej
religii i stanów. Tu wszystkie brewia na odpusty, protonota-
rye i notarye rzymskie, na bractwa, retencye, tu biblio-
teki z całego kraju po zniesionych zakonach, i wszystkie
inwentarze, rejestra ekonomiczne, i dokumenta do ich
dóbr. Tu drukarnia gubernialna JMĆ. pani Pillerowej, tryt
cały ulicy zajmująca i druga JPana Szlichtyna. Tu nowa
drukarnia gazet francuzkich, i żydowska. Tu drukarnia ru-
ska. Tu kancelarye duchownych konsystorzów, arcybisku-
pów: rzymskiego i ormiańskiego i biskupa ruskiego. O! jak
to na same papiery wiele składów potrzeba, nie rachując
publicznych sprzedajnych księgarni, gazet publicznych, edyk-
tów, mandatów niezliczonych, co dopiero ludzi do tego.
Tu jest stolica arcybiskupstwa obrządku rzymskiego, któ-
rego jurysdykcyja duchowna rozciąga się nad cyrkulami
lwowskim, żółkiewskim, brodzkim, tarnopolskim, brzeżań-
skim, stryjskim, stanisławowskim, zaleszczyckim. Przemyśl-
skiego zaś biskupa nad cyrkulami: liskim, rzeszowskim,
przemyskim, samborskim, zamojskim. Tarnowskiego nad
myślenickim, sądeckim, bocheńskim, tarnowskim, dukiel-
skim. Tu także arcybiskup nacyi ormiańskiej ma stolicę,
którego nie tylko jurysdykcyja nad Ormianami w całej Ga-
licyi i Lodomeryi rozciąga się, ale na Wołoszczyźnie, w
Polszcze i Litwie, gdzie się tylko uniacy Ormianie znajdu-
ją, jako to w Jassach, Warszawie, w Wilnie, Mińsku, w
Grodnie, Nowogródku, w Piotrkowie, Kamieńcu, Żwańcu,
Lublinie i innych. Tu także jest stolica biskupa ruskiego
obrządku, który jest oraz biskupem halickim i kamienieckim,

i jego duchowna władza nad obrządek ruski trzymającemi obywatelami rozciąga się w cyrkułach lwowskim, brodzkim, tarnopolskim, zaleszczyckim, stanisławowskim, stryjskim, brzeżańskim. Biskupia zaś przemyskiego obrządku ruskiego nad cyrkułami zamojskim, rzeszowskim, samborskim, liskim, dukielskim, sandeckim. Cyrkuły zaś myślenicki, bocheński i tarnowski cerkiew i osiadłych Rusinów nie mają. Tu zakonów wszystkich, które jeszcze nie zniesione ze wszystkiem, mieszkają provinciali, gdyż wizytować nie mogą tylko za pozwoleniem gubernii i dycecezalnego biskupa; a ci są XX. Dominikanów, Franciszkanów, którzy są z miasta przeniesieni do Kapucynów klasztoru, niegdyś Bernardynów, Reformatów, Bazylianów, Augustyanów, Karmelitów trzewiczkowych. Bosi są ztąd oddaleni jako i Kapucyni. Że zaś tu Bonifratrów nie masz, kilka ich mieszka w Przemyśle. Benedyktynów klasztor jeden tylko w Tyńcu, Cystersów w Czyrcu. Kanonicy grobu Chrystusowego w Przeworsku i Leżajsku trzymają beneficya, i Kanonicy *de penitentia* mają klasztor przy farze w Trzciany. Inne zakony są tu zniesione, jako to: Jezuitów, Teatynów, Wincentynów, Obserwantów, Dominikanów, Paulinów, Trynitarzów, Norbertanów. Inni się sami zniesli jako to: XX. Piarowie, którzy się z kolegium rozjechali, prócz rzeszowskiego, gdzie ich dwóch lub trzech mieszka. Panien zaś zakonnych są tu klasztory: Benedyktynki obrządku rzymskiego, drugie ormiańskiego, panny Sakramentynki i panny Charytki. Zniesione zaś Dominikan-ki, Bernardynki, Brygitki, Karmelitanki bose i trzewiczkowe, Duchaczki *de Saxea* nietylko tu ale i w całym kraju. Tu seminarya dwoje na cały kraj, jedne dla obrządku rzymskiego i ormiańskiego, drugie dla ruskiego. Prócz katedry arcybiskupiej w tym mieście, w którym kościele jest koronowany obraz Matki Boskiej, przeniesiony z kaplicy przedtem przechodniej, która już zdemoliowana, od JW. JX. Wacława hrabi Sierakowskiego, arcybiskupa lwowskiego, konsyliarza aktualnego tajemnego J. C. K. apost. Mości, kawalera orderów ś. Stefana i orła białego, bardziej fundatora,

niż restauratora kościoła katedralnego, po poświęceniu przez niegoż tego kościoła, do ołtarza wielkiego, a za dekretem przysłanemi z Rzymu koronami przez niegoż koronowany. Przed tym to obrazem, Michał książę Korybut Wiszniowiecki, potem król polski, jadąc na elekcyę po abdykacy Jana Kazimierza, gdy się modlił, świeca dobrowolnie z lichtarza stojącego na ołtarzu, aż za kratki, do nóg się jego zsunęła i cudownie się tam zapaliła. W tym to kościele wiele jest kaplic i ołtarzów z znamienitemi obrazami, i z znacznemi od różnych nadanemi funduszami, jako to Wiszniowieckich, Jabłonowskich książąt, Humieckich, Wieniawskich, Krzysztofowicza i innych. Jest parochialnych kościołów obrządku rzymskiego ośm: to jest: pierwszy Bożego Ciała, przedtym Dominikański, w którym jest obraz N. Maryi Panny, koronowany koronami z Rzymu przysłanemi od Mikołaja Geralda Wyżyckiego, kawalera orderu orła białego, w roku jubileuszu wielkiego 1751, a tak i akt koronacyi i kościół ten lwowski, prawdziwie Watykan (wielkiego dowcipu i znajomości architektury JW. śp. Witta generała leitnanta i komendanta fortecy kamienieckiej, kawalera orderu ś. Stanisława dowód) hojnością domu Potockich stały. Drugi parochialny kościół Nawidzenia N. Maryi Panny, przedtym Karmelitów trzewickowych na Halickim przedmieściu. Trzeci parochialny, — tu była od Wacława Sierakowskiego przez Synod dyecezalny kolegiata ustanowiona pod tytułem Panny Maryi śnieżnej. X. zaś śp. Duralski, kapłan świecki, pleban tameczny, tak jak się teraz widzieć daje, z ostatnich pustek ozdobny zrobił kościół, swoim kosztem. Czwarty parochialny, ś. Marcina z przyjazdu od Żółkwi, przedtym Karmelitów trzewickowych. Kościół ten malowaniem, zwierciadłami, ślicznie ozdobił śp. X. Barszczewski, zacny zasługami w swym zakonie. Przy tym kościele był szpital wysłużonych żołnierzy polskich, przedtem pod rządem generalnych sędziów wojskowych, potym komisyi, a nakoniec departamentu wojskowego. Piąty parochialny, ś. Antoniego, przedtym XX. Franciszkanów, fundacyi książąt Wiszniowieckich, dla zasłużonego

w ich domu księdza Michałowskiego, który dożywotnim tam był gwardyanem, wymurowany. Szósty parochialny, ś. Mikołaja na przedmieściu halickim na ulicy pod Kaliczą górą zwanej, przedtym XX. Trynitarzów, fundacyi zacnego domu Broniewskich, ten kościół pięknym malowaniem z inkrustacją ozdobiony, słynie obrazem ś. Jana Nepomucena, jeszcze przed jego beatyfikacją nie tylko kanonizacją cudami znamienitym, i które w procesie beatyfikacyi i kanonizacyi umieszczone. Siódmy parochialny, ś. Mągdaleny, przez JO. Taide xiężną Wiszniowiecką, kasztelanową krakowską a rodzoną siostrę króla Leszczyńskiego, gdy habit i regułę życia zakonnego w klasztorze lwowskim pańien Dominikanek przyjęła, rozszerzony i ozdobiony. Ósmy parochialny, ś. Anny, między stykającemi się murowanemi drogami wiedeńską i węgierską w cyplu. Przy pałacu gubernialnym kościół niemiecki nacyonalny, przedtem jezuicki przednim malowaniem, ołtarzami z miedzi wyłacanej suto, marmoryzowanym wielkim ołtarzem ozdobiony. Zniesiona przy nim kaplica z sławnego cucyłowskiego ogrodu, który teraz pusty, i domu JW. Dzieduszyckiego, koniuszego W. koronnego, przeniesiona, w drogie obrazy, w ściany zwierciadłowe, liczne relikwie w srebro oprawne ozdobiona, ciała relikwie ś. Benedykta męczennika z niej mają swój ołtarz. W tymże kościele jest trumna marmurowa pusta, którą JW. Wyżycki, arcybiskup lwowski, wielkim kosztem nie tylko wyrobioną ale i z za Krakowa sprowadzoną, całego pawimentu kościelnego sklepienie wprzód złamawszy, w grobie ją średnim ulokował, i znowu pawiment zasklepiwszy posadzkę ułożono. Bóg sam wie cel jej od siebie przejrany. Z tegoż kościoła grobów wyprosił JW. Szczęsny na księstwie poryckim Czacki, kawaler orła białego, były podczaszy koronny, trumnę z ciałem śp. Samuela z Ossy Oźgi, biskupa kijowskiego, prawdziwie świętego biskupa, które do katedry biskupów kijowskich przewiózł do Żytomierza od JW. Oźgi fundowanej, i tam kosztem JW. Czackiego jako biskup i fundator w własnym pochowany kościele. Kościół zniesionych obserwantów Domini-

kanów na ewangelików ma być obrócony. Kościół katedralny arcybiskupa ormiańskiego, którą katedrę posiada JW. JX. Tumanowicz, arcybiskup, wielkiej nauki, wielkiej świątobliwości, pokory i przymiotów; prawie jeden z pierwszego wieku kościoła biskupów biskup. Z kościołem katedralnym złączony jest klasztor panien, ś. Benedykta zwanych, ormiańskich, jakoteż, że ta nacya zacna, w całym świecie ma ten jeden unii z kościołem rzymskim klasztor; przeto unici z Armenii, Persyi, Turek, Grecyi, wiele panien z bogatemi posagami, rodzice i krewni tu przysyłali ale też wiele szlacheckich familij polskich dam znajdują się w tym klasztorze. Kościół katedralny obrz. ruskiego pod tytułem ś. Jerzego, wielka ozdoba Lwowa, z wspnianym pałacem biskupim, na boku jednym z klasztorem XX. Bazylianów, na drugim z takimże pomieszkaniem dla kapituły katedralnej i kleru świeckiego, z ogrodem w kondygnacyę z prospektem na całe miasto z przedmieściami. Tę fabrykę zaczął mąż nieporównanej sławy od synodu Zamojskiego jeszcze, z rozumu, gorliwości, ludzkości, powagi, wspniałości duszy i serca Atanazy Szeptycki, metropolita całej Rusi i biskup lwowski r. 1744, a dokończył to wiekopomne dzieło JW. Leo na Szeptycach, Malczycach, Szeptycki, metropolita całej Rusi, biskup lwowski, i pierwszy z obrządku tego kawaler orła białego i ś. Stanisława. Wewnątrz ozdoba tej wspnianej świątyni, losem rozporządzającej opatrności poruczona zostaje JW. Bielańskiemu, biskupowi lwowskiemu, halickiemu i kamienieckiemu niniejszemu. W mieście cerkiew nazwana Wołoska parochialna, nie tak obszerna jak wspniała z ciosu samego i z wieżą murowana. O innych kościołach, których przedtym (prócz cerkiew i bazylianów klasztorów) rzymskich i ormiańskich, parochialnych i zakonnych płci obojga 48 w mieście i na przedmieściach znajdowało się, i co który kościół miał w sobie szczególniejszego, dla aktualnej a ustawicznej nie tylko miasta tego ale i kraju całego reformacyi i przeistoczenia, uwiadomić czytelnika nie można; gdyż byłoby to mu opisać, co nie było a nie jest, lub nie będzie. Za-

milczeć tylko nie można sławnego wspaniałego kościoła z ciosu i klasztoru XX. Bernardynów dotąd, w którym uwielbione kości ś. Jana z Dukli, tegoż zakonu, cześć odbierają za łaski boskie przez przyczynę tego świętego świadczono. Jest tu i ręka prawa ś. Stefana, króla węgierskiego, której autentyczne dowody z rozkazu nieśmiertelnej a nieodżałowanej pani i monarchini Maryi Teressy cesarzowej, przeszły gubernator JW. graf de Averszperg przejrzał i uznał za niezawodne. Ku ozdobie tego kościoła śp. JO. August xiążę Czartoryjski, wojewoda generał ziem ruskich, dwa tysiące czerwonych złotych na wyzłocenie samego tylko gżemsu kościelnego, według otaxowania i umowy rzemieślników oddać kazał do rąk JX. Dziekońskiego, sławnego nie tylko w zakonie w ojczyźnie, ale i w całym kościele niegdyś męża. Przy tymże także kościele w klasztorze arcywspaniałym i obszernym była publiczna biblioteka ozdobiona, i w księgi liczne a szacowne ubogacona, kosztem, przemysłem i staraniem JX. Wenantego Tyszkowskiego, po kilka razy prowincyała ruskiego, definiatora całego zakonu, komisarza generalnego cisalpińskich prowincyj; a z urodzenia zacnego z domem JO. książąt Sapiehów blisko zkoligowanego i już zmarłego. W mieście z klasztoru XX. Trynitarzów akademicki pałac, a z wspaniałego i drogo ozdobnego fundacyi domu Wielohorskich kościoła, biblioteka akademiczna. Jak zaś z jednej strony miasta zdoła katedra i pałac biskupa ruskiego, tak z drugiej naprzeciw fabryka niegdyś XX. Piarów, wielkim kosztem JX. niegdyś Samuela Głowińskiego, biskupa hebrońskiego, sufragana lwowskiego, wystawiona z gruntu. Za te koszta milionowe na fabrykę i fundusz dla Piarów, szlachty i klerów, aby edukacją brali w tym domu na dobrach Winniki uczynionym, był ozdobiony orderem śp. sufragana krzyża małego ś. Stefana. Dom JP. Preszla, w którym stali xięstwo rossyjscy, przejeżdżający do Wiednia, a tego roku cesarz JMC i obok dom JP. Tworzyńskiego i setne co raz wzrastające wspaniałe nowe domy w mieście i na przedmieściach bronią zupełnego opisania aby doskonałej, która

w czasie spodziewana, nie ująć miastu temu zaszczytów wspa-
niałości. Przedmieść niektórych opuścić nie mogę, a te są:

Zniesienie nazwane, że tu Jabłonowski, hetman w.
Koronny, kasztelan krakowski, zbił Turków i Tatarów, od-
parowawszy zupełnie Tatarów i Turków od miasta. Zniesie-
nie nazwane; i tu by najprzystojniejsze miejsce było dla ko-
losu tego bohatera, który stał w dziedzińcu pałacu teraz
gubernialnego, a przedtem kolegium jezuickiego, gdzie był
naprzeciw szkół wystawiony, aby młodź polska do równych
się dzieł zachęcała i miłości ojczyzny.

Prussy, od przydomku JO. Jabłonowskich domu, że
tam dokonał porażki tychże nieprzyjaciół; teraz w posesyi
JW. Ludwika Wilgi, Wojewody Czarniechowskiego, kawa-
lera orderów polskich.

Syxtówka, od imienia Syxta V. papieża, za rozkazem
magistratu i miasta całego nazwane, a to na zawdzięcze-
nie, że ten papież w nadgrodzie za przysłane liczne argumenta
brońjące niepokalanego poczęcia Panny Maryi od miasta Lwo-
wa; do herbu tegoż miasta na trzech górach, przydał ze
swego herbu gwiazdę. Są tu inne przedmieścia albo raczej
jurysdykcyje od nazwisk familij polskich nazwane, jako to:
Sieniawszczyzna, Potoczyszczyna, Jabłonowszczyna, Wisnio-
wiczyszczyna, Głogowszczyna, Kuropatniczyna, Bełzeczczy-
zna zwane. Miasto to ojczyzna wielkich mężów i sławnych
w potomności, jako to: Leopoldy, Solskiego geometry, nad
którego hydrauliki lepszej Europa nie ma; Boima astrono-
ma i mandaryna w Chinach, Gordona, Skrobiszewskiego,
i naszego wieku JX. Grzegorza Piramowicza, kanonika ka-
atedralnego kamienieckiego, sekretarza komisji edukacyjnej
i ksiąg elementarnych w królestwie polskim.

Przestrzelce. Przy gościńcu murowanym niedaleko Ja-
nowa, jest cerkiew drewniana od lat kilkuset stojąca, od
niej nie opodal są podziemne katakumby, takie jakowe są
w Rzymie, Kijowie, i nie daleko Kamieńca Podolskiego,
to jest w Ormianach, teraz w posesyi JWJP. Mirzejowskie-
go, strażnika polnego koronnego, kawalera orderu ś. Sta-
nysława, będących niegdyś jezuickich.

Janow. Miasto z ślicznym kościołem, kosztem niegdyś miejscowego plebana śp. Smokowskiego wymurowanym, ale dla śmierci jego wewnątrz i zewnątrz nie dokończonym. Tu leży ciało zmarłej śp. pani JO. z książąt Czartoryjskich Poniatowskiej, kasztelanowy krakowskiej, matki panującego króla JMĆ. polskiego. Pamiątka grobu tej pani w kruchcie na wspaniałym marmurze wyryta. Miasto w stawy piękne i rybne, i w malinniki obfite, przedtem choć na warszawskim trakcie, tak było nieporządne, że prócz chleba i surowego mięsa, nie dostać do pożywienia nie można było, znać że głodny wierszopis przejeżdżał tedy, gdy w jednej austeryi na ścianie napisane te czytałem wiersze:

*Civitas an villa? rerum cogitatio nulla
Nam potius mulier, quam cibus esse potest.*

Malczyce. Wieś pięknym domem, ogrodem nad wielkimi stawami od JO. księcia JMĆ. Kazimierza Poniatowskiego, bywszego podkomorzego Koronnego ozdobione. Piwami niegdyś sławne a pamiętne nieodżałowaną i światobliwą śmiercią JO. z książąt Czartoryjskich Poniatowskiej, kasztelanowy krakowskiej, dziś jest dziedzictwo JW. na Szeptycach Szeptyckiego, kasztelana przemyskiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Zimnowoda. Wieś; piękna tu osada i porządna kolonistów zagranicznych, dzieło monarchiczne prawdziwie, takich w Galicyi już jest wiele na ekonomiach niepołomskiej, sandomierskiej, samborskiej, sandeckiej, pod Zamościem i pod Podhajcami.

Kulparkow. Domek dla rozrywki w tej wiosce piękny.

Lubień. Wieś JW. Anny z Rzewuskich Humieckiej, miecznikowy Koronnej, wodami mineralnemi sławna.

Obroszyn. Wieś ozdobna pałacem mieszkalnym arcybiskupów lwowskich, a sławne miejsce światobliwą śmiercią Wacława hrabi Sierakowskiego, arcybiskupa lwowskiego.

Nawarya. Wieś domu Wieniawskich; piękny tu ko-

ściół wymurował śp. Stefan Mikulski, archidyakon katedralny i oficyał generalny lwowski, swoim kosztem, jakoteż w Busku i Łopatynie.

Doliniany. Gniazdo domu i imienia JW. barona Doliniańskiego, teraźniejszego stanów Galicyi deputata.

Krzywczyce. Wieś od JW. Potockiego, podkomorzego Koronnego, pięknym pałacykiem ozdobiona, a austeryą od wielu lat. Tam bywają z miasta spacer, czyli dzikie promenady.

Winniki. Wieś niegdyś dziedziczna JW. Maryanny z Potockich *1mo voto* Jabłonowskiej, *2do voto*. Tarłowy, wojewodziny lubelskiej, pani prawdziwie świętej, która razem w jednymże czasie żyjąc, we Lwowie mieszkając z JO. księżną Jabłonowską z domu francuzkiego de Bethun wojewodziną ruską, były prawdziwemi matkami ubóstwa, sierot, wdów, panien, duchowieństwa, kościołów, klasztorów, wkrótce po sobie zmarłe, i w jednymże grobie kościoła jezuickiego były pochowane. W tej wsi był dom i kaplica domowa, w której cudowny obraz Matki Boskiej od całego miasta, a osobliwie od uczącej się młodzie był nawiedzany. Potem te dobra kupił JX. Głowiński, sufragan, na fundacyą XX. Piarów. Teraz tu jest fabryka tabaczna J. C. K. apost. Mości.

Biłka. Wieś kościół ma murowany jako i:

Kłodno. Wieś; była ona dziedziczna niegdyś JW. Piotra Branickiego, kasztelana braclawskiego, kawalera orderu orła białego a ojca JW. Xawerego na Białej cerkwi, Lubomlu, Branickiego, hetmana w Koronnego, kawalera orderów polskich i rosyjskich i JO. Xiężny z Branickich Sapieżyny.

Mikłaszow. Wieś dziedziczna JW. Bratkowskiego, miecznika Galicyi i Lodomeryi królestw, deputata stanów; z pięknym ogrodem.

Wyżniany. Wieś, niegdyś dawne dziedzictwo Klusow; w stawy sławna. Kościół ma piękny od Samuela Oźgi, biskupa kijowskiego jako swego proboszcza, którym był

do śmierci, pięknie ozdobiony. Te dobra niedawnemi czasy od sukcesorów Olszewskich kupił JO. książę August Czar-toryjski, wojewoda generał ziem ruskich.

Kukizow. Miasto dziedziczne JO. Anny z książąt Sapie-hów Xieźny Jabłonowskiej, wojewodziny bractawskiej, pani najszczególniejszych przymiotów i talentów. Ta pani dla po-mnożenia nauk w Polsce, w Siemiatyczach w dobrach swoich na Podlasiu w pałacu kosztownym i wspaniałym gabinet historii naturalnej założyła tak ciekawy, iż w krót-kim czasie przeciagu Najjaśniejszy Józef II., cesarz rzym-ski, panujący nam monarcha; wielcy książęta rossyjscy i książęta wittenburscy, Stanisław August, król polski, go-dnym go widzenia swego osadzili, jako i drugi pałac w Ko-cku, mieście w województwie lubelskim nawidzili, (któ-rych miejsc opisanie jako do Galicyi nie należących tu się opuszcza). To miasto tej pani najslawniejsze z osady Kara-imów; sekta to jest religii żydowskiej.

Jaryczow. Miasto z stacyą poczty na trakcie do Mila-tyna i Brodom JP. Goskiego, wojewodzica Podlaskiego.

Gródek. Miasto, bardzo rozległy staw go oblewa, i po-dziela na dwa miasta: żydowskie, które nasiadłe, waz-kie ma ulice do przejazdu, całe drewniane; — i na katoli-ckie, w którym kościół i klasztor XX. Franciszkanów znie-sionych, fundowany od Jagielly króla polskiego i dziedzica W. X. L. Tutaj ten monarcha umarł i w tym kościele tego to monarchy nietylko nawróconego do wiary chrze-ściańskiej, lecz prawdziwie apostoła Litwy całej i Zmudzi, serce w ścianie kościoła tego pustego było pochowane. Kościół tu farny wspaniały, przy plebanii piękny tam ogród założył i obmurował terazniejszy proboszcz JX. Antoni Ja-niszewski, niegdyś Jezuita, sławny przez lat wiele w ka-tedrze lwowskiej kaznodzieja, potem niewolnik w Moskwie, potem kanonik katedralny kijowski i lwowski *honorarius*, na reszcie od cesarza JMC., monarchy naszego, za piękne a prawdziwe pogrzebowe pochwały na solennych exekwiach w katedrze lwowskiej, Maryi Teresy zmarłej, a nieśmiertelnej pamięci cesarzowy miane, tym probostwem nagrodzony.

Szczyrzec. Miasto.

Siemianówka. Wieś z pałacem mieszkalnym JW. Pełagii z Potockich Potockiej, kasztelanowy lwowskiej, pani wielkich cnót i pobożności.

Bruchnał. Wieś z domem mieszkalnym, dziedzictwo niegdyś Szeptyckiego, biskupa ruskiego przemyskiego.

Rozdol. Miasto domu Rzewuskich. Był tu kościół i klasztor Karmelitów trzewickowych.

Chodorów. Tegoż domu, z pałacami oba miasta i kościołami.

Bóbrka. Wieś, dzierzawa niegdyś JW. Rudzińskiego, wojewody mazowieckiego, teraz dziedzictwo JW. hrabi z Korwinów Krasińskiego, oboźnego w. Koronnego, kawalera orderów polskich.

S. Spas. Miejsce ozdobne monastylem JXX. Bazylianów.

Kamionopol. Królewszczyna, starostwo przedtem JP. Miączyńskiego, wojewodzica Czerniechowskiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Zboiska. Wieś sławna austeryą, do której droga teraz murowana, daje sposobność spacerów z miasta.

Rzeki w tym cyrkule płyną.

Rzek tu żadnych nie masz, prócz rzeczki Połtew zwanej, która przez przedmieścia płynie, i od 1756. roku dotąd wylewem swym całe prawie przedmieście krakowskie już po razy cztery zalewała. — Druga Seret, pod Jaryczowem z błot się zaczyna, płynie ku Bugu.

Cyrkuł ten obsługuje.

Przywozu różnego, nie rachując ile w sobie ma, obsługuje w gips, kamień ciosowy, wapienny, łąki rozległe, pola urodzajne, glinę na cegły, stawy obszerne, piasek do muru, bekasy, plastwo drobne i stawowe, w ogrody, sady, i co tylko do życia być może potrzebnego.

14.

BRODZKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Brody. Miasto, dziedziczne domu Potockich, od Kołopolskiego było darowane królowy Janowej a to w ten sposób: gdy zawakowała kasztelania krakowska, królowa wystąpiła do Koniecpolskiego, i ujęła go za brodę twarzy i rzekła, żart mówiąc: „daj Brody będziesz panem krakowskim”; Radzawski brody, wziął kasztelanią krakowską, ale i miasto Brody oddać musiał. To miasto wolne co do handlu, ale by wolniejsze było, gdyby tylko z jednej strony od Radziwiłłowa polskiego były obie komory, bo teraz handel ich jak w zamknięciu ze wszystkich stron, i mówić się o nim może, iż jest w kraju i za granicą razem. Miasto ludne, nasadne, stolica żydów, teraz przecie chrześcian nieco przybywa. Dom z magazynami Laszkiewiczów w mieście najozdobniejszy, fara murowana, przy niej i kapłan ormiański nacyi nabożeństwo odprawia, także przy farze klasztor panien Charytek od ś. p. Wydźgi, kanonika łuckiego, fundowany, a od JX. Jerzego Wydźgi, dziekana katedralnego chełmskiego, synowca pierwszego wymurowany; był tu także kościół i klasztor XX. Dominikanów zniesionych, i cerkiew murowana. Miasto zdobi się wspaniałym zamkiem między błotami. Droga środkiem miasta idzie murowana, ulice są wąskie, domy gęste drewniane, po ostatnim pogorzelisku więcej murów się pokazuje. Tu jest kwatera generała brygadiera.

Leśniów. Miasto małe drewniane ale piękne. Na zdrowym miłym miejscu za miastem prześliczny kościół i klasztor był XX. Bernardynów. Miasto to po JW. Rozalii z Chodorowskich Pocijowej, strażnikowej W. X. L., dostało się córce jej JO. Xieźnej Honoracie Lubomirskiej, wojewo-
dzinie kijowskiej.

Olesko. Miasto niegdyś domu Daniłowiczów od Daniły udzielnego Rusi xiążęcia idących, potym po matce króla Jana z tegoż domu idącej w dom Sobieskich dostało się; teraz domu Rzewuskich dziedziczne. W tym to zamku nieśmiertelnej pamięci, Jan III. Sobieski, król polski, zwycięzca Turków kilkokrotny, — wybawiciel niegdyś Wiednia, urodził się. Kościół farny wspaniały, którego wprzód JMX. Kobielski, sufragan łucki, po nim JMX. Komarnicki także sufragan łucki, zacni biskupi i prałaci byli proboszczami. Tu JW. Seweryn Rzewuski, wojewoda wołyński, dziedzic miasta tego i wielu włości, najwspanialszy w całym świecie, ile Kapucyni klasztorów mieć mogą, wymurował kościół, klasztor, w bibliotekę i wszystkie potrzeby opatrzył, ogród założył i obmurował.

Podhorce. Wieś; JO. Wacław Rzewuski kasztelan krakowski, hetman W. K. kawaler orderu orła białego, — mąż z najślawniejszymi bohaterami i miłośnikami ojczyzny, Rzymu, Grecyi, Sparty ze wszech miar wart porównania, — przed swą niewolą kilkuletnią w Moskwie, Kałudze; — pałac w Podhorcach niezliczonym mnóstwem najwyborniejszych obrazów i najślawniejszego pędzla i różnej fabryki i krajów porcelaną napełnił nie tylko ozdobił. Kościół zaś pałacowy w najwyższym guście architektury wymurował na froncie pałacu, z facyatami na około w kolumnady i prawdziwemu swemu naślednikowi cnót, rozumu, patryotyzmu, bohaterstwa, heroizmu i buław, gdyż czwartemu w prostej linii buław hetmańskiej piastunowi, siedlisko to ojcowskie zostawił JW. Sewerynowi Rzewuskiemu, hetmanowi polnemu Koronnemu, kawalerowi orderów polskich, Martwe zwłoki JO. Krakowskiego, zdają się ze słodyczą nieśmiertelnej duszy powtarzać słowa L' Abbe Petri „*Hæc quoque laus patrum est, hæredibus esse minores.*”

Biały Kamień. Miasto, niegdyś zamkiem wspaniałym xiążąt Wiszniowieckich, w kwadrat murowanym kościołem wspaniałym murowanym i plebanią murowaną ozdobne. Teraz miasto xiążąt Radziwiłłów. Wyżej nad Białym Kamieniem Bug rzeka ma swoje źródło początkowe.

Firlejówka. Wieś Imć Pani z xiażąt Radziwiłłów Morawskiej dziedziczna.

Podkamień. Miasto, domu hrabiów Cetnérów dziedziczne. Na dole nad miastem kościół i klasztor XX. Dominikanów, w którym cudowny obraz Matki Bóskiej rzymskiemi koronami koronowany. Tam przy kościele na skale samorodnej wydrążona stopa, w której ludzie tysiącami czerpają wodę; luboć znikąd nie ma przychodu, nigdy nie wysycha i nie ma odchodu. Klasztor wspaniały generalny, w którym bywał nowicyat, i wszystkie nauki. Zakonne osoby po zakończonych professoryi przez długie lata pracach, tu się doktorowały, równie jako i w klasztorze lwowskim niegdys generalnym. Tu był ufundowany konwikt dla szlachty za staraniem JX. Russyana i od rodziny jego; a przeto wielu ze szlachty edukowanej w tym konwikcie habit i życie zakonne przyjmowało. Z tej góry patrząc się, miły czyni widok daleki prospekt, osobliwie widać w granicach polskich klasztor poczajowski, JXX. Bazylianów, który jest mieszkaniem generała ich zakonu, gdy z ruskiej prowincyj obrany, i cerkiew wspaniała, w której koronowany obraz cudowny N. Panny. — Daje się ztąd widzieć miasto Kozin hrabiów Tarnowskich; zamek na wysokiej górze krzemienieckiej; pałac także Wiszniowieckich, który był zaszczycony bytnością Stanisława Augusta króla polskiego i wielkich xiażąt rossyjskich, dziedziczny JW. Michała hrabi Wandalina Mniszcha marszałka w. Koronnego, który i sam urodzony będąc z matki, zrodzonej z xieźniczki Wiszniowieckiej, która krew tron polski zaszczycała, pojął też za żonę rodzoną króla panującego w Polsce siostrzenicę. Pan w literaturze nietylko się kochający ale i pracowity, wsławiony od siebie wydaną historią życia Kazimierza Wielkiego, króla polskiego. Ten pan prawdziwie na ministra utworzony, trzeci z wielkiego domu hrabiów Wandalinów Mniszchów, marszałkowską królestwa polskiego piastuje łaskę. Oraz nie już zamek, bo zdemoliowany, ale górę zamkową widać nad miastem Lwowem.

Strumitowa Kamionka. Miasteczko, w lesie nad Bugiem na trakcie do Żółkwi, obfituje w węgorki.

Toporów. Miasteczko z kościołem drewnianym i piękną kępą; dziedziczne JW. Czackiego, przeszłego podczaszego Koronnego.

Założce. Miasto przedtym domu Potockich, teraz JW. Ronikiera czesnika W. X. L., kawalera orderu ś. Stanisława; zamkiem arcywspaniałym mieszkalnym niegdyś JO. Potockiego, kasztelana krakowskiego, hetmana w. Koronnego, potym i syna jego JW. wojewody poznańskiego, stawem wielkim oblanym, kościołem wielkim wspaniałym, kościołem i klasztorem XX. Augustyanów ozdobne.

Sasow. Miasto w lasach książąt Radziwiłłów.

Złoczów. Miasto, domu książąt Radziwiłłów w summie zastawnej zalicytowane na dziedzictwo od JO. księcia Kazimierza Sapiehy, generała artylerji W. X. L. — To miasto między obmurowanemi wałami, zamkiem mieszkalnym niekiedy od króla Jana ozdobione nad wielkim stawem; także wspaniałym kościołem farnym, długą ciągłą ulicą domów nacyi ormiańskiej, kupców z wołami i końmi, i drewnianym parafialnym ich kościołem, murowanemi dwoma cerkwiami i kościołem z klasztorem i ogrodem XX. Reformatorów. Jest tu za miastem w lesie klasztor XX. Bazylianów. W zamku tutejszym więźniowie tatarscy i tureccy zawsze bywali lokowani.

Pieniaki. Wieś, z pałacem murowanym JW. hrabi Antoniego Bilskiego, łowczego nadwornego Koronnego, kawalera orderów polskich.

Zborów. Miasto, tegoż pana dziedziczne nad Strypą rzeką. Sławne to miasto wielu potyczkami z Tatarami, Kozakami w historyach polskich i z Turkami, liczne też mogiły w okolicach tych widzieć się dają. Przez tegoż JW. hrabi Bilskiego kościół tu przed lat 30 z ciosu wymurowany, z napisem zewnątrz pod gzymsem złotemi literami, iż gościńcem po pod kościół idącym, przejeżdżają-

cy czytać mogą: „*O! vos omnes qui transitis per viam, honorate, glorificate Mariam*”; — której obraz łaskami tu słynie.

Płuhow. Wieś długa, tu trakt walny ode Lwowa na Podole, i nikt jadący z całego Podola, minąć Płuhowa nie może. Wieś ta należy do Złoczowa, — na małej rzece młyn, z młyna w jednej wsi ciągu ma ich kilkanaście. — Klima się tu właśnie odmiennie dzieli, bo na wiosnę w Płuhowie i ku Złoczowu pługi orzą i sieją i lasy się zielenią; — a na górę ku Zborowu wyjechawszy i dalej ku Kamieńcu, śniegi niedziel jeszcze kilka leżą. Drugi podział szczególności, iż po Płuhow gnoje gospodarze w pole na uprawę gruntów wożą, od Zborowa je na płoty, i na inspekta wysoko okragłe, aby od kur i bydłał samopas już chodzących, tutaj rozsady siane uszkodzone nie były. Trzecia osobliwość, że ztąd płynące wody ku morzu bałtyckiemu; wyżej Płuhowa ku morzu czarnemu płyną.

Gołogóry. Miasta tego rudera zamku niegdyś wspaniałego i kościół farny całą okrasą.

Gliniany. Miasto, niegdyś starostwo, teraz dziedziczne JW. Potockiego, czesnikowicza Koronnego, kawalera orderu ś. Stanisława; sławne rokoszem za Ludwika, króla polskiego i węgierskiego. Są sławne mogiły po pod Gliniany i tu niezmierną moc konopi łanami sieją i żydzi kupcy tu-tejsi wielki handel Sanem do Gdańska płótnami wałowemi prowadzą.

Kutkorz. Wieś, dziedziczna domu Łączyńskich, sukcesorów niegdyś Łączyńskiego, kasztelana lwowskiego. XX. Kapucyni mają tu nie dokończoną fundacyą i trzymają farę.

Milatyn. Wieś, sławna kościołem murowanym XX. Karmelitów bosych, w którym wielkimi a nie ustannymi cudami słynie obraz ukrzyżowanego Pana i Zbawiciela. Klasztor mieli drewniany, ale austerya dla przejeżdżających arcywspaniała murowana.

Żelechów. Wieś, niegdyś domu Koców, ostatniego dziedzica ojciec był podkomorzym bełzkim. Sławne tu by-

wały stada koni, a handel rakami i węgorzami Lwów nasycił.

Busk. Miasto stołeczne ziemi i powiatu i tytularne kasztelanii buskiej; bywały tu sądy ziemskie, i grodzkie. Akta, które były ziemskie, grodzkie i podkomorskie, JO. książę Józef z Prusów Jabłonowski, wojewoda nowogrodzki, starosta w ów czas buski, kawaler orderów we Francyi św. ducha i w Polsce orła białego, nie tylko zarejestrować, ułożyć, ale przesłanicznie w skórę czerwoną oprawić, na komputurkach herby domu swego wybić rozkazał. Ozdobione to miasto przesłanicznym kościołem kosztem W. JX. archidyakona lwowskiego Mikulskiego wymurowanym, także kościołem i klasztorem XX. Dominikanów, fabryką skór JP. Preszla, stacją poczty, rozległemi przedmieściami, wielkimi na Bugu stawami. Niezmierna tu mnogość bywała węgorzy, ale od założenia fabryki skór zniknęły. Nie tylko miasto ale i cała włość dziedziczna jest teraz JW. hrabi Mira, kawalera orderów ś. Stanisława i kolońskiego. W lasach zaś buskich fabryki i huty szklanne, kuźnie żelazne, piece wapienne, potażów kotłowych i korytowych, balów, klepek balków, tratów, węgla dla kowali i na kuchnie do Lwowa, i inne się znajdują.

Chołojów. Miasto tegoż pana, przedtym domu Wielohorskich.

Radziechów. Miasto, z dawna domu Łaszców, teraz dziedziczne tegoż JW. hrabiego Mira. Tu jego piękne z ogrodem pomieszkanie; i kościół farny tu muruje.

Szczurowice. Miasto, przedtym starostwo, teraz dziedziczne JW. Chołoniewskiej, kasztelanowy buskiej.

Łopatyn. Wieś do Szczurowic należąca, ozdobna kościołem, w której obraz cudami słynie Matki Boskiej, wymurowanym od W. JX. Stefana Mikulskiego, oficyała generalnego i archidyakona lwowskiego, proboszcza tutejszego.

Suszo. Wieś, niegdyś JW. hrabi Jakóba Komorowskiego, kasztelana sanockiego, kawalera orderu ś. Stanisława, już zmarłego.

Witków. Miasto tegoż, nabyte od JW. Stanisława Potockiego, wojewody ruskiego. Miasto żydami osadne, w piwa bywało sławne. Kościół farny trzymali tu XX. Augustianie i mieli przy nim drewniany klasztor.

Piratyn. Wieś, niegdyś domu Grabianków.

Stojanów. Miasteczko, teraz tu komora celna pograniczna.

Stanisławczyk. Miasteczko.

Sokołówka. Miasto należy do Toporowa, na trakcie ze Lwowa do Brodów, stacya tu poczty.

Ponikwa. Wieś Dominikanów kamienieckich. Tu komora celna przed Brodami.

Rzeki płyną w tym cyrkule

Poltew, Bug, Strypa, Ikwa. *Strypa, Lwów, Liza.*

Obfituje ten cyrkul

W grunta urodzajne, lasy, do handlu, buty szklanne, w kamienie do muru, wapno, raki, węgorze, sumy — sławy, stada koni, pszczoły. Droga murowana iść ma ode Lwowa do Brodów, od Lwowa na Zborów ku Kamieńcu.

15.

TARNOPOLSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Tarnopol. Miasto, dziedziczne domu Potockich nad bardzo wielkim stawem, wspaniałym zamkiem ozdobne. Dla zasług i w zakonie i w kościele męża zapracowanego, i przy boku swoim hetmańskim teologa JX. Russyana ś. teologii doktora, JO. Stanisław Potocki, kasztelan krakowski, hetman w. Koronny, kościół tu i klasztor dominikański wymurował. Fara murowana, liczne murowane tu są sklepy dla sławnych, które tu były, jarmarków.

Borki. Wieś, przedtym starostwo teraz dziedzictwo JP. Zaleskiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Baworów. Wieś z murowanym domem, gniazdo domu i nazwiska JW. hrabiów Baworowskich.

Mikulińce. Miasto, niegdys po Koniecpolskich domu książąt Lubomirskich, od których kupiła JO. Ludwika z hrabiów Mniszchów Potocka, kasztelanowa krakowska, hetmanowa w. Koronna, prawdziwa matka kościołów, duchownych, ubogich, wdów i sierot, i tutaj w mieście kościół wymurowała i dom przy nim z nadaną fundacją dla XX. Wincentynów, którzy straż parochii mieli, a nad miastem pałac wspaniały wystawiła i bratankowi swemu JW. hrabi Mniszchowi, grandmetrowi Galicyi, w dziedzictwo oddała.

Nastasów. Wieś bardzo osiadła; w kościele farnym tutejszym, sławny cudami jest obraz Matki Boskiej. Przy tym kościele była tu niegdys rezydencja OO. Jezuitów misjonarzy.

Kopyczyńce. Wieś rozciąga, domu Morysonów.

Bohatkowce. Wieś niegdys domu Potępskich, podkomorstwa halickich.

Denysów. Wieś domu wprzód Gidzińskich, teraz Poniałowskich.

Buczniów. Wieś wielka JW. hrabi Krasińskiego, obóznego w. Koronnego. W cerkwi murowanej cudami słynie obraz Bogarodzicy.

Chodaczków. Karczma do Buczniowa. Tu się krzyżowe schodzą gościńce -- lwowski, warszawski mimo Lwowa, podolski, wołyński, ukraiński, pokucki, i tedy wszystkie maże z solą pokucką idą. Sławne bywały miody chodackowskie.

Wiszniowczyk. Wieś, dziedziczna dawniej JW. Sołtyka, wprzód wiślickiego, potym sandomirskiego kasztelana, ojca dzisiejszego JW. wojewody sandomirskiego, który z żoną swoją Makowiecką, ostatnią z domu wielkiego Makowieckich, którzy monstrancją sławną krakowską jezuicką dro-

giemi nasadzoną klejnotami sprawili niegdyś, tu mieszkali. Teraz ta wieś dziedziczna jest JW. hrabi Bąkowskiego. W kościele tutejszym jest w wielkim oltarzu cudowny obraz N. Panny, a na boku obraz Pana Jezusa u słupa cudowny.

Zarwanica. Wieś, domu Międzyńskich, w cerkwi obraz Pana Jezusa cudami słynie.

Złotniki. Wieś, niegdyś JW. Worcela, kasztelana halickiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Trebowla. Miasto, niegdyś powiatowe, grodowe; bywały tu sądy grodzkie i akta. Fara tu drewniana bardzo nędzna, a probostwo bardzo bogate, było inkorporowane do kapituły lwowskiej, na intratę dla prezydentów trybunału lwowskiego. Całą ozdobą miasta tego kościół i klasztor XX. Karmelitów, od JW. z Bekierskich baronowy Dulskiej, z racyi syna Karmelity, prześliczne w malowania, zwierciadła, boazerye kościół ozdobiony.

Łoczniów. Wieś dziedziczna JW. Baronów Dulskich, z pięknym domem i obszernym stawem.

Strusów. Tego miasta największy zaszczyt fabryka cybuchów zwanych strusowskie.

Chorostków. Wieś z pałacikiem bardzo wielka, JW. Maryanny z Potockich Bryłowej, niegdyś dziedzictwo jako i Strusów wyżej położony.

Niżborg. Wieś domu Borysławskich.

Janów. Niegdyś domu Boguszów dziedziczne; fabryką saletry sławne.

Touste. Miasteczko.

Wołoczyska. Miasto pograniczne nad rzeką Podhorcie, dziedziczne JW. hrabi Moszyńskiego, sekretarza w W. X. L., kawalera orderów polskich, największego teraz w Galicyi kapitalisty.

Ożochowce. Wprzód domu Ogińskich miasto, potem JW. Wielohorskiego, exkuchmistrza W. X. L., teraz JW. hrabi Moszyńskiego.

Grzymałów. Miasto JO. z książąt Czartoryjskich, xiężny Lubomirskiej, marszałkowy w. Koronnej.

Skalat. Miasto, domu Tarłów hrabiów z Szczekarzewicz.

Zbaraż. Miasto z wielkimi stawami, pałacem, i wspa-
niałym nadzwyczaj kościołem, w którym jest cudowny obraz
ś. Antoniego i klasztorem XX. Bernardynów. Tę fabrykę
wymurował JW. Potocki, wojewoda poznański. Zbaraż zaś
miasto jako i całe xięstwo zbarazkie jest teraz przysądzone
dziedzictwem domowi Potockim po wygranym w Wiedniu
procesie z sukcesorami książąt Zbaraskich.

Markopol. Miasto.

Jezierna. Miasteczko nad pięknym stawem z domem
w okopach nad stawem, dziedziczne teraz JW. hrabi Sta-
rzeńskiego, starosty brańskiego.

Brzeżany. Rzeki płyną w tym cyrkule
Podhorec, Strypa.

Obfituje ten cyrkul

W pasieki mnogie, miody, woski, w najurodzajniejsze
grunta, w stawy wielkie i rybne, saletry, kamień do mu-
ru i na wapno, konopie, lny; płócien lnianych tu nie umie-
ją robić jednak dobrych; lasów tu skąpo.

Drogi tu aby murowane były dla trudności osobliwie
o materyały niektóre wszędzie, bardzo rzecz wątpliwa,
wyprostowane jednak według plant approbowanych być
mogą.

16.

BRZEŻAŃSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Brzeżany. Miasto, JO. z książąt Czartoryjskich, Lubo-
mirskiej, marszałkowy w. Koronnej dziedziczne. Ozdobione
zamkiem wspańiałym i ufortyfikowanym, w którym obmu-

rowaniu kościół zamkowy sławny grobami wielkiego domu Sieniawskich, wspaniałemi mauzoleami i nadgrobkami ozdobiony, był kiedyś pod dozorem XX. Komunistów Bartoszkami zwanych, którzy i w szkołach tu swoich uczyli dzieci. Miasto po większej części drewniane, z kościołem farnym murowanym wspaniałym; był tu proboszczem JW. JX. Kryszpin Cieszkowski, biskup nisseński, prałat zacnej senatorskiej familii, wielkiej pobożności i doskonałości. Także jest na górze za miastem kościół i klasztor murowany XX. Bernardynów. W rynku zaś samym sławnej i nieśmiertelnej pamięci pan JO. książę August Czaratoryjski, wojewoda generał ziem ruskich, wymurował cerkiew wspaniałą, w której ze skarbcu domu Sieniawskich brzeżańskiego, złożył rękę prawą ś. Jana Chrzciciela, bez palców, tylko z członkiem wielkiego palca, w trumience wyślacanej, z kłódką jednego koralu, i z wielką paką autentyków, greckich i ruskich z pieczęciami, cesarzów wschodnich i książąt panujących, ruskich, i patryarchów. Tenże pan, wiedząc, że w okolicach Brzeżan są wielkie stawy a chcąc pamięci godne dzieło wspaniałości w potomność uczynić, kilkunastoletnią pracą, spezą, kosztem i nakładem groblą niezmiernej szerokości i długości pod miastem usypał, na kilku stawach dawne zburzywszy groble; tej przeto rozległości, długości staw uczynił, iż przewyższa tarnopolski, płotycki, kapliński, gliński, zborowski, założeniecki i inne. Niedaleko miasta jest dom rozkoszny z pałacem murowanym Raj nazwany, z ogrodem zwierzeńcem, przez które rzeczka naturalna płynie z mostami dla komunikacyi poprzek ulic.

Korupatniki. Wieś niedaleko Brzeżan, gniazdo domu i nazwisko domu hrabiów Kuropatnickich, weszło w dom Sieniawskich.

Mogielnica. Wieś, przedtym starostwo domu Skrzetuskich.

Budyłów. Nad stawem płotyckim wieś, przedtym hrabiów Kuropatnickich, teraz domu hrabiów Bilskich.

Płotycza. Wieś, w której grobla szczupła według wielkości stawu, z wielkimi jednak śluzami i upustami.

Kozowa. Miasto dziedziczne JW. z Potockich Moszyńskiej, stolnikowy Koronnej, z pałacem wymurowanym nowo. Stada tu wielkie, ztąd piękne i liczne jezdne konie wychodzą.

Byszki.

Potok.

Wybodow. Wsie dziedziczne z domem mieszkalnym JW. z Pocijów Humieckiej, stolnikowy Koronnej, od lat dwudziestu przeszło we Lwowie mieszkającej pani.

Krasne. Wieś i las sławne monastylem JX. Bazylianów.

Uniw. Wieś sławna opactwem bazylińskim, na którym był JW. JX. Turzański z Szeptyckiej urodzony — rodzony siostrzeniec Atanazego metropolity niegdys.

Podkamień. Miasto z pałacem JO. xięcia Dymitra Jabłonowskiego, starosty kowelskiego, kawalera orderów polskich i ś. Huberta.

Firlejów. Z probostwem, na którym był niegdys JX. Chmielowski, sławny pisarz ksiąg pod tytułem Nowe Ateny i innych.

Fraga. Tegoż xiążąt Jabłonowskich domu, z kościołem i klasztorem XX. Bernardynów.

Nowosiółki. Wieś, domu Humieckich, z pałacykiem i kaplicą domową.

Bursztyn. Miasto z pałacem niegdys JW. Benue, kasztelana warszawskiego i posła niegdys do Turek. Teraz córki jego JW. Rzewuskiej, marszałkowy w. Koronnej. Był tu kościół i klasztor XX. Trynitarzów.

Bukaczowce. Miasto niegdys domu Łuczewskich, i od nich tu jest kościół i klasztor z ogrodem XX. Reformatów fundowany.

Strzeliska.

Świrz. Miasto, JW. hrabi Sierakowskiego, kawalera orderu opatrności.

Wybranówka.

Berendowce.

Stratyn.

Martynów. Miasta te żydami osiadłe.

Rohatyn. Miasto, z pięknym między fosami domem, niegdyś bogatego domu Łabędzkich starostwo, teraz za Dobromil zamienione. Dziedzictwo JO. Zofii z Korwinów hrabiów Krasieńskich, xiężny Lubomirskiej, kasztelanowy krakowskiej.

Dunajów. Miasto, z pałacem. Tu bywała niekiedy zimowa rezydencya arcybiskupów lwowskich.

Narajów. Tychże arcybiskupów.

Przemysław. Miasto, klasztorem i kościołem niegdyś Obserwantów Dominikanów zaszczycone.

Kniehynice.

Pomorzany. Miasto do żółkiewszczyzny niegdyś należące.

Olszanica. Wieś z pięknym stawem, dziedziczna JW. hrabi S. P. R. a Deym, prezesa *fori nobilium*.

Rzeki płyną w tym cyrkule.

Strypa, złota i gniła Lipa. *Koropiec Lipina Swir*

Obfituje ten cyrkul:

W stawy wielkie, w pasieki niezliczone, w pola bardzo rozległe, w sianożęcie wielkie, łąk tu błotnych nie używają prawie nad rzekami, w śliczne stada koni, w bydła, w lasy dębowe; po lasach tu wiele dobrych drzew fruktowych, jako to: śliwek, wiszeń, trześni; ptastwa mnóstwo na stawach różnego, a na stepach pardwy, drobie, gęsi dzikie.

Dróg tu murowanych nie masz jeszcze w tym cyrkule.

17.

STANISŁAWOWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie najznakomitsze.

Stanisławów. Miasto, dziedziczne JW. Katarzyny hrabiny z Potockich Kosakowskiej, kasztelanowy kamieńskiej, damy orderu krzyża gwiazdowego. W ów czas nuncyusz stolicy apostolskiej u króla Jmści, i rzeczypospolitej polskiej, w wierszach swych na jej imieniny ułożonych, nie tak poezją uczcił, jako rzetelnym i historycznym piórem, wieków i teraźniejszym i potomnym do podziwienia w istocie rzeczywistej odmalował. To miasto całe murowane w gęście cudzoziemskim miastom nie ustępujące, pałacem, ratuszem, zbrojownią, fortyfikacją, na którą nieśmiertelnej pamięci JO. Stanisław Potocki, kasztelan krakowski, hetman w. Koronny, kilkanaście milionówłożył. Kolegiatą wspaniałą, kościołem niegdyś jezuickim bogato od JW. z Leszczyńskich Potockiej, siostry króla polskiego i xiążęcia Lotaryngii i Baru Stanisława Leszczyńskiego; ozdobionym; a co jest osobliwa, iż ta pani wielką kanarnią mając, w ów czas rzecz rzadko, przy innych transportach tysiąc kanarków do Gdańska posłała, i za nie tysiąc dukatów wzięwszy, na wystawienie wielkiego ołtarza one wyłożyła. Także kolegium i szkoły jezuickie, w których są tu szkoły łacińskie cyrkularne i normalne. Był tu także klasztor wielki i kościół wspaniały XX. Trynitarzów, w którym cudowny był obraz upadającego pod krzyżem Zbawiciela. Także kościół ormiańskiej nacyi i cerkwie ruskie, piękne domy i kamienice wyniosłe, ulice szerokie i brukowane, bogate sklepy kupców i stajnie Ormian, napelnione końmi na handel, i wiele porządných fabryk.

Tysmienica. Miasto osiadłe osobliwie w kupców ormiańskich z ich parochialnym kościołem, faram obrządku rzymskiego i kościołem z klasztorem XX. Dominikanów.

Przedtym było domu Wielohorskich, teraz z Czosnowskich Kolumnów domu weszło w dom Potockich.

Bohorodczany. Miasto z kościołem i klasztorem XX. Dominikanów, JW. hrabiny z Potockich Kosakowskiej.

Kołomyja. Miasto niegdyś powiatowe i starostwo, teraz dziedziczne JW. Chołoniewskiego, kawalera orderu ś. Stanisława.

Szumłany. Wieś, gniazdo przezacnego domu Szumlańskich, z którego wiele zacnych rycerskich mężów i biskupów obrządku ruskiego było.

Kossów. Miasto, hrabiów Dzieduszyckich dziedzictwo, sukcesorów JW. hrabi Dzieduszyckiego, czesnika niegdyś Koronnego, kawalera orderów polskich i konsyliarza tajemnego aktualnego zaufnego J. C. K. apost. Mści.

Kuty. Miasto intratne, niegdyś starostwo JO. Ludwika z Mniszchów Potockiej, kasztelanowy krakowskiej, teraz jest cesarskie.

Jabłonów. Miasto.

Obertyn. Niegdyś zasłużonego domu Obertyńskich siedlisko.

Nadworna. Miasto i wielka włość JW. Ignacego hrabi Cetnera, arcymarszałka Galicyi, obfite ma solne źródła, z której sól warzą, i wielka tu jest plantacya naddniestrskich tytiunów.

Maryampol. Miasto domu książąt Jabłonowskich z wspałym pałacem. Tu JO. niegdyś Jan książę Jabłonowski, wojewoda braclawski, kawaler orderu runa złotego i orła białego, klasztor panien Charytek, i kościół i klasztor z ogrodem XX. Kapucynów ufundował; piękny tu z dawna kościół farny.

Manastyrzyska. Miasto z pałacem domu Potockich.

Solotwina. Miasto i niegdyś starostwo domu hrabiów Skarbków; teraz dziedzictwo kniazia Puzyny, kawalera orderu ś. Stanisława, dawniej starosty grodowego w W. X. L. upitskiego.

Łysiec. Miasteczko.

Tłumacz. Miasto, JW. Potockiego, szambelana J. C. K. apost. Mści i kawalera orderu ś. Stanisława. Za czasów dawniejszych z całą dzierżawą to miasto szło na zysk i pensye dla tłumaczy języków oryentalnych w służbie rzeczypospolitej zostających.

Niżniów. Miasto JO. xięcia Imci z Prusów Jabłonowskiego, dzisiejszego kasztelana krakowskiego, kawalera orderów polskich. Był tu bogato ufundowany klasztor i kościół XX. Paulinów od ojca dzisiejszego xięcia kasztelana krakowskiego; to jest od JO. xięcia wojewody rawskiego, który i w Częstochowie XX. Paulinom wiele funduszu przyczynił, kaplicę w marmury ozdobne wystawił, i jeden bastyn fortecy ufortyfikował.

Hołynia. Miasto.

Kamiona. Miasto.

Pistyn. Miasto.

Otynia. Miasta te handlem soli i tytiunów sławne.

Rożniatów. Miasteczko, kościołem niegdyś Jezuitów, w którym obraz był cudowny bolesnej Matki Chrystusowej, i rezydencyą Missyonarzów ich sławne.

Jezupol. Miasteczko, z kościołem i klasztorem XX. Dominikanów.

Skit albo puszcza z monastylem Bazyljanów nieunitów, filialnym klasztoru kijowskiego pieczarskiego, z którego tu i osoby na mieszkanie przysyłają w potrzebie, i liczne maże z prowiantami idą. Ich tu cerkiew w srebra z ofert ledwie nienajbogatsza z kościołów wszelkich obrządków w Galicyi była przedtym.

Halicz. Miasto stołeczne niegdyś królestwa i arcybiskupiej stolicy przeniesionej do Lwowa, — potem ziemi do województwa ruskiego wcielonej, sejmikami dwoma niedzielami poprzedzającemi generała ruskiego w Wiszni Sądowej, sądami ziemskimi i grodzkimi za czasów rzeczypospolitej wslawione. Były tu akta ziemskie, grodzkie i podkomorskie.

Puste klasztory XX. Franciszkanów i kościoły, spustoszały zamek i miasto mizerne, niemiły widok sprawują. Jest tu w jednej cerkwi katedra tytularna biskupa lwowskiego, halickiego i kamienieckiego, są i kanonicy z tytułem dla dystynkcyi, a mieszkający po parochiach, bo funduszu przy katedrze nie mają. Jest tu i konsystorz ruskiego biskupa.

Dolina. Miasto, przedtym starostwo długo w domu Rzewuskich dzierżane a intratne.

Delatyn. Miasto.

Peczyniżyn. Miasto.

Rzeki płyną w tym cyrkule:

Łomnica czyli Czew, Łukwa, dwie Bystrzyce, Wrona, Strymba, Czerniawa, Prut, Rybnica, Czeremosz, Dniestr*).

Cyrkuł ten obsługuje.

W sól warzoną, pszczoły, miody, woski, tiutunie, pstrągi, ryby, lasy, woły pokuckie sławne, wieprze i w zboża. Niektóre grunta obsługują w kamienie do różnego użytku i fabryki, w góry mineralne.

18.

ZALESZCZYKOWSKI CYRKUŁ.

Miasta i wsie znakomitsze.

Zaleszczyki. Miasto nad Dniestrem leżące, dziedzictwo od domu Lubomirskich nabyte niegdyś od J0. Stanisława Poniatowskiego, kasztelana krakowskiego, ojca panującego

*) W pierwszym wydaniu ustęp ten zupełnie pomyłony, opiewa tak: Mizunia, Pilnicza, Szczeczwia, Młoda, Bystrzyca, Zielona, Puczek, Czeremosz czarny, Czeremosz biały, Czeremosz, Lunga, Limnica, Bystra, Pruczek, Prut, Dniestr.

króla jmcí polskiego. Sławne za jego rządów otakami; tu on wiele zagranicznych sprowadził fabrykantów, krosna płócien i sukienne pozakładał. Kościół ewangelicki zaraz za Dniestrem grunt kupiwszy od gospodarów wołoskich, jako tego kraju zwierzchnich na ów czas panów, i przywileje otrzymał.

Jazłowiec. Miasto, gniazdo i dziedzictwo wielkiego niegdys Jazłowieckich domu, a stolica włości Jazłowieczczyzna zwanych. W której gdy w pierwszym roku po nabyciu tych dóbr od książąt Lubomirskich, był podczas żniw JO. Poniatowski, kasztelan krakowski i z raportów wiedział, że pięćdziesiąt tysięcy kóp zboża było zebranego resztę na pniu obsitej krescencyi stojącej, gromadom, włościanom darował, — której łaski niechcieli i za nią podziękowali, że i swoim zbiorom rady dać nie mogli. Tu wielkie utrzymował a prześliczne stada, z których cugi i koni jezdnych drogich wychodziło mnóstwo. Zamek jazłowiecki a bardziej w nim głęboka studnia sławna przypadkową śmiercią ostatniego potomka wielkiej familii Jazłowieckich, który przypatrował się nachyliwszy głębokości studni, wpadł w nią i utonął w wodzie, którego przodkowie za ojczyznę broczyli we krwi własnej.

Krzywcze. Miasteczko.

Jezierzany. Obszerne domu Rzewuskich dziedzictwo.

Czortków. Miasto, domu Potockich z pałacem i klasztorem XX. Dominikanów.

Buczacz. Osiadłe i handlowne miasto, pałacem ozdobnym, kościołem, klasztorem, szkołami zachwalonemi i przy nich konwiktem dla szlachty JXX. Bazylianów litewskich, od JW. Mikołaja Potockiego, wojewodzica bełzkiego ufundowanemi; sławne oraz zdawna murowanym farnym kościołem.

Horodenka. Miasto z pałacem mieszkalnym od tegoż niegdys JW. Mikołaja Potockiego, starosty kaniowskiego, kościołem i domem wspnianym dla zniesionych XX. Missyonarzów Wincentynów ufundowanym ozdobione.

Sniatyn. Miasto wielkie i intratne niegdyś starostwo. Tu parochialny kościół za pozwoleniem stolicy apostolskiej (jako na pograniczu Bukowiny, Wołoszczyzny) za wdaniem się JW. niegdyś Wacława Hieronima hrabi Sierakowskiego, metropolity arcybiskupa lwowskiego, którego i nad biskupem dyecezalnym bakońskim czyli wołoskim metropolitalna zdawna rozciągała się jurysdykcyja, dla JW. na tenczas Rajmunda Jezierskiego, biskupa bakońskiego, zakonu dominikańskiego i za nadanym przywilejem Augusta III, króla polskiego, erygowana była katedra biskupów bakońskich czyli wołoskich za Klemensa XIII, papieża. O tym biskupie wołoskim pisze JW. JX. Naruszewicz, biskup koadjutor smoleński, pisarz W. X. L., sekretarz rady nigdy nieustającej, prawdziwy Liwius i Tacyt polski, w *Historji narodu polskiego* tom VII, lib. 1, fol. 27.: „*Historja kościelna zaświadcza, że Klara wdowa Alexandra, wojewody wołoskiego, przyjęła ten obrządek, i że do przyjęcia onego nakłoniła córkę swoją, królową bułgarską, a drugą córkę, królowę Annę Serwii, nakłonić starała się, za co jej papież Urban V, dzięki złożył. Syn tegoż Alexandra Władysław, za powodem mачochy swojej Klary przedsięwziął w tymże czasie za radą Urbana porzucić dysunią, i wkrótce za staraniem Franciszkanów naród swój do tejże religii rzymskiej przywodząc, prosił o erekcyą nowego biskupa w Czerecie, aby one odtąd udzielnie chodząc, już więcej do biskupa halickiego ruskiego nie należało, mając swoją dyecezyą i dyecezanów katolików, ale do metropolli gnieźnieńskiej.*”

W przypisku *sub lit. U* tamże *fol. 28.*: Te są początki biskupstwa łacińskiego wołoskiego, które my nazywamy bakońskim. Tym biskupem czeretyńskim wyświęcony Andrzej, który był na synodzie unijowskim w roku 1376, o czym pisze Anonim, archidyakon gnieźnieński, na karcie 116.

Zaś w tymże tomie i xiędze pierwszej na karcie 49: „Urban V. papież jako wyżej mówiono erygował biskupstwo wołoskie w Czerecie, i poddał one metropolii gnieźnieńskiej; a osiadłych w ziemi halickiej katolików nowego tego biskupa jurysdykcyi poddał.”

W tymże tomie VII, xiędze 3, na karcie 92: „Teinformacyą odebrawszy Grzegorz a razem na żądanie króla Ludwika i Władysława Opolskiego deklarował w buli swojej, że pomienione kościoły halicki, przemyski, włodzimirski i chełmski były i są katedralnemi, że miasta stołeczne tych krajów były prawdziwie miastami zdolnemi do mienia swoich biskupów: przeto znowu te kościoły do dawnych prerogatyw przywraca, i one z pod wszelkiej władzy biskupów lubuskich wyłącza. A jeźliby się tam znajdowali jacy władcy dysunicy, onych od wszelkiej władzy oddala. Ażeby zaś te wskrzeszone katedry miały nad sobą zwierzchność duchowną prowincjonalną, podwyższa kościół halicki do dostojęstwa metropolitańskiego, poddając jego jurysdykcji trzy wspomniane biskupstwa: ponieważ kościół wołoski mający katedrę swoją w Czerecie i biskupa Andrzeja pierwnej nieco od Urbana V, erygowany do metropolii gnieźnieńskiej należał.”

W tejże historyi narodu polskiego w tomie VII. w księdze 2, fol. 47, w przypisku: Zaświadcza to Abraham Bzowski Polak Dominikan mąż uczony, który historią kościelną kończył po kardynale Baroniuzsu. Píše on na karcie 362 pod rokiem 1321, w ten sposób: „*Joannes XXII, Kijoviae in consinibus Ruthenorum et Tartarorum episcopum restituit etc. Kijovienses antiquitus Galatae apellati jam a centum annis propter schisma pastorem et clerum catholicum quin et populum christianum habere desierant.*” Z tego pisma Bzowskiego można dochodzić, iż cała Kijowszczyzna była w granicach Galicyi.

Zabłotów. Miasto, domu xiążąt Jabłonowskich.

Orynin. Miasto, niegdyś familii Kierdejów, teraz domu Bleszyńskich. Kościół od Turków spustoszały, dotąd oznacza ich nad świątnicami okrucieństwo, a pola okryte mogiłami Turków i Polaków.

Uście. Miasto, JW. Józefa hrabi Komorowskiego, kasztelana dzisiejszego bełckiego, kawalera orderu ś. Stanisława dziedzictwo.

Kasparowce. Miasto.

Grodek. Miasto.

Uście. Miasto biskupów kamienieckich niegdys.

Kudryńce. Miasteczko, domu Humieckich, teraz w posesyi ojczyrna jmsc. pana generała Humieckiego, JW. pana hrabiego Koziobrodzkiego.

Krzywcze. Miasteczko.

Korolówka. Miasteczko niegdys domu Markowskich.

Kułaczkowice. Miasteczko.

Gwoździec. Miasto mieszkalne i dziedziczne JW. jmsc. pani z Kalinowskich Ponińskiej, wojewodzicowy poznańskiej. Której to pani mąż zacny przedtym był starostą piotrkowskim i posłował po śmierci króla polskiego Augusta III, od rzeczypospolitej do Anglii, Francyi, Hiszpanii i Portugalii, a od króla jmsci portugalskiego najpierwszym w królestwie portugalskim, i wielkim orderem krzyża Chrystusowego ozdobiony, powróciwszy do ojczyzny umarł. W tym mieście jest dotąd kościół i klasztor XX. Bernardynów.

Kopyczyńce. Miasto, niegdys domu Kalinowskich. Przy farze tutaj mieszkał jeden misionarz Jezuita z kolegium kamienieckiego.

Czernelice. Miasteczko.

Suchostaw. Miasteczko, do Jabłonowskiego starostwa należące, które dziedzictwem kupił dla domu swego JW. Marcin Lipski, wicemarszałek Galicyi i wiceprezes *fori nobilium* już zmarły.

Probużna. Wieś, niegdys domu Mirzejowskich, kasztelaństwa Sochaczewskich.

Sidorów. Miasto.

Kołodziany. Miasto.

Husiatyn. Miasto, pograniczne teraz z Polską, domu Potockich; osiadłe, z pięknym pałacem wspaniałym a zrujnowanym od Turków, farnym kościołem, z wielkim kościołem i klasztorem XX. Bernardynów, którzy i farę trzy mali dotąd.

Borszczów. Miasto, z dużym murowanym domem i kościołem farnym. Od JW. Marcina Dydyńskiego, kasztelana lubaczewskiego, nabył dziedzictwa tej włości JP. Sadowski, wprzód starosta a potem dziedzic robczycki. To miasto fabryką prostych sukien wślawione.

Jagielnica. Miasto, domu hrabiów Lanckorońskich. Tu wiele ularzów, którzy ryby na spustach zakupują i ku Kamieńcu, gdzie kraj nie rybny, handlują.

Bilcze. Miasteczko.

Podhajce. Miasto z pałacem i kościołem, niegdys Potockich od JW. Bielskiego, kasztelana zmarłego halickiego, kupione, teraz JW. Rogalińskiego, wojewody inflantskiego, kawalera orderów polskich. Sławne to miasto bitwą podhajecką.

Potok złoty. Miasto, od którego dom Potockich nazwisko wzięwszy, dzielnicę domu uczynili, od Kamienieckich i Moskrzewskich.

Budzanów. Tegoż domu.

Liczkowce. Wieś, kościołem i domem niegdys mieszkalnym XX. Jezuitów misionarzów zaszczycone.

Rzeki w tym cyrkule płyną.

Dniestr, Podhorce.

Obfituje ten cyrkul:

Iż rzec można, że miodem i mlekiem płynie, co tylko do wygod życia i handlu należy z wszystkich cyrkulów Galicyi najobfitszy; handel z Wołoszczyzną, Bukowiną i Transylwanią, i jeśli defluitacya Dniestrem ku Chersonu będzie ułatwiona, dla bliskiego dowozu do portu, będzie ze wszystkich cyrkulów najbogatszy.

W OGÓLNOŚCI O CYRKULACH.

Każdym cyrkulem osobliwie i oddzielnie rządzi starosta cyrkularny od majestatu samego wyznaczony. Jego władza jest *in politicis et civilibus* exekwująca i jako pierwsza instancja rozrządza, któremu każdy stan rozrządzeniu podlegać bez oporu powinien, z wolnością udania się wyżej, ale wykonawszy, co nakazano. *In judicialibus* między dominiami a włościanami, między sługami i panami jest tu pierwsza apelacya. *Provisorie* może wszystko stanowić, gdzie *periculum in mora*, expediowane komisye przez komisarzów nic nie warte bez auturyzowania starosty cyrkularnego, a on *gubernio* odpowiada, dobrali lub zła komisya, może asygnować do kasy na 500 ryńskich ale *sub propria responsione*, dawać powinien opinie i raporta o wszystkich oficyalistach cyrkularnych swoich sekretne, o talentach, zdatności, aż do spowiedzi wielkanocnej.

Ma każdy urząd cyrkularny pod sobą:

Komisarzów *a majestate* 4, wyznaczonych z kandydatów, podanych *a gubernio*, że każdy cyrkul ma 3 sekeye, przeto 3 komisarzów expedyują komisye i interesa ułatwiają, a pierwszy jest wiceprezesem kancelaryi.

Sekretarza 1, protokolistę 1, kancelistów 1, koncepi-
stę 1, praktykantów najmniej 3, kursorów z inwalidów
wachmistrzów i kapralów wojskowych 3, jezdnych po je-
dnemu na każdą sekcya.

Kassyera, kontrolora, adjunkta, którzy o stanie kasy
starostę uwiadamiać powinni i delaty podawać do exekucyi.

Indziniera 1, architekta 1, hydraulika 1, fizyka 1, chi-
rurga cyrkularnego, akuszerza albo akuszerkę i aptekarza
cyrkularnego, komendę wojskową do dania exekucyi.

Werbunkową.

Konskrypcjonalne dwie w cyrkule.

Szpital wojskowy z osobnym felczerem.

Komisarz transportów według potrzeby.

Magazyn wojskowy dla transportów.

Komisya drogowa.

Urząd pocztowy.

Komisya regulacyi podatków i rozmiaru gruntów dopóki się nie skończy.

Komorników cyrkularnych 3, z których każdy w sekcyi swej mieszkać musi dla exekucyi dekretów i gruntowej komisyi czyli kondenscensyi, obsygiłaty i spisania inventarzędów i *status substantię mobilis et immobilis* po zmarłej szlachcie; a ci komornicy dependują *directe a foro nobilium*.

Po xieżach, jeśli nie *ex nobili statu*, konskrypeya a *dominiis* lub od magistratów miejskich.

Sądy kryminalne po magistratach w miastach cyrkularnych.

Więzienia na delinkwentów.

Miejsca aresztu *honoratorium*.

Rewizorów tabaczych i papieru stęplowanego.

Urząd policyi w każdym cyrkule.

Dominiorum regalium komisarzów w każdym cyrkule.

Leśniczych dozorców lasów cesarskich.

Kominiarzędów cyrkularnych.

DOKOŃCZENIE.

Łatwo by było do zupełnego opisania dołóżyć specyfikacyą odpadłych starostw, dzierzędów, wójtostw, sołtysów, dóbr królewskich, ogółem mówiąc, w tym kraju od królestwa polskiego; ale ta nieopłakana jego strata opisana jest w taryfie odpadłych intrat i w ksiązędce Chleb zasłózonych.

Lista czyli registr osób zasiadających w trybunałach apelacyi i *fori nobilium*, tu by się połóżyła; ale ubywanie i przybywanie ustawiczne osób rocznemu pismu ale nie dłużej trwać mającemu przystoi.

Sprostowanie.

Przez omyłkę przepisującego, niepostrzeżono aż po wydrukowaniu Stryj miasto stołeczne cyrkulu i kameralne J. C. K. apost. Mści, położone za dziedzictwo JW. Michała Wielohorskiego, ordynata stanów Galicyi i kawalera orderu orła białego; którego pana miasto Żurawno, miało być położone dziedzictwem, jakoż jest w samej rzeczy za włość Orochow zamienione. Sławne to miasto traktatem w roku 1676, zawartym z Portą z przyczyny wojsk kozackich buntu pod Doroszenkiem, przezwanym traktatem żurawińskim.

NB. Ignacy hrabia S. P. R. Krasicki, xiążę biskup warmiński, kawaler orderów polskich, narodzony w Dubiecku, dziedzictwie domu swojego, w Galicyi, w cyrkule sarnockim, któremu słusznie by te wiersze przystosować mogła ojczyzna.

Graecia Maeonidem, jactet sibi Roma Maronem

Galicia Krasiccium jactat utrique parem.

Ten w dziele swoim *Zbiór potrzebniejszych wiadomości, tom II, fol. 325, articulo Passalorynchitae*, pisze: „Kac-rze wieku IIgo, w błędach idący za nauką Montana, większą zasadzający doskonałość na milczeniu, a to na fundamencie słów psalmu 140: „*Pone Domine custodiam ori meo, et ostium circumstantiae labiis meis;*” ś. Hieronim twierdzi, iż jeszcze za czasów jego znajdowali się w Galacyi.”

Ale gdy przy schyłku XVIIIgo wieku powstało Galicyi państwo, i te też kaccerstwo milczących mocno się rozszerzyło osobliwie w stanach duchownych i wyższych.



LWÓW.
W drukarni zakł.
im. Ossolińskich.
1858.